ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

29 marca - 5 kwietnia 2021 r. | nr 13 (740/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Kolejne wydanie tygodnika ukaże się we wtorek, 6 kwietnia

Lublin i Świdnik bez miejskich jednośladów?

Nasze pytanie sprzed miesiąca wciąż pozostaje aktualne

Odpuśćmy miejski rower...

Przynajmniej w tym sezonie. Z takim apelem do prezydenta Krzysztofa Żuka zwrócili się sami... cykliści z Porozumienia Rowerowego – Towarzystwa dla Natury i Człowieka. – W obecnej sytuacji nie ma sensu przepłacać – przekonują, oceniając ofertę firmy Nextbike, która jako jedyna stanęła do przetargu na operatora systemu Lubelskiego Roweru Miejskiego z ofertą 7,6 mln zł, czyli aż o 2,1 mln zł droższą niż zakładało miasto. Str. 5

Czy odkrycie przeszkodzi budowie ścieżki i osiedla na górkach czechowskich?

Samorządowcy wskazują na kości

- To są ludzkie kości – są przekonani lubelscy radni PiS i chcą, by spółka TBV przerwała prowadzoną w tym miejscu budowę ścieżki i zrezygnowała z planów zabudowy górek. Inwestor odpowiada, że radni mijają się z prawdą, a prowadząca ,na jego zlecenie nadzór archeologiczny nad pracami, firma Archee uważa, że kości są zwierzęce i daje do zrozumienia, że mogły zostać podrzucone. Str. 3

ŚWIDNIK. Radni niezgodni

Kto jest oszołomem, a kto talibem?

Dyskusja na temat petycji w sprawie uchylenia przyjętego przed dwoma laty stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT" zdominowała ostatnie posiedzenie Rady Powiatu Świdnickiego. Głosami radnych Zjednoczonej Prawicy petycja została uznana za bezzasadną. Str. 13

Obiekt ma stanąć za murem, na działce Teatru Starego

Obwieszczenie rozpaliło ciekawość

Co szykuje Stary?

Nowy obiekt powstanie na Starym Mieście. O wydanie pozwolenia na jego postawienie wystąpił Teatr Stary. Niestety, w ubiegłym tygodniu nie udało się nam ustalić jak dokładnie ma on wyglądać. Str. 3

ŚWIDNIK. Wiceburmistrz w ogniu pytań

Wirtualne, ale ciekawe

Str. 5

- Sytuacja jest trudna, ale pod względem miejsc w szpitalach ciągle mamy bufor bezpieczeństwa – mówi wojewoda, Lech Sprawka

Covid ciągle przyspiesza

Str. 2

REKLAMA

REKLAMA

- Sytuacja jest trudna, ale pod względem miejsc w szpitalach ciągle mamy bufor bezpieczeństwa – mówi wojewoda, Lech Sprawka

Covid ciągle przyspiesza

Rekordowa liczba zakażeń, zajętych łóżek covidowych i respiratorów. Służba zdrowia znów na pograniczu wydolności. Pandemia Covid-19 wymyka się spod kontroli. Mają pomóc obowiązujące od soboty restrykcje, które pozostaną z nami co najmniej do 9 kwietnia.

W ubiegłym tygodniu dzienna liczba zakażeń pobiła kolejny rekord – w piątek odnotowano ponad 34 tysiące przypadków, podobnie jak zajętych łóżek zakaźnych w szpitalach (ponad 29 tys.), respiratorów (2900) oraz zgonów (579).

W województwie mazowieckim i na Śląsku zaczyna brakować miejsc w szpitalach i ministerstwo zdrowia, nie wyklucza relokacji pacjentów do placówek w innych regionach, podobnie jak wprowadzenia kolejnych obostrzeń. - Jeżeli sytuacja będzie taka, że nie będziemy widzieli w ciągu najbliższego tygodnia, że dochodzi do przesilenia, tzn. że zmieniają się trendy, to na pewno będziemy musieli rozważyć takie scenariusze – stwierdził w ubiegły piątek minister zdrowia, **Adam Niedzielski.** W odwróceniu trendów mają pomóc obowiązujące od soboty dodatkowe restrykcje. Już nie tylko zamknięte są sklepy w galeriach, ale również sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 000 m2. W pozostałych placówkach handlowych podobnie jak na poczcie i targowiskach obowiązują zaostrzone limity osób: 1 osoba na 15 m2 w sklepach do 100 m2 i 1 osoba na 20 m2 w sklepach powyżej 100 m2. Ten drugi wskaźnik dotyczy również miejsc kultu religijnego. Nieczynne są żłobki i przedszkola, salony fryzjerskie, urody i kosmetyczne, a obiekty sportowe są dostępne tylko dla sportowców zawodowych. Tak będzie przynajmniej do 9 kwietnia. Nadzieję, że niebawem będzie lepiej daje rozpędzająca się, po chwilowych zawirowaniach wokół szczepionki AstraZeneca, akcja szczepień. **Michał Dworczyk**, pełnomocnik rządu ds. Narodowego Programu Szczepień, zapowiada, że w drugim kwartale tego roku nastąpi bardzo duże przyspieszenie i będziemy mogli przejść już do masowych szczepień populacyjnych.

Mamy bufor bezpieczeństwa

O miejsce w szpitalu nie muszą się martwić chorzy na Covid-19 w naszym województwie. Choć w ubiegłym tygodniu liczba dziennych zakażeń przekroczyła 1 tys., to wskaźnik zakażeń na 100 tys. mieszkańców wciąż jest jednym z dwóch najniższych w kraju i wynosi ok. 50 (podobnie jest w Podlaskiem), kiedy w województwach wielkopolskim, śląskim, czy mazowieckim jest ponad dwa razy wyższy.

- Odnośnie przygotowanych miejsc w szpitalach ciągle mamy bufor bezpieczeństwa i na 1800 łóżek typowo covidowych w ubiegły czwartek wolnych było ok. 450, a na 197 dostępnych respiratorów zajęte były 123, choć są rejony, gdzie wszystkie łóżka są zajęte – informował wojewoda lubelski, **Lech Sprawka**, dodając, że biorąc pod uwagę dalszy wzrost zakażeń i zachorowań, dla bezpieczeństwa wydał polecenie dyrektorom kilkunastu szpitali przygotowania kolejnych 145 łóżek zakaźnych, w tym 4 z respiratorami. Kolejny moduł uruchomiony zostanie również w szpitalu tymczasowym w Targach Lublin, gdzie w ubiegłym tygodniu leczonych było 82 pacjentów, w tym 4 korzystało ze wspomagania oddychania. W tym tygodniu liczba czynnych łóżek zakaźnych w szpitalu rezerwowym wzrośnie do 140, a wojewoda nie wyklucza uruchomienia drugiego modułu na oddziale respiratorowym, gdzie obecnie łóżek jest 10. – Jeśli zajdzie potrzeba liczbę łóżek zakaźnych w województwie rozwiniemy jeszcze na większa skalę, obserwując to co wydarzy się w najbliższych dniach – zapowiada wojewoda Sprawka.

Z kwitkiem nie odeślą

W związku z pogorszeniem się sytuacji epidemicznej i zaleceniem pracy zdalnej musimy się liczyć z utrudnieniami w osobistym załatwianiu spraw w urzędach. Choć większość pozostaje otwarta dla interesantów, to apeluje, by sprawy, które się da, załatwiać przez internet lub telefon.

- Szukamy złotego środka. Nie możemy całkiem się zamknąć, bo spraw, z którymi zgłaszają się do nas mieszkańcy jest naprawdę bardzo dużo. Utrzymujemy możliwość bezpośredniego spotkania z urzędnikiem, oczywiście z zachowaniem pełnego reżimu sanitarnego. Zachęcamy, by przed wizytą umówić się na nią telefonicznie - mówi starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**, zapowiadając, że wydziały starostwa będą przyjmować interesantów w określonych godzinach. Na petentów nie zamyka się również Urząd Miasta Świdnik. Jak wyjaśnia sekretarz miasta, **Ewa Jankowska**, jeszcze w tamtym roku, kiedy pandemia się rozpoczynała wypracowano procedury, które chronią i pracowników urzędu, i mieszkańców.

- Nie mieliśmy sytuacji dużej zachorowalności wśród pracowników, która skutkowałaby koniecznością zamykania urzędu, czy braku ciągłości pracy któregoś z wydziałów. Jeśli pracownicy chorują, mieszkańcy tego nie odczuwają. Pracownicy się wymieniają, mamy system rotacyjny, co w sytuacji zakażenia powoduje brak konieczności pójścia na kwarantannę większej ilości pracowników. Tak pracowaliśmy od samego początki i tak też działamy teraz. Nie zamykamy obsługi bezpośredniej. Teraz spływają wnioski do „Mieszkania Plus". Ludzie przychodzą osobiście, niektórym trzeba pomóc w wypełnieniu wniosku, czy w założeniu skrzynki mailowej. Zainteresowanie programem jest ogromne. Wpłynęło już ponad 750 wniosków. Ze względów bezpieczeństwa zachęcamy oczywiście do wcześniejszego kontaktu mailowego lub telefonicznego i umówienia się na konkretny termin – dodaje sekretarz Jankowska.

Rozdali maseczki pasażerom

I politycy, i medycy ciągle przypominają, że rozwój sytuacji epidemicznej zależy również od nas samych i przestrzegania zasady „Dystans, Dezynfekcja, Maseczki". Naprzeciw temu wyzwaniu po raz kolejny wyszedł MPK Lublin, rozdając kolejne maseczki swoim pasażerom. Pracownicy nadzoru ruchu MPK wspólnie ze strażnikami miejskimi rozdali ich w ubiegłym tygodniu aż 3 tysiące. – Maseczki były rozdawane na przystankach i w pojazdach. Chcemy w ten sposób zadbać o naszych pasażerów i przypominać o obowiązku zakrywania ust i nosa w pojazdach komunikacji miejskiej, dla naszego wspólnego bezpieczeństwa – mówi **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK w Lublinie. **RD, MK, (w)**

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 250 991 (o 192,4 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 51 819 (o 2 519), wyleczonych do 1 798 922 (o 142 tys.), a wykonanych szczepień do 5 845 811 (o 831 644). W woj. lubelskim przybyło 5 813 zakażonych (od początku 100 292), a 160 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 3 352). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 31 759, w Wielkiej Brytanii – 3 865, Niemczech – 17 628, Włoszech - 23 834, Francji - 42 619. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 126,8 mln. Ponad 2,77 mln osób z Covid-19 zmarło, a 71,8 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 28 marca

Od dziś w sprzedaży w największej sieci dyskontowej

Siostry Szydłowskie trafią pod strzechy

Lublinianka Krystyna Szydłowska wraz ze swoimi siostrami Elżbietą i Jolantą z Łodzi skradły serca publiczności wygrywając pierwszą edycję programu „The Voice Senior". Teraz wielbiciele talentu przesympatycznych artystek, mogą cieszyć się ich debiutancką płytą! Od dzisiaj dostępną także w Biedronce, największej sieci dyskontowej w kraju.

Nie ma chyba osoby, która nie słyszała o tych supersiostrach. Z dnia na dzień ich życie po wygranej pod koniec 2019 roku w „The Voice Senior" zaczęło pędzić jak szalone! Siostry były gwiazdami „Sylwestra Marzeń" w Zakopanem i miały zakontraktowane dziesiątki koncertów. Czas pandemii nieco zweryfikował te plany, ale siostry nie poddały się. Dzięki współpracy z Universal Music Polska wydały płytę!

Od dzisiaj, 29 marca, album „Siostry Szydłowskie" do kupienia również w sieci dyskontów „Biedronka"

Album noszący tytuł po prostu „Siostry Szydłowskie", swoją premierę miał 5 lutego. Płytę wypełnia osiem coverów, które **Elżbieta**, **Jolanta** i **Krystyna Szydłowskie** śpiewały podczas występu w programie „The Voice Senior", utwory znane z repertuaru Alibabek, The Andrews Sister, Dolly Parton, ABBA.

Krystyna Szydłowska, ceniona w Lublinie śpiewaczka operetkowa, znana z wielu wspaniałych występów w Teatrze Muzycznym, przyznaje, że wydanie płyty było zawsze marzeniem sióstr i cieszy się, że program „The Voice Senior" pomógł im je zrealizować. - Nie spoczęłyśmy na laurach. Jak mówi się A, to trzeba powiedzieć też i B. Udowodniłyśmy sobie i innym, że warto pracować, realizować swoje pasje, robić to co się kocha. Na tej płycie śpiewamy sercem, z miłością do ludzi, do siebie wzajemnie – dodaje pani Krystyna.

Muzyczny świat o płycie „Siostry Szydłowskie" dowiedział się 5 lutego w....finale kolejnej edycji „The Voice Senior", w której gościnnie zaśpiewały. Tego samego dnia album trafił do sprzedaży w sieci EMPiK. Od dzisiaj (29 marca) krążek będzie do kupienia także w największej sieci dyskontowej w kraju – Biedronce.

- Moja przyjaciółka mówi, że nasza płyta dotrze teraz pod strzechy. Sama często robię zakupy w Biedronce. Spotykam tam wielu miłych, serdecznych ludzi, mamy okazję porozmawiać. Jestem zbudowana tą miłością, tymi ciepłymi słowami – przyznaje Krystyna Szydłowska i zdradza tygodnikowi, że już trwają prace nad kolejną, tym razem autorską płytą.

Siostry Szydłowskie mają w planach także trasę koncertową.

BS

Błyskawiczna akcja policjantów z „czwórki" i grupy „Cyber" uratowała życie 25-latkowi

Desperat logował się na śmierć

Ten człowiek naprawdę chce się zabić – mówiła roztrzęsionym głosem Ślązaczka, która zatelefonowała w ubiegłą środę do oficera dyżurującego pod lubelskim numerem ratunkowym 112. Natychmiast zareagowali kryminalni z „czwórki" i z grupy „Cyber". Wkrótce zapukali do drzwi jednego z mieszkań na Felinie.

- Mieszkanka Śląska twierdziła, że przeglądając wpisy internetowe jednej z grup na popularnym portalu społecznościowym natrafiła na niepokojący wpis osoby pochodzącej z Lublina. Użytkownik forum w sposób zdecydowany deklarował zamiar popełnienia samobójstwa – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Uzyskaną informacją od razu zajęli się kryminalni z IV Komisariatu Policji w Lublinie, którzy szybko nawiązali współpracę z funkcjonariuszami Wydziału do walki z Cyberprzestępczością KWP w Lublinie. Podjęte ustalenia niemal natychmiast pozwoliły ustalić miejsce logowania użytkownika.

Wkrótce do mieszkania w dzielnicy Felin zapukali policjanci. Początkowo nikt nie otwierał drzwi, jednak po chwili nadeszła mieszkająca tam kobieta, która wpuściła funkcjonariuszy do środka. Wewnątrz policjanci odnaleźli rozchwianego emocjonalnie 25-latka. Mężczyzna wymagał pomocy lekarza. Został przewieziony do jednego ze szpitali. **(l)**

Wielki Tydzień i święto Zmartwychwstania Pańskiego znów będą ciężką próbą dla wiernych

Kolejne święta pod znakiem pandemii

Rozpoczęty Wielki Tydzień i Święta Wielkanocne znów mąci nam koronawirus i covidowe obostrzenia. Co prawda rząd, mimo dramatycznego wzrostu zakażeń, nie zdecydował się na zamknięcie kościołów i wprowadzenie zakazu przemieszczania się, ale w świątyniach będzie obowiązywał zaostrzony, analogiczny limit jak w sklepach, czyli 1 osoba na 20 mkw i dystans 1,5 m. Tak jak przed rokiem biskupi udzielili dyspensy od obowiązku udziału w tym okresie w mszy, ale przypominają, że transmisje nigdy nie zastąpią pełnego uczestnictwa w Eucharystii i przyjmowania sakramentów.

Opinia jest podzielona. Jedni decyzję rządu ganią wskazując na ponad 30 tys. dziennych zakażeń i przypominają, że rok temu, kiedy w okresie wielkanocnym tych przypadków było w Polsce kilkaset w mszach mogło uczestniczyć tylko 5 osób, zakazano święcenia pokarmów w kościołach i świątecznych wyjazdów do rodzin. Inni decyzję o niezamykaniu kościołów w okresie świąt chwalą. Minister zdrowia wyjaśnia, że kościoły w Polsce podlegają tym samym standardom i normatywom, co sklepy, które cały czas są otwarte, zapewniając, że świątynie tak jak placówki handlowe będą kontrolowane, czy obostrzenia są w nich przestrzegane. Z kolei przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski arcybiskup **Stanisław Gądecki** przypomina, że obchody Wielkiego Tygodnia, kończące się Uroczystością Zmartwychwstania Pańskiego, to dla katolików i innych chrześcijan na całym świecie, najważniejsze święta. - Pozostawienie otwartych kościołów jest rzeczą niezwykle ważną, bo człowiek jest nie tylko ciałem, ale także duszą, a modlitwa – zwłaszcza w momentach doświadczeń i trudów – jest naszym umocnieniem na drodze do zbawienia – podkreśla przewodniczący Episkopatu, apelując o przestrzeganie limitu uczestników zgromadzeń religijnych, o zachowywanie dystansu społecznego, zakrywanie ust i nosa oraz dezynfekcję dłoni i respektowanie zasad higieny w obiektach sakralnych i prosząc, aby osoby, które nie będą mogły osobiście uczestniczyć w celebracjach, łączyły się duchowo ze wspólnotą Kościoła poprzez modlitwę domową i transmisje medialne.

Rząd nie zdecydował się również na wprowadzenie, co rozważał jeszcze na początku ubiegłego tygodnia limitu, wzorem świąt Bożego Narodzenia, 5 osób przy świątecznym stole. Rekomenduje jedynie, by w okresie świąt ograniczyć nasze kontakty wyłącznie do najbliższych domowników, a ewentualne spotkania przełożyć na inny, bardziej bezpieczny czas.

Wygląda też na to, że w większości parafii odbędzie się również święcenie pokarmów, tyle że nie w środku, a przed kościołem. O przestrzeganie limitu osób

W okresie świątecznym kościoły będą otwarte, ale podczas nabożeństw obowiązywał będzie limit 1 osoby na 20 mkw

w świątyniach i przestrzeganie obostrzeń apeluje metropolita lubelski, abp. **Stanisław Budzik**. We wspólnym komunikacie z ministrem zdrowia **Adamem Niedzielskim** i sekretarzem generalnym Komisji Episkopatu Polski, bp. **Arturem Mizińskim** lubelski arcypasterz podkreśla, że najwyższym dobrem doczesnym jest zdrowie i życie, i w czasie epidemii należy działać solidarnie z całym społeczeństwem, a działanie wbrew obecnie wprowadzonym zasadom i obostrzeniom byłoby wbrew nauce Kościoła katolickiego. Autorzy komunikatu przypominają, że liczba wiernych, jaka może obecnie jednocześnie przebywać w świątyni powinna być komunikowana na drzwiach czy murach kościoła.

MŻ

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli…

LUBLIN

8.03.2021 r. Teresa Stec, 68 lat
11.03.2021 r. Robert Rybarczyk, 51 lat
15.03.2021 r. Halina Łukasiewicz, 76 lat
16.03.2021 r. Albin Bartkiewicz, 69 lat
16.03.2021 r. Henryk Bieniek, 75 lat
16.03.2021 r. Henryk Ceglarz, 74 lata
16.03.2021 r. Marian Chodanowski, 90 lat
16.03.2021 r. Andrzej Pantelemoniuk, 61 lat
17.03.2021 r. Wojciech Szczołek, 67 lat
17.03.2021 r. Janina Mazur, 92 lata
18.03.2021 r. Karol Dzwonkowski, 21 lat
18.03.2021 r. Romuald de Ville, 85 lat
18.03.2021 r. Maria Stefańska, 76 lat
19.03.2021 r. Jolanta Kopczyńska-Brylant, 70 lat
19.03.2021 r. Czesław Kręisz, 84 lata
19.03.2021 r. Elżbieta Królikowska, 63 lata
19.03.2021 r. Ryszard Krzowski, 73 lata
19.03.2021 r. Halina Sobiech, 88 lat
20.03.2021 r. Zbigniew Kasprzak, 87 lat
21.03.2021 r. Waldemar Ponikowski, 72 lata
22.03.2021 r. Marcin Bogusz, 36 lat
23.03.2021 r. Krzysztof Magdziak, 65 lat
23.03.2021 r. Artur Pawlęga, 61 lat
24.03.2021 r. Marek Koziejowski, lekarz, 67 lat
25.03.2021 r. Helena Zams z d. Tęcza, 85 lat

ŚWIDNIK

15.03.2021 r. Jan Jaszczuk, 63 lata
16.03.2021 r. Wanda Słowik, 64 lata
16.03.2021 r. Józef Zaprawa, 89 lat
19.03.2021 r. Kazimierz Łopaciuk, 91 lat
19.03.2021 r. Tadeusz Pietrusza, 78 lat
20.03.2021 r. Mieczysław Komorowski, 73 lata
20.03.2021 r. Henryk Jaworski, 88 lat
21.03.2021 r. Wanda Kość, 87 lat
22.03.2021 r. Alicja Antoszek, 80 lat

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Czy odkrycie przeszkodzi budowie ścieżki i osiedla na górkach czechowskich?

Samorządowcy wskazują na kości

- To są ludzkie kości – są przekonani lubelscy radni PiS i wicemarszałek województwa Sebastian Trojak wskazując na szczątki, znalezione w ubiegłym tygodniu na terenie górek czechowskich. Samorządowcy chcą, by sprawę zbadały IPN i prokuratura, a spółka TBV przerwała prowadzoną w tym miejscu budowę ścieżki i zrezygnowała z planów zabudowy części górek blokami. Inwestor odpowiada, że radni mijają się z prawdą, a prowadząca na jego zlecenie nadzór archeologiczny nad pracami firma Archee uważa, że kości są zwierzęce i daje do zrozumienia, że mogły zostać podrzucone.

Miejscy radni PiS: **Tomasz Pitucha**, **Robert Derewenda** i **Piotr Breś** oraz członek zarządu województwa lubelskiego **Sebastian Trojak**, w sprawie kości znalezionych 21 marca przez spacerowiczów, w miejscu prowadzonej na górkach budowy ścieżki terenowej, zwołali nazajutrz konferencję.

- Już wiele razy prosiliśmy IPN o gruntowne przeszukanie tego terenu. Również rok temu, gdy w wykopach tu prowadzonych pokazały się pierwsze ślady. Tych kości nie przynosi wiatr. Mam nadzieję, że teraz to rozstrzygną badania – mówił radny **Piotr Breś**. - Zmowa milczenia w tej sprawie musi zostać przerwana. Trzeba to wreszcie ustalić, w jakim zakresie grunt tutaj zawiera ludzkie szczątki – kontynuował, wskazując, że mogą to być kości osób rozstrzelanych przez Niemców w masowych egzekucjach podczas II wojny lub szczątki ofiar komunistycznego więzienia, które działało w Lublinie.

Breś wytknął miastu, że wydało pozwolenie na budowę w terenie nieprzebadanym archeologicznie i zaapelował do mass-mediów, by rzetelnie informowali o sprawie. - Nie możemy dłużej patrzeć na to, co spotyka tu nasze dziedzictwo. Pogrzebanym w tym miejscu ludziom należy się szacunek. Jak czuliby się przyszli mieszkańcy, jeśli się potwierdzi, że ich bloki stoją na grobach ofiar zbrodni wojennych? – pytał radny, zapowiadając złożenie wniosku do IPN i do prokuratury, by objęła ten teren śledztwem, a także do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, by jej inspektorzy ustalili, czy inwestor nie narusza tu zasad ochrony środowiska.

To bulwersująca kwestia

…bo deweloper zdawał sobie sprawę, jaki grunt kupuje – dodawał radny, historyk dr **Robert Derewenda**. - To był poligon z planem pod tereny zielone, a nie bloki mieszkalne. Inwestor musiał liczyć się z takim znaleziskiem, zwłaszcza gdy żyją świadkowie, którzy widzieli tutaj groby pomordowanych. To niedopuszczalne, by prywatny biznes stał się ważniejszy od uszanowania tych ofiar.

Wtórował mu członek zarządu województwa **Sebastian Trojak**. Jego zdaniem, obecne prace na Górkach nie przebiegają prawidłowo, nie mają odpowiedniego nadzoru. Pracownicy IPN, czy RDOŚ nie monitorują przebiegu tych prac - tak sami z siebie bez pism z interwencją czy telefonów.

- Europa wprowadza w swoich państwach tzw. Zielony Ład. A spójrzmy jak wygląda zielony ład po lubelsku – wskazywał na plac budowy. - Mamy prawo obawiać się, że dalsze budowy będą przebiegać jak w przypadku tych ścieżek. Tutaj załatwia się interesy. To sytuacja, w której deweloper dogaduje się z prezydentem. Zawierają umowę, w ramach której miasto otrzyma grunt pod park, gdy tylko zmieni plan zagospodarowania pod potrzeby właściciela. Zdrowie i życie mieszkańców nie podlega pod biznes. Ten obszar ma służyć tym wartościom, a nie zabudowie blokowiskiem – grzmiał marszałek.

Radni mijają się z faktami

…tak uważa spółka TBV, która jeszcze tego samego dnia wydała w tej sprawie oświadczenie. - „Słowa, które padły z ust uczestników tej konferencji są niezgodne z faktami i w sposób bezpośredni naruszają dobre imię spółki oraz ludzi w niej pracujących. W naszej opinii działania prowadzone przez uczestników konferencji, mające na celu zablokowanie budowy tej ścieżki bezpośrednio uderzają w interes mieszkańców Lublina, dla których ta ścieżka jest budowana. Nie możemy godzić się na takie działania ze strony lubelskich radnych i samorządowców – czytamy w oświadczeniu. Dalej TBV przekonuje, że zawsze działa z zachowaniem najwyższych standardów przy realizacji swoich inwestycji, zarówno w zakresie prawa budowlanego, uwarunkowań środowiskowych oraz aspektów społecznych, a w przypadku budowy ścieżki terenowej, ze względu na teren, na którym prowadzone są prace, z własnej inicjatywy, złożyła do konserwatora zabytków wniosek o objęcie prowadzonych prac nadzorem archeologicznym i taki nadzór jest sprawowany i przypomina, że ważność pozwolenia na budowę ścieżki terenowej wraz z placem zabaw i obiektami małej architektury, co potwierdził w lutym br. swoją decyzją wojewoda **Lech Sprawka**.

- Stanowczo nie zgadzamy się z oskarżeniami, jakie padają z ust lokalnych polityków. Każde nasze działanie jest zgodne z obowiązującym prawem i udzielonymi spółce pozwoleniami, a celem jest stworzenie przestrzeni dostępnej dla wszystkich mieszkańców Lublina – kończy swoje wystąpienie zarząd TBV.

Do wtorkowej konferencji samorządowców PiS odnieśli się również archeolodzy z firmy Archee prowadzący nadzór nad prowadzonymi przy budowie ścieżki pracami. W przekazanej do mediów informacji wyrażają oni zdziwienie, że niektóre ze znalezionych kości wyróżniały się tym, że były pozbawione ziemi, wręcz umyte i leżały luźno na powierzchni, w miejscach gdzie roboty ziemne wykonano we wrześniu i październiku ubiegłego roku oraz przekonanie, że odnalezione szczątki są kośćmi zwierzęcymi, nie pierwszymi, jakie zostały odsłonięte podczas prowadzonych prac. - Podsumowując dotychczasowe obserwacje, należy zdementować doniesienia medialne i niesprawdzone opinie o rzekomym niszczeniu mogił. Wykop pod budowaną ścieżkę ingerował w wierzchnie warstwy humusowe na głębokość około 30 cm, co nie stwarzało możliwości rejestracji w nich ewentualnych jam grobowych i szkieletów. Natomiast wykopy pod instalację elektryczną sięgające głębokości 70 cm również nie odsłaniały skupisk kości w układzie anatomicznym, wykluczając przy tym istnienie grobów na trasie budowy – przekonuje archeolog **Rafał Niedźwiadek**, kierownik firmy Archee. **MR, B**

Samorządowcy PiS są przekonani, że znalezione na górkach szczątki należą do ofiar przeprowadzanych przez Niemców egzekucji podczas II wojny światowej, albo osadzonych w więzieniu na lubelskim zamku, których po wojnie zakatowali, albo stracili komuniści

Kolorowa wiosna przy ul. Bernardyńskiej

Motyle i kwiaty zawieszone w Perle

Browar Perła zaprasza spacerowiczów do swojej siedziby przy ul. Bernardyńskiej 15 w Lublinie. Od czwartku można już tu podziwiać najnowszą instalację przygotowaną przez znanego lubelskiego artystę Jarosława Koziarę.

– Witamy w ten sposób wiosnę – mówią przedstawiciele browaru zapewniając jednocześnie, że bajecznie kolorowe motyle i kwiaty zostaną w tym miejscu przez cały sezon. Instalacja szczególnie atrakcyjnie prezentuje się po zmroku, kiedy rozświetla przejście przy zabytkowym budynku historycznej warzelni Perły. **BS**

Obwieszczenie rozpaliło ciekawość

Co szykuje Stary?

Nowy obiekt powstanie na Starym Mieście. O wydanie pozwolenia na jego postawienie wystąpił Teatr Stary. Niestety, w ubiegłym tygodniu nie udało się nam ustalić jak dokładnie ma on wyglądać.

W ubiegłym tygodniu na BIP-e Urzędu Miasta Lublin pojawiło się obwieszczenie, że przygotowany został projekt decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie pawilonu o funkcji wystawienniczej na działce nr 99 położonej przy ul. Jezuickiej 18 w Lublinie. Próbowaliśmy dowiedzieć się, co dokładnie chce postawić Teatr w miejscu objętym ścisłą ochroną konserwatorską i gdzie tę „inwestycję celu publicznego" na gęsto zabudowanej starówce chce wściubić. Odpowiedź jaką uzyskaliśmy w Ratuszu nie do końca zaspokoiła naszą ciekawość.

- Teatr Stary w Lublinie złożył wniosek o wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego dla przedsięwzięcia polegającego na budowie jednokondygnacyjnego pawilonu o funkcji wystawienniczej przy ul. Jezuickiej 18. Parametry planowanego budynku wynoszą: 3,5 m (wysokość), 3 m (szerokość) i 35 m (długość). Budynek ma być zlokalizowany między ścianą Teatru a murem w granicy działki – odpisała nam **Monika Głazik** z biura prasowego urzędu. - Projekt decyzji został przekazany do uzgodnień z Zarządem Dróg i Mostów w Lublinie oraz Lubelskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Lublinie. Wgląd do projektu decyzji mają strony postępowania.

Jak wyglądać ma rzeczony pawilon i co ma się w nim znaleźć, nie dowiedzieliśmy się. Szczegółów nie przyniósł również kontakt z Teatrem. Ustaliśmy jedynie, że inwestycja związana jest z przypadającymi w przyszłym roku obchodami 200-lecia Teatru Starego.

Do sprawy wrócimy. **ZM**

REKLAMA

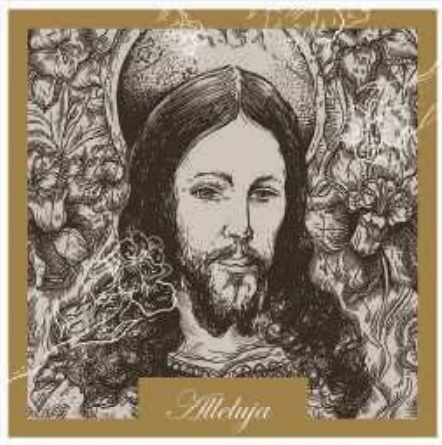

Zmartwychwstanie to czas odnawiającej się nadziei,
że dobro zawsze zwycięża!
Niech radość płynąca ze Świąt Wielkiej Nocy
obdarzy Nas ufnością i radością
oraz wytchnieniem od codziennych trosk.

Niech Zmartwychwstały Chrystus
doda sił do pokonywania przeciwności
i pozwoli z wiarą spojrzeć w przyszłość.

Jerzy Szwaj
Przewodniczący
Sejmiku Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski
Marszałek
Województwa Lubelskiego

Niech Zmartwychwstały Chrystus,
który jest Panem Życia i Śmierci
napełnia nas nadzieją i umacnia w wierze.
Zdrowych, radosnych
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

ARTUR SOBOŃ
Wiceminister Aktywów Państwowych

Dyskusji nie było, ale w przypadku ks. Szostka radni nie byli jednomyślni

Mistrz Wójtowicz i ks. prof. Szostek honorowymi obywatelami Lublina

Do zacnego grona osób, którym nadano tytuł honorowego obywatela miasta Lublin w ubiegły czwartek dołączyli wybitny siatkarz Tomasz Wójtowicz oraz były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. Andrzej Szostek. O ile w pierwszym przypadku decyzja zapadła jednogłośnie, to w drugim radni byli podzieleni.

Tomasz Wójtowicz (67 l.) jest rodowitym lublinianinem, który w naszym mieście zaczynał sportową karierę, kontynuowaną później m.in. w Avii Świdnik. Z reprezentacją Polski wywalczył tytuł mistrza olimpijskiego (w 1976 r.) i złoty medal mistrzostw świata (1974 r.). Jest uważany za jednego z najlepszych zawodników w historii światowej siatkówki. Przed kilkoma tygodniami prezydent RP **Andrzej Duda** uhonorował wybitnego sportowca, zmagającego się z chorobą nowotworową, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

– Honorowe obywatelstwo dla pana Tomasza Wójtowicza stanowi jedynie namiastkę wdzięczności, którą chcemy przekazać mu jako mieszkańcy Lublina – mówił radny **Piotr Popiel** (PiS), który był jednym z inicjatorów wniosku o uhonorowanie siatkarza, który złożyli radni PiS, a poparli go również radni z klubu prezydenta **Krzysztofa Żuka** i cała rada podjęła uchwałę jednomyślnie.

Takiej zgody nie było już w przypadku ks. prof. **Andrzeja Szostka**. Duchowny w latach 1998-2004 był rektorem KUL, a przez kolejne lata pozostawał jednym z najbardziej rozpoznawalnym i cenionym wykładowcą uczelni. Jesienią ubiegłego roku zerwał jednak z nią współpracę na znak sprzeciwu wobec decyzji Kolegium Rektorskiego KUL, które postawiło przez rzecznikiem dyscyplinarnym ks. prof. **Alfreda Wierzbickiego** za wypowiedzi w obronie środowiska LGBT i poręczenie za aresztowanego aktywistę tego ruchu Michała Sz., który czuje się kobietą i używa pseudonimu „Margot".

– Mówimy tu o światowej sławy etyku, filozofie, który swoje życie zawodowe związał z Lublinem. Jego moralna zasada i postawy, którymi kieruje się w życiu zawodowym i osobistym stanowią wzór do naśladowania – uzasadniał **Marcin Nowak** (klub prezydenta Krzysztofa Żuka), wiceprzewodniczący rady miasta i jeden z inicjatorów nadania tytułu ks. prof. Szostkowi. Te argumenty nie trafiły jednak do wszystkich.

Dyskusji przed głosowaniem nie było i uchwała zyskała większość głosów, ale przeciwko nobilitacji duchownego opowiedzieli się kojarzeni z lewicą radni prezydenckiego klubu: **Stanisław Kieroński**, **Grzegorz Lubaś**, **Adam Osiński** i **Dariusz Sadowski** oraz **Tomasz Pitucha** z PiS. Kolejnych pięciu radnych Prawa i Sprawiedliwości (**Piotr Breś**, **Zdzisław Drozd**, **Marcin Jakóbczyk**, **Piotr Popiel** i **Radosław Skrzetuski**) oraz niedawno usunięty z partii radny **Stanisław Brzozowski** wstrzymali się od głosu.

Marek Kościuk

Tomasz Wójtowicz

Ks. prof. Andrzej Szostek

Ksiądz Emilian Kowcz miał w Lublinie tylko rondo. Teraz się to zmieniło

Odsłonięto pomnik „proboszcza Majdanka"

Pomnik księdza Emiliana Kowcza stanął na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Męczenników Majdanka z ulicą Cmentarną. Lublin upamiętnił w ten sposób greckokatolickiego kapłana, który 77 lat temu zginął w obozie na Majdanku.

Ksiądz Emilian Kowcz do tej pory „miał" w Lublinie tylko rondo (u zbiegu ul. Armii Krajowej i Jana Pawła II). Od czwartku (25 marca) „ma" też pomnik. Monument stanął na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Męczenników Majdanka z ulicą Cmentarną. Z powodu epidemii uroczystość była bardzo skromna. – Data przywiezienia pomnika do Lublina nie jest przypadkowa, bo właśnie 25 marca przypada 77. rocznica śmierci księdza, nazywanego „proboszczem Majdanka". Błogosławiony Emilian Kowcz swoim poświęceniem zapisał się w historii XX wieku. Starał się jednać ludzi różnej narodowości i wiary, broniąc Polaków i Ukraińców oraz z determinacją ratując Żydów – przypomina prezydent **Krzysztof Żuk**.

Granitowy monument upamiętniający duchownego powstał z inicjatywy Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza. Rzeźbę wykonali ukraińscy artyści: **Alexander Diaczenko** i **Martha Diaczenko**. Z trzech stron pomnika, po polsku, ukraińsku i hebrajsku, został wyryty fragment listu, który ks. Kowcz napisał do swojej rodziny, przebywając w obozie. Prosił w nim bliskich, aby nie walczyli o jego uwolnienie.

Przekazanie miastu pomnika było okazją do prezentacji książki „Błogosławiony Emilian Kowcz – Proboszcz Majdanka", która odbyła się w formule online. O posłudze duszpasterskiej, misji jednoczącej ludzi różnej narodowości i wiary rozmawiali ks. **Stefan Batruch** – prezes Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza w Lublinie, proboszcz parafii greckokatolickiej pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lublinie, ks. **Marek Szymański** – dyrektor naczelny Wydawnictwa Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium" (wydawca książki) oraz **Iwan Wasiunyk**, przewodniczący Komitetu Honorowego im. Emiliana Kowcza, były wicepremier Ukrainy.

Pomnik księdza Emiliana Kowcza stanął na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Męczenników Majdanka z ul. Cmentarną

Ks. Emilian Kowcz urodził się w 1884 r. Był proboszczem parafii Przemyślany koło Lwowa. W 1942 roku za działalność duszpasterską trafił do obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie pełnił posługę wśród współwięźniów różnej wiary i narodowości, dodając otuchy tym, którzy stracili nadzieję na przetrwanie. Zmarł w obozie 25 marca 1944 roku. W 2001 roku został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II.

TN

REKLAMA

Grabie, łopaty i motyki poszły w ruch

Wiosenne pucowanie i sianie

Ruszyło pozimowe sprzątanie miasta. Akcja potrwa miesiąc i będzie kosztowała ok. 580 tys. zł.

Tegoroczna zima wszystkim dała się we znaki. Odśnieżanie i utrzymanie ulic oraz chodników pochłonęło blisko 10 mln zł, czyli ponad dwa razy więcej niż przed rokiem. Tylko jednej doby, 25/26 stycznia, wydano na walkę ze śniegiem i oblodzeniem niemal 520 tys. zł, a podczas całej akcji „Zima" zużyto ponad 10 tys. ton piasku i soli. Skutki tego i długo zalegającego śniegu do dziś widać na lubelskich ulicach i skwerach, ale niebawem się to zmieni.

– Po trudnej zimie, która znacząco wpłynęła na zimowe koszty utrzymania miasta, rozpoczynamy przygotowania do wiosny. Prace porządkowe obejmą lubelskie ulice, ciągi piesze oraz tereny znajdujące się poza pasem drogowym. Skupimy się również na pielęgnacji zieleni, pojawią się nowe aranżacje kwiatowe. Wiosenna aura pozwoli również rozpocząć zapowiadane przez nas docelowe naprawy ubytków w jezdniach. Na ten cel przeznaczyliśmy dodatkowe 2 mln zł, co pozwoli na naprawę ponad 70 ulic – mówi **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina. – Jeśli chodzi o prace porządkowe, to będą polegały one na oczyszczaniu nawierzchni jezdni, ścieżek rowerowych, chodników, ciągów pieszo-rowerowych, a także opasek przykrawężnikowych. Ich szacunkowy koszt to około 500 tys. zł. Sprzątaniem objęte zostaną również tereny zlokalizowane poza pasem drogowym. Będą one oczyszczane z zalegającego piasku i innych pozostałości po zimowym utrzymaniu miasta, jak również z zaśmieceń oraz pojawiających się odrostów roślinności. Przewidywany koszt tych prac wyniesie około 80 tys. zł. Planowane jest także odmalowanie koszy na śmieci oraz likwidacja dzikich wysypisk. Trwają także porządki na przystankach. Prace skupiają się przede wszystkim na uprzątnięciu peronów oraz myciu infrastruktury – wiat i słupków przystankowych (w sumie sprzątanych jest 780 przystanków). W akcję porządkowania Lublina zaangażowani są również strażnicy miejscy, którzy wspólnie z pracownikami Biura Miejskiego Architekta Zieleni oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej prowadzą kontrole porządków na posesjach. W wyniku ich interwencji do połowy marca uprzątniętych zostało ponad 40 nieruchomości miejskich oraz 17 działek prywatnych.

FOT. LUBLIN.EU

W ubiegłym tygodniu w mieście rozpoczęło się również sadzenie bratków 14,5 tys. bratków. Jedna z pierwszych rabat stanęła przy Bramie Krakowskiej

Lublin zakwitnie

Wiosenne prace nie ominą miejskiej zieleni. Właśnie kończy się rozpoczęte jeszcze jesienią grabienie liści (jak wyliczyli urzędnicy wygrabiono już ponad 86 ha powierzchni trawników), prowadzone są zabiegi pielęgnacyjne krzewów ozdobnych i roślin rabatowych i przygotowywany jest przetarg na wykonanie aranżacji kwiatowych oraz łąk kwietnych i łanów słoneczników.

- Mieszkańcy Lublina pokochali łąki kwietne. Pierwsza łąka, która powstała z Zielonego Budżetu miała być tylko próbą „wprowadzenia nowej formy zieleni w mieście". Pomysł został przyjęty bardzo ciepło, dlatego łąki kwietne siejemy już od pięciu lat – przypomina **Hanna Pawlikowska**, Miejski Architekt Zieleni w Lublinie.

W tym roku łąki zakwitną na powierzchni pond 11 tys. mkw. Do wysiewu zostanie zastosowana mieszanka nasion „roślin łąkowych". Będą to m.in.: maki, kosmosy, len wielkokwiatowy, smagliczka nadmorska, maczek kalifornijski, floksy, farbowniki, nagietki, cynie i nasturcje. Z kolei przy ul. Zelwerowicza wyrośnie ponad 3-arowy łan słoneczników. To projekt z VII edycji Budżetu Obywatelskiego. Do wysiewu zostanie wybrana karłowa odmiana słonecznika ozdobnego (do 60 cm wysokości), odporna na suszę i wiatr, a jednocześnie długo kwitnąca.

Łąki będą umilać życie mieszkańcom Lublina aż do końca października. – Oprócz aspektu wizualnego, mają ogromną wartość biologiczną, m.in. wywierają pozytywny wpływ na mikroklimat – przypomina Hanna Pawlikowska.

TN, ZM

Gdzie zakwitną łąki?

w pasie dzielącym ul. Nałęczowskiej (517 m2) * w pasie dzielącym ul. Głębokiej (2520 m) * przy Zalewie Zemborzyckim (1456 m2) * w wąwozie „Rury" (1134 m2) * przy ul. Wincentego Witosa (442 m2); * na rondzie Mokrskiego (wokół Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - 660 m2) * na pętli przy ul. Doświadczalnej (618 m2); * przy ul. Graffa (473 m2).

80 mln to za mało

Do miejskiego biurowca trzeba będzie dołożyć

Sześć ofert wpłynęło na przetarg na rozbiórkę starego i budowę nowego biurowca miejskiego przy ul. Leszczyńskiego 20. Najtańsza opiewa na 82,6 mln zł, a to o 2,6 mln zł więcej niż zakładało miasto. Zapewne Ratusz zdecyduje się dołożyć brakującą kwotę i rozstrzygnąć postępowanie.

Przetarg na rozbiórkę budynku urzędu miasta przy ul. Leszczyńskiego i postawienie w tym miejscu nowego biurowca dla urzędników magistrat ogłosił jesienią ubiegłego roku, ale termin składania ofert był trzykrotnie przesuwany. Zainteresowani wykonawcy albo zaskarżali warunki przetargu, albo mieli wątpliwości co do zapisów specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Na przesunięcie ostatniego terminu, wyznaczonego na 23 marca, ratusz już się zgodził. Wpłynęło sześć ofert. Najtańszą, z ceną 82,6 mln zł, złożył Budimex, najdroższą (98,1 mln zł) Warbud. Teraz miasto będzie prowadzić, analizę złożonych ofert. Będzie też musiało zdecydować, co wydaje się jednak przesądzone, czy chce dołożyć brakującą do najtańszej oferty kwotę.

Budowa nowej siedziby przy Leszczyńskiego to jedna z priorytetowych inwestycji dla miasta. Nowy budynek ma mieć 7 kondygnacji, 29 metrów wysokości oraz podziemny garaż. Łączna powierzchnia użytkowa nowego biurowca wyniesie około 13,7 tys. m2, z czego powierzchnia biurowa – ok. 7,6 tys. m2. Powstanie on w miejscu starego biurowca, który zostanie zburzony (rozbiórką również zajmie się zwycięzca przetargu, podobnie jak przygotowaniem projektu).

Do nowej siedziby wprowadzą się m.in.: Wydziały Architektury i Budownictwa, Funduszy Europejskich, Geodezji, Gospodarki Komunalnej, Gospodarowania Mieniem, Planowania, Ochrony Środowiska oraz Biura: Miejskiego Architekta Zieleni czy Miejskiego Konserwatora Zabytków. Na ul. Leszczyńskiego 20 trafi też część pracowników Wydziału Organizacji Urzędu, Biura Obsługi Kancelaryjnej, Biura Obsługi Prawnej, a także Biuro Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Do tej pory te jednostki mieściły się w starym biurowcu przy Leszczyńskiego, a także przy ul. Wieniawskiej czy w siedzibach przy ul. Zana, Peowiaków oraz Złotej. W nowym biurowcu powstanie też Biuro Obsługi Mieszkańców z 12 stanowiskami obsługi. W sumie przeprowadzi się prawie 600 pracowników. Na czas inwestycji urzędnicy z Leszczyńskiego w większości już zostali przeniesieni do wynajmowanego od firmy Orion biurowca przy ul. Spokojnej.

ZM

Straty spowodowane przez pożar okazały się o wiele wyższe niż początkowo myślano

BRONOWICE. Święty Krzyż ocalał, ale...

Straty okazały się ogromne

Pożar kościoła pod wezwaniem Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej na lubelskich Bronowicach wybuchł dokładnie miesiąc temu. Przypomnijmy! Ogień podłożyła 34-letnia mieszkanka Łęcznej, tłumacząc swój czyn kłopotami osobistymi i załamaniem nerwowym. Kompletnemu zniszczeniu uległy drzwi, przedsionek oraz Kaplica Adoracji.

- Opatrzność czuwała nad naszym kościołem. Gdy stojąc w nawie głównej widziałem kulę ognia szalejącą po przedsionku, już myślałem, że dostanie się za chwilę do środka i cała świątynia spłonie - proboszcz dr **Marian Duma** z przerażeniem w głosie wspomina wydarzenia z 23 lutego. - To cud, że świątynia nie spłonęła w całości. Ogień na szczęście udało się stłamsić, ale cały kościół został zadymiony. Dym okazał się strasznym żywiołem, niczym tsunami, zaledwie w ciągu dwóch minut zniszczył Kaplicę Adoracji. Gdy ustąpił okazało się także, że w całym kościele ściany, meble, obrazy i cenne ikony – dosłownie wszystko, wymaga odnowienia – dodaje ks. dr M. Duma.

Początkowo straty szacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ostatecznie okazało się, że są o wiele wyższe.

– Sam koszt wymiany spalonych, ogromnych drzwi wejściowych do kościoła to około 40 tysięcy złotych. Renowacja zadymionych obrazów, ikon, zabytkowych mebli kosztować będzie co najmniej dwa razy tyle. Do tego malowanie całej świątyni i odbudowa wspomnianej już kaplicy. Jak podliczymy wszystko, to wychodzi około 400 tysięcy złotych – mówi proboszcz Duma.

Kościół powstały przed 30 laty, dzięki ofiarności mieszkańców, czekać będzie generalny remont.

- Zniszczone zostało dzieło, które od 35 lat budowali i upiększali mieszkańcy Bronowic - mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Zarządu Dzielnicy Bronowice. – Zaproponowaliśmy księdzu proboszczowi, że skoro trzeba wykonać tak wiele prac, może wymienimy także zniszczone posadzki w świątyni i zainstalujemy ogrzewanie. Na to potrzeba jednak kolejnych, sporych pieniędzy. Parafianie sami nie są w stanie wykonać koniecznych remontów po tej strasznej dewastacji, a także wyasygnować, aż tak dużych środków - dodaje A. Szyszko i prosimy o pomoc i wsparcie władze, firmy oraz mieszkańców Lublina i regionu. - Dobrowolne wpłaty można dokonywać na konto Parafii p.w. Świętego Krzyża, 20-337 Lublin, ul. Pogodna 7, nr konta PKO BP **28 1020 3150 0000 3302 0041 6438**. **BS**

Lublin i Świdnik bez miejskich jednośladów? Nasze pytanie sprzed miesiąca wciąż pozostaje aktualne

Odpuśćmy miejski rower...

Przynajmniej w tym sezonie. Z takim apelem do prezydenta Krzysztofa Żuka zwrócili się sami… cykliści z Porozumienia Rowerowego – Towarzystwa dla Natury i Człowieka. – W obecnej sytuacji nie ma sensu przepłacać – przekonują, oceniając ofertę firmy Nextbike, która jako jedyna stanęła do przetargu na operatora systemu Lubelskiego Roweru Miejskiego z ofertą 7,6 mln zł, czyli aż o 2,1 mln zł droższą niż zakładało miasto.

Poprzednia umowa z Nextbike na obsługę systemu wygasła w ubiegłym roku. Miasto poszukiwania nowego operatora, na sezon 2021-22, rozpoczęło w styczniu, ale do pierwszego przetargu nie przystąpiła żadna firma, uznając oczekiwania ratusza za zbyt wygórowane, a kary przewidziane za uchybienia w obsłudze LRM, za zbyt surowe. Miasto faktycznie chce wprowadzić do systemu wiele innowacji, będących m.in. odpowiedzią na konkurencję ze strony wypożyczalni elektrycznych hulajnóg i spadające w ostatnich sezonach zainteresowanie rowerem miejskim. Oprócz dotychczas funkcjonujących standardowych stacji wypożyczeń miałoby powstać 38 stacji pasywnych, a 210, z wszystkich dostępnych 700 jednośladów, ma być do dyspozycji klientów przez okrągły rok (dotąd rowery można było wypożyczać od pierwszego dnia wiosny do listopada). Nowością miała być również opcja – „tryb parking", dzięki której użytkownik mógłby pozostawić rower poza stacją i następnie, po czasie nie dłuższym niż godzina, kontynuować jazdę.

Do tego w ciągu najbliższych dwóch sezonów LRM miał całkowicie przejść na obsługę mobilną i rowery, tak jak e-hulajnogi, byłyby wypożyczane za pomocą aplikacji nie w stacjach tradycyjnych z elektrozamkami, a w tzw. stacjach pasywnych, wyposażonych w stojaki lub tylko wyznaczonych na chodniku poprzez wymalowanie konturów miejsca wypożyczenia/zwrotu. W drugim, ogłoszonym na początku marca przetargu, ratusz nieco złagodził wymagania. W wyznaczonym na 23 marca terminie wpłynęła jednak tylko jedna oferta – firmy Nextbike. Za uruchomienie, wprowadzenie oczekiwanych przez miasto zmian i zarządzanie systemem do końca przyszłego roku oczekuje 7,6 mln zł, tj. o 2,1 mln zł więcej niż zakładało miasto.

Czy urząd będzie chciał dołożyć brakującą kwotę i na przełomie maja i czerwca uruchomić system, czy unieważni przetarg? Decyzja jeszcze nie zapadła. Co ciekawe cykliści z Porozumienia Rowerowego – Towarzystwa dla Natury i Człowieka namawiają prezydenta **Krzysztofa Żuka** do wybrania drugiej z tych opcji. Wystosowali w tej sprawie list otwarty, do włodarza miasta, w którym proszą, by nie kontynuować w tym sezonie Lubelskiego Roweru Miejskiego, a zaoszczędzone w ten sposób 5,5 mln złotych przeznaczyć na rozwój trwałej infrastruktury rowerowej. – Do przetargu zgłosił się tylko jeden wykonawca, a jego oferta o ponad 36% przekracza zarezerwowane w budżecie miasta środki. W tej sytuacji nie warto przepłacać, a wrócić do kontynuowania LRM, gdy już miną zawirowania związane z koronawirusem – postulują rowerzyści. – Najbliższe dwa sezony miały pozwolić systemowi w oparciu o stare elementy przejść płynnie do nowego systemu zbudowanego od postaw. Mając na uwadze obecną sytuację pandemiczną, uważamy, że warto zrezygnować z tego okresu przejściowego i skupić się na wersji docelowej systemu. Nie ma uzasadnienia, by przepłacać za jego funkcjonowanie, a uwolnione dzięki temu 5,5 mln zł przeznaczyć na rozwój trwałej infrastruktury rowerowej - przekonują.

Cykliści wskazują w liście (w całości dostępny na naszej stronie www.nowytydzien.pl), że wciąż nie ma spójnej sieci tras rowerowych, pozwalających w bezpieczny sposób dojechać do centrum i wymieniają kilkanaście rowerowych inwestycji, których wykonanie prezydent obiecał na początku obecnej kadencji, a wciąż czekają na realizację. – Wybudowana infrastruktura posłuży znacznie dłużej niż dwa lata roweru publicznego – mówi **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego – Towarzystwa dla Natury i Człowieka, podkreślając jednocześnie, jak niebagatelną rolę odegrał LRM w przesadzaniu lublinian „na siodełka", i że w przyszłości nadal może być uzupełnieniem oferty komunikacyjnej. Prezydent jeszcze nie odniósł się do propozycji rowerzystów.

ZM

Sześć lat LRM

Lubelski Rower Miejski (obejmujący również Świdnik) działa od 2014 roku. Od początku jego operatorem była firma Nextbike. W ostatnim roku system liczył 89 stacji (w tym 5 w Świdniku) i 911 jednośladów (nowy miał być zmniejszony do 700). Od początku działania LRM odnotował ponad 3,5 mln wypożyczeń, ale w ostatnich dwóch latach ich liczba zaczęła spadać m.in. z powodu pojawienia się miejskich elektrycznych hulajnóg, a w ubiegłym roku dodatkowo LRM mocno dała się we znaki epidemia koronawirusa.

REKLAMA

Poszukiwany mężczyzna

Skradł jednoślad warty 2000 zł

Kto widział złodzieja roweru?

Policjanci z 4 komisariatu poszukują sprawcy kradzieży roweru. Do zdarzenia doszło w jednym z bloków przy ulicy Zachodniej w Lublinie.

Sprawca wykorzystał niewłaściwe zabezpieczenie jednośladu. Pokrzywdzony wartość strat oszacował na blisko 2 tysiące złotych. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 - numer telefonu 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(l)**

ŚWIDNIK. Obywatelskie ujęcie

Czujna kasjerka

Czujnością wykazała się pracownica jednej ze stacji paliw w Świdniku. Kobieta, widząc dziwnie zachowującego się klienta, wspólnie z innym pracownikiem stacji, zabrała mu kluczyki i uniemożliwiła dalszą jazdę. Jak się okazało mężczyzna miał we krwi 3 promile alkoholu.

W nocy z 25 na 26 marca, tuż po godz. 2, dyżurny świdnickiej policji dostał zgłoszenie o ujęciu nietrzeźwego kierowcy. Pracownica jednej ze świdnickich stacji paliw widząc klienta, który sprawiał wrażenie nietrzeźwego, przy pomocy innego pracownika stacji, odebrała mu kluczyki, uniemożliwiła dalszą jazdę i wezwała policję.

Kierującym okazał się 69-letni mieszkaniec gminy Głusk. Alkomat wskazał 3 promile alkoholu w organizmie. Ustalono również, że mężczyzna nie powinien wsiadać za kierownicę, bo ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. **(w)**

Para nie oddała znalezionych pieniędzy

Znalezione, nieoddane, to jak kradzione

Przywłaszczyli sobie zgubę

Policjanci z III Komisariatu Policji w Lublinie poszukują sprawców przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 1000 złotych. Gotówka wypadła z bluzy jednemu z klientów podczas robienia zakupów.

- Zdarzenie miało miejsce w jednym z lubelskich marketów. Z zebranych przez funkcjonariuszy informacji wynika, iż pokrzywdzonemu w trakcie robienia zakupów na stoisku warzywnym wypadły z kieszeni pieniądze w kwocie 1000 złotych. Po około 20 minutach leżąca na podłodze gotówka została zauważona przez dwie osoby. Sprawcy zdecydowali się zabrać pieniądze, nigdzie nie zgłaszając faktu odnalezienia gotówki – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Wizerunek mężczyzny i kobiety nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ich rozpoznaje proszony jest o kontakt z III Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Kunickiego 42, telefon 47 811 58 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(l)**

Groźne zderzenie na skrzyżowaniu al. Tysiąclecia i al. Unii Lubelskiej

Staranował karetkę na sygnale

Pędząca na sygnale, z ciężko chorą pacjentką, karetka runęła na bok staranowana na skrzyżowaniu przez samochód marki KIA. 33-letni kierowca auta osobowego, mając zielone światło, prawdopodobnie nie zorientował się, że na rondo wjeżdża uprzywilejowany pojazd, który zasłonił autobus.

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w miniony wtorek ok. godz. 16 na skrzyżowaniu al. Tysiąclecia i al. Unii Lubelskiej. Ambulans przejeżdżał skrzyżowanie przy włączonych sygnałach świetlnych i dźwiękowych. Na filmie z monitoringu, zabezpieczonym przez policję, widać zatrzymujący się przed rondem autobus, wyhamowującego prędkość – na pasie obok - busa i jadący z dużą prędkością po trzecim pasie samochód KIA. Kierowca osobówki, mając zielone światło, prawdopodobnie nie zorientował się, że z lewej strony nadjeżdża uprzywilejowany pojazd, bo widok zasłaniał mu autobus.

- W wyniku kolizji wytrącony z toru jazdy ambulans przewrócił się na bok. Dwie osoby jadące karetką przewieziono do szpitala. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

Zarówno 24-letni kierowca karetki jak i 33-latek siedzący za kierownicą kii byli trzeźwi. Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności i przyczyny kolizji - mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie **(l)**

FOT. PSP ASP. ADAM TARKOWSKI

Wypadek wyglądał bardzo groźnie, na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń

Myślał, że to dzwoni synowa, chciał pomóc…

Dobre serce kosztowało emeryta 43 tysięcy złotych

Nie poznał po głosie, że to nie synowa do niego dzwoni i stracił 43 tys. zł. 77-letni lublinianin stał się kolejną ofiarą oszustów, którzy grabią emerytów, wykorzystując ich łatwowierność. W ostatnim czasie ich aktywność jest bardzo duża – ostrzega Policja.

- Do oszustwa doszło w minioną środę w dzielnicy LSM w Lublinie. Do 77-latka zadzwoniła kobieta, która podała się za jego synową. W trakcie rozmowy zdołała odpowiednio zmanipulować mężczyznę i wmówić mu, że sama jest w tarapatach. Z jej relacji wynikało, iż ma ogromne problemy finansowe i musi szybko w banku wpłacić 100 tysięcy złotych – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Dla potwierdzenia swojej opowieści przekazała słuchawkę drugiej kobiecie, która miała być pracownikiem banku. Senior, niestety, dał się nabrać. Mężczyzna co prawda stwierdził, że nie posiada takiej gotówki, ale może jej dać 43 tysiące złotych. Kobieta stwierdziła, że na razie ta kwota powinna wystarczyć i przyśle po nią znajomego – dodaje kom. Gołębiowski.

Niepodejrzewający podstępu 77-latek przekazał wszystkie oszczędności oszustowi. Dopiero po pewnym czasie, gdy emocje opadły, postanowił sam zadzwonić do synowej. Wówczas okazało się, że padł ofiarą oszustwa. Policjanci poszukują sprawców tego przestępstwa. Jednocześnie apelują o rozsądek w dysponowaniu oszczędnościami. Szczególnie osoby starsze powinny kierować się zasadą ograniczonego zaufania w sytuacjach, gdy ktoś prosi o przekazanie jakichkolwiek sum pieniędzy.

W ostatnim czasie aktywność oszustów jest wyjątkowo duża. Za doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem grozi do 8 lat więzienia. **(l)**

ŚWIDNIK. Śledztwo w toku

Zajęło się od świeczki?

Trwa śledztwo w sprawie pożaru, który pod koniec ubiegłego roku wybuchł w bloku przy ul. Racławickiej 28 w Świdniku. Biegły z zakresu pożarnictwa wydał opinię, że najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia.

W przedostatni dzień ubiegłego roku (30 grudnia), około godz. 19 świdnickie służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie, że w jednym z mieszkań na dziewiątym piętrze bloku przy ul. Racławickiej 28 wybuchł pożar. Na miejscu natychmiast pojawili się strażacy, policja, medycy, a także pogotowie gazowe i energetyczne. Mieszkańcy bloku w popłochu opuszczali swoje mieszkania. Większości z nich udało się wyjść na zewnątrz jeszcze przed przybyciem służb ratowniczych, ale część mieszkańców najwyższych kondygnacji 10-pietrowego budynku na pomoc czekała na balkonach. Stąd przy użyciu około 40-metrowych podnośników ściągali ich strażacy. W sumie ewakuowano 58 osób.

Dwie osoby zostały przetransportowane do szpitala. Stan 38-latki, która przebywała w mieszkaniu, gdzie wybuchł pożar, był na tyle ciężki, że trafiła ona do specjalistycznego Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

W wyniku pożaru doszczętnie zniszczone zostało mieszkanie, w którym pojawił się ogień. Ucierpiały również sąsiednie lokale. Te znajdujące się obok i powyżej zostały okopcone, a mieszkanie poniżej zalane. Straty oszacowano na ponad 250 tys. zł.

Pożar wybuchł w mieszkaniu na 9 piętrze, ale ogień szybko ogarnął również wyższą kondygnację

Jeszcze tego samego dnia policjanci zatrzymali 38-letniego właściciela mieszkania. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Ustalono, że kiedy pożar wybuchł był poza domem.

Pojawiły się przypuszczenia, że pożar mogła wywołać paląca się świeca. Prowadząca śledztwo w sprawie Prokuratura Rejonowa w Świdniku powołała biegłego z zakresu pożarnictwa, który miał zbadać przyczyny pojawienia się ognia w bloku.

- Biegły wykluczył, aby doszło do zwarcia instalacji. Wskazał natomiast, w którym pomieszczeniu pożar wybuchł i stwierdził, że najprawdopodobniej było to zaprószenie ognia – wyjaśnia prokurator **Marcin Nosowski**, szef Prokuratury Rejonowej w Świdniku.

Teraz prokuratura przesłucha właściciela mieszkania i skonfrontuje jego relację z ustaleniami biegłego. Od tych zeznań uzależniony jest dalszy rozwój śledztwa. Przesłuchana ma zostać również poszkodowana w pożarze 38-latka. Kobieta niedawno opuściła szpital, a śledczy mają sprawdzić, czy stan jej zdrowia pozwala na przeprowadzenie czynności. **(w)**

ŚWIDNIK. Egzamin z prędkości niezdany

75 mandatów w jeden dzień

99 wykroczeń polegających na przekroczeniu prędkości, 75 mandatów, 3 zatrzymane prawa jazdy i jeden wniosek o ukaranie do sądu - to efekty akcji „Prędkość" prowadzonej przez świdnicką drogówkę w poprzedni weekend.

Jej głównym celem było egzekwowanie od kierowców przestrzegania obowiązujących ograniczeń prędkości, ale policjanci zwracali uwagę na każde zachowanie niezgodne z prawem.

W sobotę (20 marca) policjanci z Wydziału Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku prowadzili na drogach powiatu akcję „Prędkość". Tylko w ciągu jednego dnia ujawniono 99 wykroczeń polegających na przekroczeniu prędkości.

Mundurowi nałożyli 75 mandatów karnych i skierowali jeden wniosek o ukaranie do sądu, a trzech kierowców straciło prawo jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym o więcej niż 50 km/h. Jeden z nich, 21-latek, kierujący toyotą jechał przez Świdnik, mając na liczniku 105 km/h.

W ubiegłym roku na drogach powiatu świdnickiego doszło do 26 wypadków drogowych (o 2 więcej niż w roku 2019), w których śmierć poniosły 3 osoby (spadek o 3 w stosunku do roku poprzedniego). Policja przypomina, że prędkość jest jednym z kluczowych czynników mających wpływ na ryzyko zaistnienia wypadków drogowych i skalę ich skutków. **(w)**

Słynny lubelski jubiler oskarżony wspólnie z 25 innymi osobami o wyłudzenia podatkowe

Złota karuzela VAT

Akt oskarżenia liczy prawie 600 stron. W środku dokumenty na przepływ setek kilogramów złota o wartości ok. 57 mln zł. Na ławie oskarżonych przeciętni ludzie, przeciętnie ubrani, a wśród nich słynny jubiler z Lublina, który otwierał sklepy z biżuterią w wielkich galeriach handlowych w Polsce.

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się proces grupy przestępczej oskarżonej o wyłudzenie gigantycznej kwoty z podatków VAT.

Lubelski jubiler oskarżony jest o fikcyjną sprzedaż złota. Zarzuca mu się, że od stycznia 2014 r. do lutego 2015 r. zaksięgował w swojej firmie 112 fikcyjnych faktur na kwotę ponad 54 mln zł. Śledczy twierdzą, że współdziałał on z grupą przestępców, o której zorganizowanie oskarżeni są dwaj „biznesmeni" z Pułtuska – jeden mechanik po zawodówce, a drugi - informatyk. Oni wyszukiwali kontrahentów, którzy zakładali firmy słupy i przyjmowali faktury na „puste złoto". Wśród oskarżonych zdarzali się ludzie utrzymujący się z prac ogrodniczych, z naprawy rowerów itp. Karuzela VAT, a więc obieg dokumentujący fikcyjną sprzedaż cennego kruszcu, przynosiła krociowe zyski. Grupa wg śledczych wyłudziła w ten sposób 6,9 mln zł z tytułu zwrotu podatku VAT. Gdy jej członkowie wystąpili o zwrot kolejnych 1,3 mln zł, powstrzymała ich skarbówka. Inspektorzy podatkowi zawiadomili prokuraturę.

Akt oskarżenia objął 26 osób, którym postawiono 172 zarzuty. Proces miał się pierwotnie rozpocząć w lutym br., ale z powodu absencji jednego z oskarżonych rozpoczął się dopiero w ubiegłym tygodniu. 15 oskarżonych poddało się już dobrowolnie karze.

Kolejną rozprawę zaplanowano na 22 kwietnia.

Za kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą grozi do 10 lat pozbawienia wolności, natomiast za udział w takiej grupie do 5 lat pozbawienia wolności. Za przestępstwa związane z wyłudzaniem podatku VAT wielkiej wartości przewidziana jest kara do 10 lat pozbawienia wolności, podobnie jak za pranie brudnych pieniędzy. Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów zagrożone są karą do 8 lat pozbawienia wolności. **(l)**

ŚWIDNIK. Wiceburmistrz w ogniu pytań

Wirtualne, ale ciekawe

O braku wolnych miejsc parkingowych w centrum, miejskiej zieleni, Strefie Aktywności Gospodarczej, remontach ulic i innych miejskich sprawach rozmawiał w minionym tygodniu z mieszkańcami wiceburmistrz Świdnika, Marcin Dmowski, podczas internetowej sesji pytań i odpowiedzi. Świdniczan interesowało również, czy należy on do PiS i czy będzie kandydował na burmistrza w kolejnych wyborach, ale tego się nie dowiedzieli.

W ubiegły piątek (26 marca) świdnicki Ratusz zaprosił mieszkańców do rozmowy na temat miasta. Odbyła się ona w internecie i była transmitowana na fanpage'u „Świdnik - wysokich lotów". Mieszkańcy mogli zadawać pytania wcześniej za pomocą Facebooka lub na bieżąco w komentarzach, w trakcie transmisji. Odpowiadał na nie **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

W trakcie wirtualnego spotkania z wiceburmistrzem mieszkańcy poruszali najróżniejsze tematy. Wróciła m.in. sprawa braku miejsc parkingowych w centrum. Padły pytania, czy urząd szykuje się do wprowadzenia opłat za parkowanie. Zdanie mieszkańców na ten temat kilka tygodni wcześniej wiceburmistrz sondował za pomocą mediów społecznościowych.

- Lubię z Wami rozmawiać i zależy mi na tym, aby decyzje, które podejmujemy w urzędzie miały jak najszerszą akceptację i żebyście mieli wpływ na miasto, które wspólnie budujemy. Tak też jest z tematem płatnego parkowania. Chciałbym, abyśmy o tym rozmawiali, czy płatne parkingi wchodzą w rachubę, czy bezwarunkowo je odrzucamy. Bo przecież jest wiele opcji. Można zrobić taki system, który nie obciąża mieszkańców, a przyjezdnych. Mamy problem z parkowaniem w centrum miasta, nie ukrywamy tego i moim zdaniem potrzebna nam jest rzeczowa analiza, dyskusja i koncepcja różnych wyjść, o których będziemy później rozmawiać - odpowiadał M. Dmowski.

Mieszkańcy pytali też m.in. o przebudowę miejskiego targowiska, wytykając, że mówi się o tym od lat, a targ nadal straszy swoim wyglądem.

- Straszy, straszy - przyznał wiceburmistrz. - Mamy projekt na budowę ekotargu, miejsca nie tylko do handlu warzywami, czy innymi towarami, ale też miejsca spotkań; miejsca do promocji lokalnych przedsiębiorców. Taki projekt napisaliśmy w tym roku, staramy się o dofinansowanie na jego realizację. W połowie roku powinny być wyniki i będziemy wiedzieć, czy możemy z tą inwestycją ruszać. Na pewno jeszcze w tej kadencji zajmiemy się targiem – zapewniał M. Dmowski.

Padło też pytanie, czy mieszkańcy ulicy Poziomkowej będą zwolnieni z opłaty za wywóz śmieci, skoro od miesiąca nie są one stamtąd odbierane.

- Ulica jest w budowie, co rodzi wiele problemów dla mieszkańców. Przyznam otwarcie: nie jesteśmy zadowoleni z wykonawcy. Jest wiele problemów; cały czas naciskamy wszelkimi możliwymi środkami prawnymi, aby zachowywał bhp; był też duży problem z przejściem do domów, bo ulica była rozkopana. To też wiele mnie uczy, że w przyszłości te umowy muszą być jeszcze lepsze, zabezpieczające przede wszystkim interesy mieszkańców – mówił M. Dmowski.

Wywołano również temat ulicy Dworcowej. Zastępca burmistrza wyjaśniał, że to droga należąca do powiatu, ten czyni starania w kierunku jej przebudowy, a miasto jest gotowe partycypować w tej inwestycji. Szykuje też alternatywne rozwiązania. Rozważa budowę ścieżki rowerowej wzdłuż al. Jana Pawła II w kierunki Felina oraz przebudowanie od strony ul. Żwirki i Wigury.

Pojawiały się również pytania dotyczące samego wiceburmistrza oraz tego, czy jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości.

- Każdy wie, że burmistrz Jakson, dla którego pracuję, jest popierany przez Solidarność, Wspólnotę Świdnicką i PiS. Nie robi mi to żadnej różnicy. Pracujemy dla miasta i chcemy robić to, czego oczekujecie i to jest najważniejsze, a nie to, czy ktoś jest w takiej partii, czy innej – odpowiedział wymijająco wiceburmistrz.

Na koniec godzinnej rozmowy padło pytanie, czy M. Dmowski w najbliższych wyborach samorządowych będzie ubiegał się o funkcję burmistrza.

- Pomidor - odpowiedział wiceburmistrz. - Jest jeszcze sporo czasu. Wybory w 2023 roku. Chcę się zajmować pracą i nie wybiegam, aż tak w przyszłość.

Wielu mieszkańców chwali pomysł zorganizowania sesji Q&A, czyli pytań i odpowiedzi z wiceburmistrzem.

Wiceburmistrz przyznał, że jemu również podobała się taka forma kontaktu z mieszkańcami i na pewno do niej wróci. **(w)**

Miejska pomoc dla powiatowego szpitala

Świdnik dołoży do ZOL-u

Za kilka miesięcy w świdnickim szpitalu ma powstać Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, który będzie świadczył usługi całodobowej, długoterminowej opieki medycznej i pielęgnacyjnej. Swój wkład w jego powstanie będzie miał również świdnicki Ratusz, który na otwarcie nowego oddziału zamierza przekazać powiatowej lecznicy blisko 800 tys. zł. Decyzję w tej sprawie radni podejmą na najbliższej sesji.

Pomysł dotyczący organizacji ZOL-u wynika z planu naprawczego szpitala i ma dwa podstawowe założenia. Po pierwsze powstanie miejsce długoterminowej i specjalistycznej opieki, a po drugie, dzięki inicjatywie szpital będzie miał szansę na pozyskanie dodatkowego wsparcia finansowego z Ministerstwa Zdrowia. – Zakład Opiekuńczo-Leczniczy jest miejscem niezwykle potrzebnym, wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom społecznym mieszkańców naszego powiatu – mówił niedawno **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Dzięki tej inicjatywie pacjenci, którzy nie wymagają dalszej hospitalizacji w oddziale szpitalnym, będą mogli zostać objęci okresową, całodobową opieką i rehabilitacją. Co ważne, pierwszeństwo w dostępności do świadczeń udzielanych w ramach ZOL będą mieli mieszańcy powiatu świdnickiego.

Wspomniany zakład ma mieścić się na drugim piętrze, w pomieszczeniach, które obecnie zajmuje II oddział chorób wewnętrznych. Dla pacjentów przeznaczonych będzie 12 sal, wyposażonych w 28 łóżek, w tym 3 specjalistyczne.

Swój wkład - i to niemały - w powstanie ZOL-u będzie miało również Miasto Świdnik. – Jeszcze w marcu miejscy radni zdecydują o pomocy w budowie, wyposażeniu i uruchomieniu Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w świdnickim szpitalu. To szalenie ważne dla naszych mieszkańców, którzy wymagają szczególnej, specjalistycznej opieki i pomocy. Nie zostawiamy ich w potrzepie – zapowiedział ostatnio burmistrz **Waldemar Jakson**.

Na najbliższej sesji, przyjmując zmiany w uchwale budżetowej, radni zdecydują o przyznaniu lecznicy dotacji celowej w kwocie 800 tys. zł.

– Zależy nam, aby taki oddział funkcjonował. Z informacji przekazywanych nam przez ośrodek pomocy społecznej wynika, że z roku na rok potrzeby rodzin w zakresie usług opiekuńczych, dotyczących osób niesamodzielnych i starszych wzrastają i to w dużym tempie. Nie zawsze wystarcza opieka na kilka godzin, czasem potrzebna jest opieka całodobowa i taki oddział jest bardzo potrzebny. Pomimo że szpital jest jednostką powiatową i finansujemy to zadanie praktycznie w 80 proc. kosztów, mamy nadzieję, że radni poprą naszą wizję działania i zagłosują za tymi zmianami. Inwestycje w sektor społeczno-zdrowotny są równie ważne co w drogi i chodniki – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

Środki na pomoc szpitalowi miasto wygospodarowało głównie z oszczędności na przetargach inwestycyjnych. **(w)**

ŚWIDNIK. Marna kryjówka

Policjanci wyciągnęli go z krzaków

Za kratami najbliższe miesiące spędzi mieszkaniec gminy Piaski, poszukiwany przez sąd za niepłacenie alimentów i prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Mężczyzna ukrywał się w jednym z domów na terenie powiatu kraśnickiego. Gdy do jego drzwi zapukała policja, uciekł tylnym wyjściem i schował się w krzakach.

47-latek był poszukiwany od kilku miesięcy. Policjanci z Wydziału Kryminalnego świdnickiej komendy ustalili, że mężczyzna może przebywać u znajomej na terenie powiatu kraśnickiego. Kiedy przybyli pod ustalony adres mieszkanka domu oświadczyła, że 47-latka u niej nie ma. Policjanci odkryli jednak, że pod dywanem w pokoju znajduje się właz do sutereny oraz do tylnego wyjścia. Idąc po śladach na śniegu znaleźli poszukiwanego w krzakach. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi 20 miesięcy. **(w)**

REKLAMA

Zdrowych, spokojnych i kolorowych świąt Zmartwychwstania Pańskiego okraszonych dużą dawką optymizmu i miłości

życzy

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „PEC" w Świdniku Sp. z o.o.

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych miłości i spokoju oraz radosnych spotkań w gronie najbliższych

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego PEGIMEK Sp. z o.o. w Świdniku

REKLAMA

Powiat Świdnicki w Świdniku

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych. Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełni wszystkich spokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Andrzej Mańka
Przewodniczący
Rady Powiatu Świdnickiego

Łukasz Reszka
Starosta
Powiatu Świdnickiego

CZECHÓW. Z odpowiedzi sekretarza miasta trudno wywnioskować jakie będą dalsze losy projektu M-97

Projekt utknął w nieustannych uzgodnieniach

Czy mieszkańcy Czechowa doczekają się obiecanej w 2017 roku odnowy wąwozu?

Projekt „Alejami Wąwozu dla Czechowa" został wybrany do dofinansowania w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego 2017 roku. Zakładał rewitalizację wąwozu, znajdującego się pomiędzy al. Kompozytorów Polskich i ul. Szeligowskiego, poprzez remont alejek, ławek, poprawę stanu zieleni oraz utworzenie centralnego placu, będącego miejscem spotkań, na którym znalazłyby się siedziska, kwietniki oraz stojaki na rowery. Przedsięwzięcie miało zostać zrealizowane w następnym roku, ale nie zostało wykonane do dziś, choć zagospodarowanie wąwozu obiecywał w 2019 roku ubiegający się o reelekcję prezydent **Krzysztof Żuk**. Wielu mieszkańców już nawet zdążyło o nim zapomnieć, ale nie radny **Stanisław Brzozowski**, który przypomina miastu o niewykonanym projekcie i pyta prezydenta dlaczego prace nie ruszyły?

W imieniu głowy miasta odpowiedzi udzielił mu sekretarz miasta, **Andrzej Wojewódzki**. Wynika z niej, że pierwotne założenia projektowe, już po jego wyborze do dofinansowania, zakwestionowali mieszkańcy sąsiednich bloków, obawiając się, że powstanie centralnego placu i dodatkowego miejsca potkań, spowoduje wzrost i tak już uciążliwego dla nich hałasu, dobiegającego ze znajdującego się tam boiska i już stojących tam ławek. Uwzględniająca te uwagi poprawiona koncepcja, zakładająca przesunięcie boiska i budowę chodnika w dnie wąwozu, została zakwestionowana z kolei przez Biuro Miejskiego Architekta Zieleni, ze względu na konieczność jego ochrony – „Należy zauważyć, że istniejące

Wąwóz czeka na obiecane zagospodarowanie

alejki w tym miejscu są stosunkowo nowe, w dobrym stanie technicznym i nie ma potrzeby przeprowadzania ich remontu. Natomiast, przeniesienie boiska spowoduje zasypanie dna wąwozu, dodatkowe skarpowanie, a przede wszystkim przerwanie wykorzystywanego przez mieszkańców w tej chwili najbardziej ciągu spacerowego dnem wąwozu" – czytamy w mocno zawiłej odpowiedzi sekretarza miasta. Jak informuje dalej A. Wojewódzki, MAZ zaproponowało swoje rozwiązanie, jednak koncepcja przedstawiona przez biuro projektowe rozminęła się z wizją urzędników. Od tamtego czasu między biurem projektowym a MAZ trwają nieustanne – jak zapewnia sekretarz – rozmowy i konsultacje kolejnych przedstawianych wersji projektu, mające na celu znaleźć rozwiązanie, które pogodzi walory estetyczne, ochronę środowiska i oczekiwania mieszkańców. Czy, a jeśli tak, to kiedy się zakończą? Nie wiadomo. **ZM**

Nie ma pieniędzy na chodnik do szkoły, ale...

A jak się ktoś potknie i połamie?

Pomimo zapewnień lubelskiego Ratusza sprzed kilku lat, że uda się wyremontować zniszczony odcinek chodnika przy ul. Hiacyntowej, prowadzący do Szkoły Podstawowej nr 4, nie zostało to zrobione do dziś. Ale może udało się nam coś wskórać w tej sprawie…

W miejscu starych, połamanych płytek i pokruszonego asfaltu miała być położona kostka brukowa pozyskana podczas przebudowy innych dróg w mieście. O sprawie przypomniał nam jeden z rodziców dzieci uczęszczających do tej placówki.

– Na porządny chodnik czekamy już od kilku lat. Może w końcu uda się go ułożyć, skoro miasto pozyskało pewnie sporo materiału z przebudowy Al. Racławickich, czy podczas prac rozpoczętych w okolicach powstającego dworca metropolitalnego – zastanawia się **pan Krzysztof**.

Pytanie naszego Czytelnika przekazaliśmy urzędnikom i początkowo usłyszeliśmy, że na razie nie ma co liczyć na remont chodnika przed szkołą, bo miasto chce go połączyć z wymianą nawierzchni chodnika na całym odcinku od ul. Cedrowej do ul. Magnoliowej, a to już poważna inwestycja, na którą w tym roku nie będzie pieniędzy.

Jest szansa na wcześniejszą naprawę chodnika przed SP nr 4

Kiedy jednak przesłaliśmy im zdjęcia pokazujące, że dojście do podstawówki przy ul. Hiacyntowej jest naprawdę w kiepskim stanie i nietrudno tam o potknięcie i złamanie ręki, czy nogi urzędnicy obiecali przeprowadzenie dodatkowej wizji lokalnej tego miejsca i nie wykluczyli, że najbardziej zniszczony fragment chodnika, przed samą szkołą, zostanie jednak naprawiony. – Przeanalizujemy możliwość wykonania naprawy najbardziej uszkodzonej części chodnika, w ramach środków przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg – deklaruje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Ratusza.

Marek Kościuk

Warto sprawdzić, co to za drzewa

Spółdzielnie ostrzą piły

Kolejne lubelskie spółdzielnie mieszkaniowe występują do miasta o zgodę n wycinkę drzew. PSM „Kolejarz" chciałaby wyciąć ich aż 15, a SM im. W.Z. Nałkowskich - 5.

Pracownicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz" chce usunąć 9 pokaźnych topoli (o obwodzie pni: 270 cm, 220 cm, 200 cm, 182 cm, 180 cm, 205 cm, 190 cm, 160 cm, 192 cm) rosnących na terenie działek nr 29/8 i 30/2 przy ul. Krzemienieckiej, jesion i topolę z działki nr 23/6 i 26/10 przy ul. Dembowskiego 3 i 4 drzewa z działki nr 100/20 przy ul. Błękitnej 3.

Z kolei Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W.Z. Nałkowskich chce wyciąć 2 drzewa z działki nr 156/14 przy ul. Romera 22, drzewo z działki nr 81/55 przy ul. Samsonowicza 29, drzewo z działki nr 125/44 przy ul. Nałkowskich 104 i drzewo z działki nr 125/27 przy ul. Samsonowicza 3. W większości przypadków w obwieszczeniach o wpłynięciu wniosków o wycinkę nie ma podanego gatunku drzew, ani ich obwodów.

Urząd Miasta wszczął w tych sprawach postępowanie administracyjne poprzedzające wydanie decyzji o pozwoleniu, ewentualnie odmowie, pozwolenia na wycinkę. Zachęcamy mieszkańców do zainteresowania się jakie drzewa w ich sąsiedztwie chcą wyciąć spółdzielnie i ewentualnie zgłaszać swoje zastrzeżenia do swoich spółdzielni, czy magistratu.

ZM

REKLAMA

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, spokoju i wytrwałości

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o.

MPWiK w Lublinie
Rok zał. 1899

WROTKÓW. Do trzech razy sztuka?

Samochodami jeżdżą po ścieżce

Samochody wciąż wjeżdżają na ścieżkę pieszo-rowerową na przedłużeniu ulicy Rąblowskiej, niszcząc ją i stanowiąc zagrożenie dla spacerowiczów oraz cyklistów.

Mieszkańcy dzielnic Wrotków i Zemborzyce, wspierani przez radnego **Piotra Popiela** (PiS), od dawna domagają się zabezpieczenia ścieżki przed możliwością wjazdu na nią samochodów. Radny właśnie złożył w tej sprawie trzecią już interpelację, choć już w odpowiedzi na pierwszą, skierowaną w ubiegłym roku, miasto obiecało ustawienie odgradzających ścieżkę od ulicy słupków.

– O tym, jakże kluczowym dla mieszkańców dzielnicy Wrotków i Zemborzyce ciągu pieszo-rowerowym mówiłem i pisałem wielokrotnie i nie ukrywam, że z przerażeniem systematycznie odbieram telefony od osób, które informują o kolejnych nieuprawnionych przejazdach ścieżką samochodów osobowych – napisał radny do prezydenta Lublina w ubiegłym tygodniu, wskazując, że jedna z takich sytuacji miała miejsce 14 marca i została zarejestrowana przez kamerkę zainstalowaną w aucie jednego z przejeżdżających tamtędy kierowców.

Nagranie z incydentu zamieścił na swojej stronie portal Lublin.112. Widać na nim jak kierowca toyoty oznakowanej emblematem jednej z platform taksówkarskich jedzie ścieżką rowerową w kierunku ul. Rąblowskiej, a więc najpierw musiał pokonać ją w odwrotnym kierunku i teraz wracać.

Piotr Popiel przestrzega, że w końcu komuś z pieszych i rowerzystów stanie się tam krzywda, bo samochody wjeżdżając na ścieżkę pojawiają się niespodziewanie, wyłaniając się ze znajdującego się przed nią zakrętu. Czy interwencja radnego nadal będzie wołaniem na puszczy, czy w myśl zasady do trzech razy sztuka, tym razem sprawa w końcu zostanie załatwiona? Miasto nie udzieliło jeszcze radnemu odpowiedzi. **ZM**

DZIESIĄTA. Społecznicy wnioskują, radny ich popiera, ale miasto odmawia, bo nie ma pieniędzy

Kłody na drodze do rekreacji

Kilka prostych i niedrogich działań uszczęśliwiłoby mieszkańców Dziesiątej. Jakich? Zmiana w funkcjonowaniu sygnalizacji świetlnej na ul. Zemborzyckiej, poprawa nawierzchni gruntowych dróg prowadzących do Zalewu Zemborzyckiego i Lasu Dąbrowa oraz uporządkowanie doliny Czerniejówki. W tej sprawie Rada Dzielnicy Dziesiąta przyjęła specjalne stanowisko. Niestety, miasto, tłumacząc się brakiem pieniędzy, na razie nie spełni żadnego z tych postulatów. - Realizacja niektórych z nich jest bezkosztowa – komentują niepocieszeni społecznicy.

Społecznicy z Dziesiątej apelują w nim o podjęcie przez miasto działań, które ułatwiają pieszym i rowerzystom dostanie się nad Zalew Zemborzycki, do Lasu Dąbrowa i nad Czerniejówkę, czyli do najpopularniejszych w tej części miasta miejsc wypoczynku i rekreacji. Ich zdaniem jest to szczególnie ważne właśnie teraz w okresie pandemii, kiedy wiele obiektów sportowych i rekreacyjnych jest zamkniętych i powinno zachęcać się ludzi do aktywności na świeżym powietrzu i ułatwiać do niej dostęp. Rada Dzielnicy Dziesiąta w związku z tym sformułowała cztery postulaty. Pierwszy to przeprogramowanie sygnalizacji na skrzyżowaniach ul. Zemborzyckiej z ulicami Herberta. – W obu tych miejscach piesi oraz rowerzyści są poszkodowani względem kierowców, bo potrzebują aż dwóch zmian świateł, aby przejść te skrzyżowania, ponieważ znajdują się na nich wysepki, na których piesi i rowerzyści muszą się zatrzymać i czekać na kolejną zmianę świateł. W ocenie Rady, taki stan rzeczy nie powinien mieć miejsca i należy przeprogramować pracę sygnalizacji tak, aby przejście i przejazd ciągiem pieszo - rowerowym wzdłuż ul. Zemborzyckiej odbywały się na jednej zmianie świateł – wskazują społecznicy. Drugi z postulatów dotyczy modyfikacji sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Zemborzyckiej z ul. Budowlaną. W tym przypadku Rada uważa, że przydałoby się dodanie rejestratora ruchu, tak aby na skrzyżowaniu zmiana fazy odbywała się tylko, gdy piesi przechodzą przez ul. Zemborzycką lub gdy z ul. Budowlanej wyjeżdżają samochody. - Ewentualnie sygnalizacja ta mogłaby działać tylko w godzinach szczytu, bo obecnie, zwłaszcza w dni wolne, kiedy ruch pieszo-rowerowy w kierunku zalewu jest największy, natomiast ruch pojazdów jest minimalny, można zaobserwować frustrującą sytuację, kiedy sygnalizacja się zmienia, ale skrzyżowanie jest zupełnie puste i piesi oraz rowerzyści niepotrzebnie oczekują na zmianę świateł. Sygnalizacja z powodzeniem mogłaby działać na zasadzie wzbudzenia przez nadjeżdżający pojazd – podpowiadają dzielnicowi radni.

Kolejny z postulatów dotyczy wyrównania i utwardzenia dwóch dróg – przedłużenia ul. Świętochowskiego w kierunku Lasu Dąbrowa oraz przedłużenia ul. Żeglarskiej w kierunku ul. Świętochowskiego. – W obu przypadkach są to drogi gruntowe o bardzo nierównej nawierzchni i głębokich koleinach, dodatkowo po opadach deszczu są bardzo błotniste, a w okresie suszy nawierzchnia bardzo mocno pyli się. Zły stan tych dróg powoduje, że poruszanie się nimi sprawia wiele problemów i jest nieprzyjemne, szczególnie dla rowerzystów – argumentują społecznicy.

Ostatnim z ich wniosków jest uporządkowanie doliny Czerniejówki. – Chodzi o bieżące koszenie, sprzątanie śmieci oraz likwidację dzikich wysypisk śmieci, pielęgnację drzew na terenach komunalnych po obu stronach koryta rzeki, remont odcinka ul. Garbarskiej; uporządkowanie i założenie skweru u zbiegu ul. Pawiej i ul. Piaskowej; zagospodarowanie pasa zieleni przy ul. Nadrzecznej w rejonie skrzyżowania z ul. Reja oraz w rejonie skrzyżowania ul. Nadrzecznej z ul. Dywizjonu 303; ponadto uporządkowanie i utwardzenie dojść do doliny rzeki po stronie dzielnicy Dziesiąta w następujących lokalizacjach: w rejonie ul. Kuncewiczowej, w rejonie skrzyżowania ul. Nadrzecznej z ul. Reja, przy skrzyżowaniu z ul. Rejtana przy stacji wodociągowej MPWiK – wskazują reprezentanci mieszkańców Dziesiątej, apelując również o wydzielenie spod zarządu ogrodów działkowych części nieużytkowanych działek przy ul. Mickiewicza oraz przy ul. Nadrzecznej od strony ul. Dywizjonu 303 i utworzenie na nich ogólnodostępnych nadrzecznych terenów zielonych.

Propozycje zawarte w stanowisku Rady Dzielnicy Dziesiąta poparł radny miejski **Piotr Choduń**, który skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta miasta. Z odpowiedzi, którą otrzymał od **Andrzeja ojewódzkiego**, sekretarza Miasta Lublin, wynika, że zadania te na chwilę obecną nie są możliwe do wykonania. – Wysokość dochodów i wydatków w budżecie miasta w 2021 r., w tym ubytek dochodów miasta spowodowanych pandemią koronawirusa, sprawiają, że nie jest możliwe ujęcie w budżecie wszystkich wnioskowanych przedsięwzięć. Nie można tym samym zaspokoić wszystkich oczekiwań mieszkańców, a część inwestycji musi być odłożona w czasie – tłumaczy Wojewódzki.

ZM

Przy Krakowskim Przedmieściu 6

LROT i informacja turystyczna już pod nowym adresem

Krakowskie Przedmieście 6 - to nowy adres siedziby Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. W kamienicy przy deptaku, w której do niedawna mieściła się siedziba jednego z banków, swoje miejsce znalazł również prowadzony przez LROT Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej. Przedstawiciele miasta Lublin, które powołało swoją organizację do promocji turystyki, na otwarcie nie przybyli.

O przenosinach LROT i informacji turystycznej z ul. Jezuickiej 1/3, gdzie mieściły się przez ponad 10 lat oraz powodach obszernie pisaliśmy już na łamach tygodnika. Przypomnijmy, lubelski ratusz wypowiedział LROT umowę najmu lokalu, krótko po tym jak, powołał do życia własną organizację turystyczną LOT Metropolia, której informacja ukierunkowana na sam Lublin i ościenne miejscowości, ma zająć lokal przy Jezuickiej. Póki co stoi on pusty.

LROT, nad którym nadzór sprawuje marszałek województwa lubelskiego swoje biuro oraz punkt informacyjny postanowił przenieść na drugą stronę Bramy Krakowskiej, do kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 6.

W piątek, 19 marca, odbyło się uroczyste otwarcie biura LROT, w którym udział wzięli między innymi marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**, wicemarszałek **Michał Mulawa** i członek Zarząd Województwa **Zdzisław Szwed**. Przedstawicieli lubelskiego ratusza, oddalonego zaledwie o kilkanaście metrów nie było, choć jak zapewnia **Paweł Wójcik**, prezes LROT zaproszenie zostało wysłane. Przy Krakowskim Przedmieściu Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej zyskał nową, atrakcyjną aranżację dostosowaną do obsługi turystów również z niepełnosprawnościami.

- Do dyspozycji odwiedzających przygotowane zostały specjalne funkcjonalności, np. zgodne z systemem ogólnopolskim oznakowanie „i", zamontowany w witrynie plafon informacyjny, pozwalający na uzyskanie podstawowych informacji po zamknięciu Ośrodka. Turyści mają do dyspozycji bezpłatne Wi-Fi, komputer i tablet do samodzielnego wyszukiwania informacji, gniazda do ładowania telefonów, audioguidy. W ośrodku znajduje się kącik dla najmłodszych, sklep z pamiątkami i produktami regionalnymi, przechowalnia bagażu, a nawet wypożyczalnia rowerów - wylicza Paweł Wójcik, prezes LROT. Została również zaplanowana przestrzeń ekspozycyjna przeznaczona na wystawy fotografii oraz wydarzenia promujące województwo lubelskie.

Biuro LROT czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 16.00. Z kolei Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej zaprasza siedem dni w tygodniu od godziny 9.00 do 17.00 (październik – marzec) oraz 9.00 – 19.00 (kwiecień – wrzesień).

BT

Nowa siedziba LROT prezentuje się znakomicie

Dzisiaj na Wieniawie stoi mobilna trybuna na 440 miejsc. Działacze Lublinianki marzą o tym, by wkrótce jej miejsce zastąpiła zadaszona trybuna główna z 2 tysiącami siedzisk, będąca jednocześnie klubowym kilkupiętrowym budynkiem.

Czy dzielnicowe centrum rekreacyjno-sportowe Lublinianka zostanie dokończone?

Projekt jest, pozwolenie na budowę będzie lada dzień, ale nie ma pieniędzy

W tym roku Klub Sportowy Lublinianka obchodzi swoje stulecie. Od kilku lat działacze i przyjaciele najstarszego klubu w regionie robią wszystko, by obiekty przy ul. Króla Leszczyńskiego, z których korzystają piłkarze były na miarę XXI wieku. Dzięki środkom pozyskanym z Ratusza, w dużej mierze z Budżetu Obywatelskiego, od 2016 roku udało się zrobić już naprawdę wiele. Boisk, które powstały na Wieniawie nie powstydziłby się nawet kluby z ekstraklasy. Ale wszyscy chcieliby czegoś więcej...

W ubiegłym tygodniu lubelski Ratusz wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Rewitalizacja zespołu boisk sportowych klubu sportowego „Lublinianka" jako podwaliny pod realizację dzielnicowego centrum rekreacyjno-sportowego „Lublinianka"" – etap III. O co chodzi? O budowę głównej zadaszonej trybuny na stadionie przy ul. Króla Leszczyńskiego, pod którą znalazłby się kilkukondygnacyjny klubowy budynek z całym zapleczem sportowym, konferencyjnym, a także … 100 metrowa strzelnica sportowa, jedyna taka po prawej stronie Wisły.

- Pierwotnie klubowy budynek miał być w kształcie litery L. Od ulicy Króla Leszczyńskiego miały się w nim mieścić hotel oraz przychodnia. Z uwagi na koszty musieliśmy zrezygnować z tych planów - mówi **Krzysztof Gil**, prezes Lublinianki. - Ostatecznie w projekcie przygotowanym przez Panią Ewę Nowakowską, architekt która jest autorką między innymi nowego stadionu lekkoatletycznego przy Piłsudskiego czy stadionu Górnika w Łęcznej, znalazła się zadaszona trybuna główna o długości 110 metrów z dwoma tysiącami miejsc, a pod nią budynek z trzema kondygnacjami naziemnymi i dwoma podziemnymi. Na jednej planowanych jest aż osiem szatni z oddzielnymi węzłami sanitarnymi, magazyny na sprzęt sportowy, bramki, szatnie opieki medycznej. Na drugiej znajdzie się stumetrowa strzelnica sportowa, jedyna taka po tej stronie Wisły. Na parterze i I piętrze będą powierzchnie komercyjne pod wynajem, a na II piętrze biura klubu, sala konferencyjna, hol vipowski oraz sześć skyboksów z widokiem na murawę, tak jak to ma miejsce na Arenie Lublin. W odróżnieniu od obiektu przy Stadionowej tutaj budynek byłby bardziej funkcjonalny, nie byłoby tak wielu holi i otwartych przestrzeni – dodaje prezes Gil.

Całość miałaby kosztować około 25 milionów! Skąd miałyby pochodzić pieniądze na inwestycję? Właścicielem terenów na Wieniawie jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie. Lublinianka do 2028 roku dzierżawi obiekt.

Wiadomo, że MOSiR nie ma takich pieniędzy. W Ratuszu, choć prezydentowi **Krzysztofowi Żukowi** pomysł budowy centrum bardzo się spodobał, też na jego budowę nie zarezerwowano środków.

- Opracowanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę to było nasze zadanie z projektu obywatelskiego. Od początku mówiliśmy, że MOSiR nie ma takich środków. Z kolei władze Lublinianki zapewniały, że będą szukały zewnętrznych źródeł sfinansowania inwestycji – mówi **Miłosz Bednarczyk**, rzecznik prasowy MOSiR.

Krzysztof Gil, sternik Lublinianki, przyznaje, że składał taką deklarację. Klub chciał pozyskać środki m.in. z Ministerstwa Sportu, gdy jeszcze istniało (zostało wchłonięte do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz funduszy pomocowych. Liczył też na wsparcie miasta.

- Dopóki projekt nie był gotowy, nie było dokumentacji i nie ma jeszcze pozwolenia na budowę, nie mogliśmy tego zrobić – dodaje K. Gil. – Teraz, gdy decyzja środowiskowa została już wydana, a niedługo po Świętach Wielkanocnych, wydane być może zostanie już pozwolenie na budowę, nic nie staje na przeszkodzie, by rozpocząć starania o wsparcie z zewnątrz.

BS

TEKST ZEWNĘTRZNY

Unijne wsparcie dla firm w trakcie pandemii COVID-19

Komisja Europejska wspólnie z państwami członkowskimi wypracowała procedury, które pozwoliły na przeciwdziałanie negatywnym skutkom pandemii COVID-19. Dzięki tym rozwiązaniom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 w ramach dotacji na finansowanie kapitału obrotowego dla mikro i małych firm przeznaczono 95 mln zł. Warto zaznaczyć, że jest to jedna z wyższych kwot przekazanych na ten cel przez samorządy województw w kraju.

Zróżnicowane wsparcie

Pierwotnie środki przeznaczone na wsparcie dla najmniejszych firm wynosiły 74 mln zł. Władze regionu jednak sukcesywnie zwiększały pulę dostępnych pieniędzy w ramach naboru – *Dotychczas lubelskim przedsiębiorcom przyznaliśmy ponad 89 mln zł wsparcia. Dofinansowanie otrzymało ponad 2,6 tys. podmiotów, które w wyniku pandemii Covid-19 znalazły się w sytuacji nagłego niedoboru lub utraty płynności finansowej* – wylicza Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

We wniosku o wsparcie przedsiębiorcy musieli wykazać, że obroty ich firmy spadły o co najmniej 30% w dowolnym miesiącu, począwszy od marca 2020, w porównaniu do miesiąca poprzedniego lub miesiąca analogicznego w 2019 roku. Skala dostępnego wsparcia dla poszczególnych podmiotów była zróżnicowana tj. wnioskodawcy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą mogli starać się o pomoc w wysokości od 7 845,11 zł, do nawet 164,7 tys. zł w przypadku małych firm.

Dotację firmy mogą przeznaczyć na finansowanie kapitału obrotowego oraz koszty bieżącej działalności przedsiębiorstwa tj. wynagrodzenia pracowników, media, najem powierzchni, zakup towarów, ubezpieczenie działalności czy spłatę zobowiązań firmy.

Kolejne zwiększenie

Ostatnia decyzja Zarządu Województwa to kolejne zwiększenie środków europejskich na walkę z negatywnymi skutkami pandemii w ramach dotacji na finansowanie kapitału obrotowego dla mikro i małych firm – *Chodzi o rozszerzenie budżetu naboru o ponad 5,6 mln zł. Obecnie kwota dostępna na finansowanie kapitału obrotowego dla firm poszkodowanych przez pandemię wynosi 95 mln zł* – podkreśla dyrektor LAWP Magdalena Filipek-Sobczak. Pieniądze pochodzą z *Działania 3.7 Wzrost konkurencyjności MŚP - finansowanie kapitału obrotowego mikro i małych przedsiębiorstw* w ramach RPO WL 2014-2020. Ta decyzja pozwoli na przekazanie kolejnym firmom środków z Funduszy Europejskich na walkę z negatywnymi skutkami pandemii.

Ocena wniosków potrwa do wyczerpania budżetu naboru. Listy projektów wybranych do dofinansowania oraz szczegółowe informacje o zakresie i warunkach antykryzysowego wsparcia dla przedsiębiorstw w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego publikowane są na stronie: *rpo.lubelskie.pl*. W razie dodatkowych pytań zachęcamy Państwa do kontaktu.

Punkt Kontaktowy
Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie
lawp@lawp.eu
tel. 81 46 23 812
oraz 81 46 23 831

Lubelskie Fundusze Europejskie
Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
lubelskie Smakuj życie!
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

ŚWIDNIK. Pomoc dla najbardziej poszkodowanych

Ulżą na trzy miesiące

Urząd Miasta Świdnik zamierza zwolnić przedsiębiorców prowadzących hotele, restauracje oraz siłownie i kluby fitness z podatku od nieruchomości. Będą mogli z niej skorzystać ci, którzy prowadzą działalność we własnych lokalach. Uchwałę w tej sprawie radni podejmą na najbliższej sesji.

Na najbliższej sesji świdniccy radni będą głosować nad uchwałą w sprawie wprowadzenia „zwolnień z podatku od nieruchomości w związku z ponoszeniem przez przedsiębiorców negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu Covid-19". Zgodnie z projektem uchwały, pomoc ta adresowana będzie do branż najbardziej dotkniętych pandemią i skutkami podyktowanych nią obostrzeń. Na zwolnienie z podatku od nieruchomości będą mogły liczyć hotele, restauracje, bary, kawiarnie, obiekty sportowe oraz te służące poprawie kondycji fizycznej, czyli kluby fitness i siłownie.

- Widzimy, że te branże, a zwłaszcza branża gastronomiczna, oprócz rządowej pomocy, potrzebują dodatkowego wsparcia i uważamy, że jako samorząd powinniśmy je wesprzeć. Sytuacja tych branż jest trudna i niestety nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie miało się to zmienić - mówią przedstawiciele ratusza.

To już nie pierwsza uchwała zakładająca pomoc przedsiębiorcom poszkodowanym przez pandemię. Na początku tego roku zwolniono z pierwszej raty oraz wydłużono termin wniesienia drugiej i trzeciej za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, a rok temu kiedy pandemia dopiero się rozpoczynała, przedsiębiorcy, którym znacznie spadły obroty mogli liczyć na trzymiesięczne zwolnienie z podatku od nieruchomości lub czynszu, jeśli prowadzili działalność w lokalu stanowiącym własność miasta lub podległych mu jednostek.

Tym razem zwolnienia z podatku od nieruchomości również będą dotyczyć okresu trzech miesięcy (kwiecień, maj i czerwiec), a ci przedsiębiorcy, którzy zechcą starać się o tę pomoc będą musieli wykazać, że ich przychody ze sprzedaży towarów i usług w dowolnym miesiącu tego roku spadły przynajmniej o 25 proc. w stosunku do miesiąca poprzedniego lub analogicznego miesiąca roku ubiegłego.

Urzędnicy podkreślają, że uchwała dotyczy przedsiębiorców, którzy faktycznie ponoszą koszty podatku od nieruchomości, czyli działają we własnym lokalu. Skutki finansowe przyjęcia uchwały dla budżetu miasta urzędnicy szacują na ok. 60 tys. zł. **(w)**

FOT. ŚWIDNIK NA KARTACH HISTORII

Henryk Jaworski był jednym z najbardziej utytułowanych świdnickich pilotów

ŚWIDNIK. Odszedł Henryk Jaworski

Pożegnanie mistrza

20 marca zmarł Henryk Jaworski, pilot szybowców i samolotów, laureat wielu nagród i odznaczeń oraz nauczyciel wielu pokoleń lotników. Pogrzeb odbył się w miniony czwartek, 25 marca, w parafii pw. św. Józefa w Świdniku.

Henryk Jaworski urodził się 2 czerwca 1933 r. na kielecczyźnie. W 1952 roku, jako absolwent Technikum Lotniczego w Bielsku-Białej rozpoczął pracę w świdnickich zakładach WSK. Całe swoje życie związał z lotnictwem, a swoją pasją zarażał innych, także najbliższych. Był pilotem i instruktorem; opanował pilotaż 22 typów szybowców i 18 samolotów, a w powietrzu spędził tysiące godzin. Odnosił również liczne sukcesy na krajowych zawodach szybowcowych i lotniczych. - „Do dziś krążą w Świdniku opowieści o tym jak Henrykowi Jaworskiemu w 1964 r. podczas treningu przed Mistrzostwami Polski w akrobacji samolotowej podczas wykonywania jednej z figur akrobacyjnych na Zlinie, od samolotu „odmaszerowało" skrzydło. Stało się to nad szosą tuż przy świdnickich krzyżówkach. Tylko dzięki temu, że pilot leciał na przepisowej wysokości i zachował zimną krew, zdążył się uratować. Spadochron rozwinął tuż nad ziemią w ostatniej chwili i szarpnięty nadludzkim wysiłkiem wylądował w rowie, a nie na jezdni, pod kołami samochodów" – czytamy we wspomnieniach kolegów pana Henryka ze świdnickiego Klubu Seniorów Lotnictwa.

Przez 8,5 roku H. Jaworski pracował poza domem, jako pilot, m.in. „agro" i szef polskich baz w Libii, Egipcie, ZSSR, Bułgarii, Iraku, Anglii, Sierra Leone, Wenezueli, Nigerii, Hiszpanii, Francji, Niemczech, na Węgrzech, Białorusi i Litwie, zbierając liczne pochwały i gratulacje za swoją pracę. Latał 55 lat, do 2011 roku. Miał na swoim koncie liczne sportowe sukcesy w lotnictwie i szybownictwie; był laureatem wielu nagród i odznaczeń, m.in. laureatem nagrody „Błękitne Skrzydła" Skrzydlatej Polski przyznanej w 2011 r. Zdobył m.in. Srebrną, Złotą i Diamentową Odznakę Szybowcową, Tytuł Mistrza Sportu w Szybownictwie (1964). Przyznano mu również Odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego (1973), Złotą Odznakę Zasłużonego Pracownika dla WSK „PZL – Świdnik" (1975), Brązowy Medal dla Obronności Kraju (1984), Honorową Odznakę za zasługi dla Lubelszczyzny (1985), Srebrną Odznakę za zasługi dla Rozwoju Przemysłu Maszynowego (1991) oraz Złoty Krzyż Zasługi (2002). Zmarł 20 marca 2021 roku, w wieku 88 lat. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Kawiarnia na rowerze

Z miłości do kawy

Parzenie i podawanie kawy to jego pasja. Wiele wie na ten temat, ale wciąż chce się w tej dziedzinie doskonalić. Ostatnie dwa lata Kamil Szymanek ze Świdnika przepracował w kawiarni na świdnickim lotnisku. Przez pandemię lokal został zamknięty, a on został bez pracy. Szukając pomysłu na „coś własnego" postanowił, że otworzy pierwszą w Świdniku kawiarnię na kółkach.

- Pracując przez dwa lata w kawiarni na lotnisku, kawa i wszystko co z nią związane stało się moją pasją. „Wkręciłem się" w ten temat. Wiele nauczyłem się o jej parzeniu, malowaniu na kawie itp. Ogromną radość sprawiało mi także jej podawanie. Kiedy zostałem bez pracy, bardzo brakowało mi codziennego kontaktu z klientami i serwowania im kawy. Myślałem nad otwarciem czegoś własnego, a koleżanka podpowiedziała mi, żebym zainteresował się tematem mobilnych kawiarni. Zacząłem przeglądać internet. Marka „Bike Cafe" najbardziej przykuła moją uwagę i zdecydowałem się na współpracę z nimi – opowiada **Kamil Szymanek**.

Kawiarnia na kółkach pod szyldem „Bike Cafe" działa w Świdniku od niedawna. W jej ofercie każdy znajdzie coś dla siebie, a już na pewno rozczarowani nie będą miłośnicy kawy.

- Mamy kawę najwyższej jakości z segmentu speciality, wypalaną tylko i wyłącznie dla marki „Bike Cafe" – opowiada świdniczanin. - Mamy też świetną czekoladę na gorąco i oczywiście najwyższej jakości wypieki z ekologicznych produktów: zaczynając od słodkości, czyli ciasteczek, które można wziąć do ręki, popijając kawą, poprzez świeżo wypiekane, maślane cynamonki, rozpływające się w ustach pączki, po nasze regionalne cebularze z karmelizowaną cebulą oraz kanapki, do których bułki sami pieczemy.

Zapytany o to, co najbardziej smakuje jemu samemu spośród produktów, które oferuje klientom pan Kamil odpowiada tak:

- To ciężkie pytanie, ponieważ wiem, że wszystko, co mamy w jest przepyszne, ale gdybym miał wybrać, to byłaby to kawa Latte Grande na podwójnym espresso i do tego „na słodko" cynamonkę z prażonymi migdałami lub „na słono", kanapkę włoską z mozzarellą, szynką szwarcwaldzką, rukolą, pomidorami, pesto bazyliowym oraz pastą z suszonych pomidorów. Takie trio jest połączeniem nieziemskim – zachwala pan Kamil.

FOT. KAMIL SZYMANEK - BIKE CAFE | FACEBOOK

Kamil Szymanek zaprasza na pyszną kawę

Obecnie świdniczanin prowadzi swój biznes w terminalu Portu Lotniczego Lublin. Kiedy nie ma lotów można go spotkać w strefie ogólnodostępnej, ale w momencie odpraw wraz z swoją mobilną, rowerową kawiarenką przemieszcza się do strefy zastrzeżonej. Dzięki niemu pasażerowie mogą napić się przed odlotem świeżej kawy albo coś przekąsić. Niewykluczone jednak, że niebawem mobilną kawiarnię spotkamy również w innych punktach Świdnika

- Niestety w obecnych czasach nie każdy ma wstęp do terminala, aby tu wejść trzeba najpierw poinformować o tym kogoś z obsługi, więc złożyłem wniosek o pozwolenie na działalność także na terenie miasta. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, od 1 kwietnia świdniczanie będą mogli skorzystać z oferty mojego roweru „Bike Cafe". Myślę, że w Świdniku brakuje takiego miejsca, w którym można napić się dobrej kawy. Zapraszam do obserwowania konta Bike Cafe Świdnik na Facebooku. Na bieżąco będę informował o każdych zmianach oraz ofercie danego dnia – zaprasza K. Szymanek. **(w)**

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Ten parking miotły nie widział od lat

Tak twierdzą mieszkańcy bloku przy ul. Armii Krajowej 35 w Świdniku wskazując parking przy swoim budynku. - Jest brudny i zaniedbany. Nie pamiętam kiedy ostatnio ktoś tu sprzątał. Chyba kilka lat temu – denerwuje się nasza Czytelniczka.

W ubiegłym tygodniu miejskie służby porządkowe ruszyły z pozimowym sprzątaniem miasta. Porządki rozpoczęły się od zamiatania chodników, a w dalszej kolejności sprzątane miały być ulice.

Jednak jak zauważają nasi Czytelnicy miejsc, które aż proszą się o uprzątnięcie jest w Świdniku znacznie więcej.

- Naprzeciw naszego bloku jest parking, a trenu wokół tego parkingu Pegimek nie sprzątał od 2-3 lat. Na obrzeżach leży pełno śmieci, jakaś pryzma pociętych gałęzi... Czy naprawdę musi to tak wyglądać? - denerwuje się mieszkanka bloku przy Armii Krajowej 35.

Uwagi naszej Czytelniczki przekazaliśmy spółce Pegimek. Ta z początku miała wątpliwości, czy za sprzątanie tego terenu nie odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa, ale szybko okazało się, że to teren podległy miastu.

- Sprawdziliśmy i rzeczywiście teren wymaga drobnych prac porządkowych. Jutro wyślemy tam ekipę - usłyszeliśmy w Pegimeku w środę.

Pracownicy spółki zaznaczają jednak, że te śmieci nie wzięły się znikąd i być może warto byłoby ustawić w tym miejscu śmietniczkę, aby zmobilizować użytkowników parkingu i okolicznych mieszkańców do tego, by nie rzucali śmieci, gdzie popadnie.

Czyja spraw(k)a?

Nasza Czytelniczka zwraca uwagę również na inny problem. Jej zdaniem ktoś regularnie zdziera ogłoszenia z miejskich słupów ogłoszeniowych, a starsi mieszkańcy, często niekorzystający z internetu, właśnie w ten sposób szukają kontaktu np. do fachowców.

- Nie wiem co się dzieje, że wszystkie słupy są codziennie ogołacane z ogłoszeń. Szukam tapicera, kogoś do malowania i nie ma... Nie każdy ma i umie obsługiwać komputer, a tak się poszło do słupa i zerwało karteczkę. Powiesiłam też swoje ogłoszenie. Przylepiłam po południu, a rano już go nie było - mówi kobieta, podejrzewając, że to odpowiedzialny za porządki w mieście Pegimek, zbyt często czyści te słupy.

Pegimek zapewnia, że nie ma z tym nic wspólnego.

- Jeżeli mieszkaniec powiesił jednego dnia ogłoszenie, a drugiego dnia już go nie było, to naprawdę nie jest wina Pegimeku. Ludzie „zaklejają się" i zrywają cudze ogłoszenia. My tego nie zrywamy, tylko sprzątamy teren wokół. Słupów nie czyścimy – zapewnia miejska spółka. **(w)**

ŚWIDNIK. „Śpiewa, tańczy, recytuje…"

Pegimek zbroi się na wiosnę

Park maszynowy świdnickiego Pegimeku lada dzień wzbogaci się o kolejny nowy sprzęt. To wielofunkcyjna i nowoczesna maszyna komunalna. Ma sprzątać, zamiatać, zbierać liście, myć ławki i przystanki. Jej zakup kosztował spółkę ponad 1 mln zł.

Zazwyczaj około 15 marca spółka Pegimek, do której zadań należy m.in. utrzymywanie porządku w mieście, rozpoczynała pozimowe sprzątanie ulic i chodników. W tym roku rozpocznie się ono z drobnym opóźnieniem, a to dlatego, że spółka planuje wykonać prace porządkowe przy użyciu swojego najnowszego zakupu - wielofunkcyjnej maszyny komunalnej Dulevo, która trafi do miasta lada dzień

- W porównaniu do kilku ostatnich, ta zima była wyjątkowo uciążliwa. W styczniu i lutym na nasze drogi poszło sporo piachu i soli, i w mojej ocenie miasto wymaga kompleksowego pozimowego sprzątania. Zakupiliśmy ostatnio nową maszynę i będziemy chcieli ją przetestować właśnie podczas sprzątania po zimie. Jesteśmy przekonani, że będzie bardziej wydajna niż sprzęt, z którego korzystaliśmy do tej pory – mówi **Jerzy Irsak,** prezes Pegimeku.

Nowa maszyna potrafi niemal wszystko: zamiata, sprząta na mokro, odchwaszcza pobocza; ma też dodatkowy osprzęt w postaci odkurzacza z rurą ssącą, co przyda się jesienią przy sprzątaniu opadłych liści, a także wysokociśnieniową myjkę, która pozwala na mycie ławek, wiat przystankowych, bądź samej maszyny po skończeniu pracy.

- Myślę, że to sprzęt, którym będzie można się pochwalić. Jak dotąd niewiele miast w Polsce z niego korzysta – Zakopane, Bytom, a niebawem także Świdnik i Łęczna. Ta maszyna będzie dopełnieniem Holdera, który kupiliśmy w ubiegłym roku, i który świetnie sprawdził nam się tej zimy do odśnieżania chodników i dróg rowerowych – przypomina prezes **Jerzy Irsak**.

Nowa wielofunkcyjna zamiatarka kosztowała nieco ponad milion złotych, ale to nie jedyny nowy sprzęt, zakupiony w ostatnich miesiącach przez świdnicki Pegimek. Jeszcze w ubiegłym roku spółka ogłosiła przetarg na zakup dwóch wolnobieżnych pojazdów elektrycznych. Będą one wykorzystywane głównie przy sprzątaniu miasta i pracach związanych z utrzymaniem zieleni, ale mogą przydać się również do drobnych napraw i remontów drogowych.

Dulevo, nowy nabytek Pegimeku, pozamiata, pozbiera liście, a do tego pomyje ławki i przystanki

Jak podkreśla prezes Irsak, to sprzęt, który ma wiele zalet: jest tańszy w utrzymaniu niż pojazdy spalinowe, pracuje cicho, co ma znaczenie, bo ekipy sprzątające pojawiają się „w terenie" już od szóstej rano; tonażowo jest przystosowany do jazdy po chodnikach i można nim wjechać tam, gdzie zwykłym traktorkiem się nie da, np. na tereny między blokami. Zakup tego sprzętu wpisuje się również w ustawę o elektromobilności i strategię elektromobilności przyjętą w minionym roku. Koszt zakupu wózków to 100 tys. zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Popisali się wiedzą

Duma szkoły i rodziców

Znamy już nazwiska tegorocznych laureatów przedmiotowych konkursów kuratoryjnych dla szkół podstawowych. Wśród nich nie mogło zabraknąć uczniów świdnickich placówek. Szczególne powody do zadowolenia może mieć Szkoła Podstawowa nr 7 w Świdniku, która może pochwalić się 6 tytułami laureata.

Laureatką konkursu z języka niemieckiego została **Aya Mamandi**. Z pytaniami poradziła sobie niemal bezbłędnie, bo zdobyła 39 z 40 możliwych punktów. Do konkursu przygotowała się pod opieką germanistki, **Anny Skoczeń**. To niejedyny sukces zdolnej siódmoklasistki, bo Aya Mamandi została również laureatką konkursu z języka angielskiego (opiekun **Magdalena Brus**).

Laureatkami konkursu polonistycznego zostały: **Marta Lorek (**nauczyciel **Agnieszka Wilczopolska**) oraz **Alicja Portka i Natalia Przybysz** (nauczyciel **Monika Lorek**). Natalia Przybysz została również laureatką konkursu chemicznego, do którego przygotowywała się pod okiem nauczycielki **Agnieszki Widzińskiej**.

Z kolei tytuł finalisty w konkursach przedmiotowych zdobyły: **Zuzanna Apanasienko** i **Wiktoria Kirol** (konkurs polonistyczny, nauczyciel **Joanna Czerniak**), a także Natalia Przybysz w konkursie z języka hiszpańskiego (opiekun **Marta Malec-Kilianek**).

- Nasi uczniowie oraz nauczyciele po raz kolejny dowiedli, że pandemia i związane z nią trudności nie są przeszkodą w osiąganiu wysokich wyników. Pytania, które pojawiają się na tego typu konkursach często dotyczą wiedzy, która wykracza poza program szkoły podstawowej. Bardzo nas cieszą te sukcesy. Są one wynikiem wieloletniej pracy uczniów, nauczycieli i rodziców, bo bez ich wsparcia byłoby to niemożliwe – mówi **Piotr Bogusz**, dyrektor „Siódemki".

Laureaci konkursów będą zwolnieni z egzaminu ósmoklasisty, w zakresie którego dotyczył konkurs. Co więcej, mają szansę na kontynuację nauki w najlepszych szkołach w regionie, bo te chętnie zapraszają laureatów do grona swoich uczniów.

Tytułem finalisty przedmiotowych konkurów kuratoryjnych mogą poszczycić się również uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 im. Janusza Kusocińskiego w Świdniku. Uczennice klasy ósmej, **Dominika Stefaniszyn** i **Wiktoria Wieleba** zostały finalistkami konkursu z języka hiszpańskiego (opiekun **Katarzyna Królik**), a **Jacek Tatara**, również ósmoklasista, konkursu geograficznego (opiekun **Agnieszka Rakuzy-Wójcik**). **(w)**

Katalog Edukacja 2021/2022 pomocny w wyborze szkoły i uczelni

Katalog zamiast edukacyjnych targów

Stoisz przed wyborem szkoły lub uczelni? Szukasz aktualnych informacji dotyczących rekrutacji? Z myślą o takich osobach Targi Lublin, gdzie zazwyczaj o tej porze roku odbywały się stacjonarnie targi edukacyjne, przygotowały „Katalog Edukacja 2021/2022" w wersji online z ofertą ponad 60 lubelskich szkół i uczelni. Jest on dostępny bezpłatnie.

Pandemia stawia również niecodzienne wyzwania dla systemu edukacji. Szczególne zadanie stoi przed uczniami klas ósmych oraz maturzystami – wybór dalszej drogi edukacji - szkoły średniej lub uczelni. Chcą pomóc uczniom w zdobyciu odpowiednich informacji oraz umożliwić porównanie oferty poszczególnych szkół i uczelni Targi Lublin przygotowały wirtualny „Katalog Edukacja 2021/2022". Absolwenci podstawówek znajdą w nim ofertę liceów ogólnokształcących, techników, szkół branżowych i zawodowych. Na maturzystów czekają informacje o lubelskich uczelniach, proponowanych przez nie kierunkach studiów i ich programach oraz obowiązujących zasadach rekrutacji.

Jest kilka rzeczy, które warto wziąć pod uwagę, dokonując wyboru szkoły lub uczelni. Wiele zależy od tego, jak bardzo kandydat ma sprecyzowane plany zawodowe.

Warto także zwrócić uwagę na takie rzeczy jak: zainteresowania, temperament i charakter, stan zdrowia i aspiracje zarobkowe czy też prognozy rynkowe dla wybranych zawodów. Praca zajmuje sporą część dorosłego życia, a możliwości kształcenia obecnie są olbrzymie. Dobry wybór, to klucz do tego, by przyszły zawód stał się pełną realizacją potencjału danego człowieka - przekonuje **Karolina Deptuś**, marketing manager Targów Lublin S.A. – Myślę, że przygotowany przez nasz katalog pozwoli go ułatwić, bo znajduje się w nim wszystko, co potrzebne jest do podjęcia najlepszej decyzji o swojej drodze edukacji.

Katalog jest dostępny bezpłatnie w wersji online pod adresem https://online.pubhtml5.com/giwu/lwbc/#p=1.

opr. ZM

Termin upływa dziś, 29 marca!

Ostatni dzwonek na zapisanie pierwszaka

W Lublinie trwa drugi etap rekrutacji uczniów do pierwszych klas miejskich podstawówek. Wolne miejsca są w większości z nich.

Wyjątkami, do których nie ma już możliwości zapisu dziecka są szkoły z ul. Mickiewicza (SP nr 2), ul. Sławinkowskiej (SP nr 14), ul. Szkolnej (SP nr 19), ul. Nałkowskich (SP nr 30) oraz ul. Berylowej (otwarta w ostatnim roku SP nr 58). Tam skompletowano już wszystkie zaplanowane oddziały.

Są za to wolne miejsca w obleganych w ubiegłych latach podstawówkach, takich jak np. SP nr 16 przy ul. Poturzyńskiej czy SP nr 51 przy ul. Bursztynowej. Nabór prowadzi również szykująca się do rozbudowy SP nr 52 przy ul. Jagiełły na Felinie.

– W sumie po pierwszym etapie naboru w szkołach pozostało jeszcze 618 wolnych miejsc i teraz w procesie rekrutacyjnym mogą brać już uczniowie spoza obwodów danej szkoły. O ich przyjęciu decydować będzie spełnienie określonych kryteriów, wyrażone ilością przyznanych kandydatowi punktów – mówi **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. Oświaty i Wychowania. - Wysoka ilość punktów przyznawana jest między innymi tym dzieciom, których rodzeństwo uczęszcza do danej szkoły, premiowane są również rodziny, które rozliczają się z podatku dochodowego w Lublinie – przypomina wiceprezydent.

Termin składania wniosków o przyjęcie do wybranej placówki mija dziś, w poniedziałek (29 marca) o godz. 14!. Każdy z kandydatów na pierwszoklasistów ma możliwość wyboru maksymalnie 3 szkół prowadzonych przez miasto. Wniosek rekrutacyjny można złożyć przez stronę www.edu.lublin.eu. **Marek Kościuk**

Hala sportowa przy I LO w Lublinie rośnie w oczach

Solidne fundamenty pod kulturę... fizyczną

I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie wzbogaci się o zewnętrzną salę gimnastyczną i nowe boiska sportowe. Prace przy inwestycji idą bez większych przerw - tak było nawet w warunkach srogiej zimy. Ostatnio pod obiekt przy al. Racławickich, który wyjrzał już ponad poziom gruntu położono kamień węgielny i tzw. kapsułę czasu.

Na terenie liceum w ramach inwestycji miejskiej rośnie nowoczesna, pełnowymiarowa hala gimnastyczna z widownią i salami ćwiczeń – wymarzony obiekt do zajęć z kultury fizycznej. Plan przewiduje zbudowanie w pobliżu dwóch boisk, które zostaną ogrodzone. Będzie również poprowadzony górą tzw. łącznik do zabytkowego gmachu szkoły – ten został wzniesiony w latach 1932-34.

5 marca 2021 w jednym z narożników nowego obiektu, który właśnie wychynął z wykopu dla fundamentów, wmurowano kamień węgielny i akt erekcyjny budowli.

- Ta hala bardzo poprawi nam warunki zajęć WF oraz uprawiania sportu w szkole. Do tej inwestycji przymierzało się wielu decydentów, począwszy od 1986 roku, bez skutku – mówił na uroczystości dyrektor I LO **Stanisław Stoń**. Wspomniał, jak to od wielu wielu już lat ubiegał się o tę rozbudowę – w założeniu miała się zacząć 10 lat temu. I zawsze na przeszkodzie stawał brak pieniędzy w kasie miasta. Dziś władze Lublina wykazują jednomyślność dla tej inwestycji.

- Oświata łączy. Szkoła jest wizytówką lubelskiej oświaty. To jest zadanie niezbędne, sala od lat wyczekiwana przez całą społeczność szkolną „Staszica". Inwestycja ma pełne zabezpieczenie finansowe miasta – zapewnił prezydent **Krzysztof Żuk**. Jego intensywne działanie od kilku lat prowadzi do wartkiego postępu prac na tej budowie.

- Bez obaw, nowa budowla wzdłuż ul. Godebskiego nie będzie w jakikolwiek sposób naruszać estetyki pięknego gmachu I LO. Przeciwnie, będzie od południa bardzo harmonizować z tym co już znajduje się na naszym terenie – zapewnia dyrektor w naszej rozmowie.

5 marca w fundament powstającej hali sportowej wmurowano symboliczną kapsułę czasu

Spółka Edach z Jakubowic

…wygrała w ubiegłym roku przetarg na wykonanie obiektu. Plac pod budowę hali został przekazany przez miasto w październiku 2020. Od tamtej pory prowadzono najpierw żmudne prace rozbiórkowe przy usuwaniu fundamentów po rozpoczętej przed laty, skrytej ziemią inwestycji. Pochodziła sprzed 35 lat, kiedy to miała powstać w tymże miejscu kryta pływalnia. Dopiero wówczas podjęto roboty ziemne pod budowę fundamentów i przyłączy sanitarnych do nowego obiektu.

Od grudnia trwały prace na poziomie piwnic: wylewanie ław i stopów pod słupy główne obiektu, wykonywano zbrojenia ścian. Zaawansowanie przeprowadzonych robót wykonawca określa dziś na około 35%. Bowiem mróz nie wadził budowlanym, sroga aura jedynie na kilka dni wstrzymała tempo prac.

- Budowa sali gimnastycznej dla I LO przebiega sprawnie, zgodnie z przyjętym harmonogramem. Wykonawca zakończył już roboty sanitarne w zakresie przyłączy: energii, wody oraz kanalizacji, które zostały włączone w uzbrojenie terenu znajdujące się w al. Racławickich. Kończą się już prace przy wylewaniu fundamentów i budowie piwnic – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. Inwestycji i Rozwoju. Dodaje, że nowa hala przy I LO będzie wolnostojącym, dwukondygnacyjnym budynkiem z podpiwniczeniem o wymiarach 44,75 m na 24,50 m, o powierzchni 1754 mkw. i kubaturze około 19 tys. m.sześć.

Trybuny na piętrze pomieszczą 256 osób. Dzięki ruchomym przegrodom główną halę będzie można dzielić na trzy części. Obok hali głównej znajdą tu miejsce szatnie oraz sala ćwiczeń siłowych. W dalszej części budynku przewidziano też pięć dodatkowych izb lekcyjnych.

Lecz to nie całe szczęście

I LO otrzyma wreszcie wymarzony kompleks do zajęć z W-F. Obok hali powstaną też okazałe boiska: do piłki nożnej o powierzchni blisko 1900 mkw. i nawierzchni z trawy syntetycznej oraz boisko wielofunkcyjne, m.in. do siatkówki z nawierzchnią poliuretanową, o powierzchni ponad 600 mkw. Dojdzie infrastruktura lekkoatletyczna: bieżnie, skocznie. Całość sportowej rozbudowy „Staszica" ma kosztować blisko 12,5 mln zł. Planowany termin zakończenia prac: koniec czerwca 2022 roku.

Będzie to znakomity prezent dla społeczności szkoły na zbliżający się jubileusz 90-lecia I LO. Ta liczy dziś 710 uczniów, realizujących obecnie program nauki w trybie online.

Uroczystość zgromadziła najwyższe władze samorządowe miasta. Obok włodarzy Lublina nad zrębami budowli pochylali się również: przewodniczący Rady Miasta, jej wiceprzewodniczący, kilkoro radnych, dyrektorzy wydziałów w UM. - Ta inwestycja na naszej Wieniawie stanowi wielopokoleniowy pomnik. I LO ma piękne dzieje, wybitnych absolwentów, wspaniałą kadrę, zdolną młodzież. Teraz do historycznego gmachu dołączy się jeszcze ten obiekt – zauważył radny **Marcin Nowak**, mieszkający przy ulicy opodal.

Pomyślna aura sprawia, że mury nowej budowli pną się w górę z zawrotnym tempem. Był to ostatni moment, by prezydent Lublina wraz z dyrektorem liceum zdołali złożyć na budowie tradycyjny akt erekcyjny. Obok niego, wmurowana tego dnia kapsuła czasu, zawiera nośniki pamięci, zdjęcia i szereg gadżetów szkolnych, a nawet anty-covidową maseczkę, gwoli poinformowania potomnych o aktualnym status quo I LO.

Marek Rybołowicz

REKLAMA

Kampania sfinansowana ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

Rozlicz PIT bezpłatnie na www.albert.lublin.pl lub osobiście w biurze Bractwa Miłosierdzia przy ul. Zielonej 3 w Lublinie.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

BMW E32 V8, 3,0b+g, 8.500zł, Tel. 600 359 631

BMW X3, 07r. 2,0di srebrny 186000km 1wł. w kraju, po wymianie rozrządu itd., Tel. 725 001 780

Ciężarowy VW LT35, 87r. 2,4d 3os. skrzynia dł. 4m ład. 1,5t hak biały w ciągłej eksploat., Tel. 694 835 607

Citroen Berlingo 2,0hdi osobowy 04r. st. db., 5.000zł, Tel. 500 028 078

Dodge Grand Caravan 01r. 3,3b+g biały st. db., 5.000zł, Tel. 500 028 078

Fiat Punto II, 1,2, 03r. zarejestrowany 1wł. 94000km przegląd do 23.11.2021r., 4.500zł, Tel. 667 531 667

Fiat Seicento 01r. b+g pomarańczowy; przyczepka Neptun z plandeką 19r., Tel. 502 338 839

Ford Focus 09r. 1,6b+g czarny st. bdb. bogata wersja, 15.500zł, Tel. 500 028 078

Mazda 5, 2,0b 05r. van 7os. abs klim hak kamera 4 koła zap. opony let. i zim., 11.500zł, Tel. 695 749 933

Mercedes 124, 90r. 2,5td czarny 250000km komplet kół zimowych, Tel. 669 107 260

Mercedes 250, 92r. st. db. w ciągłej eksploatacji aktualny przegląd, 12.000zł, Tel. 533 096 984

Mercedes A160, 1,6b 99r. st. bdb. aktualny przegląd ubezpieczenie nowy akumulator, Tel. 693 368 379

Opel Antara 4x4 suv 07r. ful opcja 294000km ew. zamian. Meriva Astra Passat, 19.800zł, Tel. 605 170 628

Opel Astra 170D kombi srebrny 99r. 2 kpl. opon hak zarejestrowany OC do lipca, 2.000zł, Tel. 505 589 928

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d 150000km kolor morski, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g srebrny 5d 170000km, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 04r. 1,6b+g st. bdb. opony wielosezonowe gaz 2017r. hak przegląd ubezp., Tel. 606 956 638

Opel Meriva 07r. srebrny 1,4 es abs st. bdb., 11.000zł, Tel. 512 300 119

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 245000km, Tel. 502 418 216

Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek, 12.300zł; Fiat Uno 1,0b 99000km, 1.400zł, Tel. 502 858 956

Opel Zafira A, 01r. b+g do 2026r. OC i PT 03.2022 st. db., Tel. 697 937 805

Przyczepa 2-osiowa z najazdami zdejmowane borty st. idealny duża ładowność, 7.000zł, Tel. 692 362 617

Przyczepka laweta +2 najazdy, 6.900zł, Tel. 692 362 617

Renault Modus 1,6b 05r. klim. es af cz abs wk st. bdb. bez rdzy i uszkodzeń, 7.200zł, Tel. 885 459 180

Renault Scenic 1,5dci 09r. czarny 210000km, 13.800zł, Tel. 509 392 176

Rover 400, 1,4b+g 98r. hak 209000km st. db. , Tel. 733 571 001

Seat Mii 16/17r. 1,0b 5d czerwony 25000km, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia sedan 1,6tdi 09r. czarny st. bdb. garażowany bezwypadkowy, Tel. 511 076 303

Suzuzki SX4 Cross 15r. 1,6d, Tel. 518 650 303

Toyota Avensis 2,0tdi kombi w skórze kolor szary 04r. +kpl. koła letnie alu garażowany, Tel. 503 998 358

Toyota Yaris 1,0b 07r. 130000km szary st. bdb., 13.900zł, Tel. 503 353 522

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g srebrny klim st. bdb. nowy rozrząd opony akumulator, 8.600zł, Tel. 518 405 415

VW Golf IV, 1,6b 16V kat. 01r. 5d +kpl. kółalufelgi, Tel. 514 962 091

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny salon Polska 120.000zł, Tel. 505 725 074

VW Passat 1,9tdi 99r. 248000km es el temp. 2 kpl. opon st. bdb. garażowany 5.500zł, Tel. 504 068 045

VW Polo 02r. 1,4 poj., 4,700zł, Tel. 601 070 770

VW Touran 1,9tdi 04r. 247000km bogato wyposażony garażowany, 11.000zł, Tel. 510 667 916

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Błotniki przednie lekko uszkodzone do Mercedesa Sprintera 2016, 200 zł za szt., Tel. 506 337 128

Półoś z łożyskiem Mercedes Sprinter 2016 r., 200 zł, Tel. 506 337 128

Alu koła Skoda Felicia 4szt. 13" 4 otwory, 270zł, Tel. 511 070 289

Aluski 15 Renault 4 śruby, 280zł, Tel. 501 145 332

Antena CB, Tel. 509 945 209

Citroen Berlingo 2 lusterka, 2 lampy tył, gril, 2 teleskopy tył, 2 koła 600x16, koło kpl. 18, Tel. 691 742 826

Element podwozia, próg lewy nowy do Nissana Micra 1,5d 4d 99r., 70zł, Tel. 798 510 732

Felgi Land Rover Freelander 16" st. bdb., 400zł, Tel. 500 857 803

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 15" na 4 śruby 5szt., felga stalowa 15" na 5 śrub 1szt. ET31, Tel. 572 926 695

Kamerka samochodowa nieużywana Manta CarDur, Tel. 500 723 304

Koła 16" 5 otw. alum. 2013 opony Uniroyal letnie Golf Skoda Seat 205/55/16, 91V, 850zł, Tel. 797 879 644

Koła zimowe alufelgi 15 do Hondy Jazz, Tel. 515 541 641

Komplet kół zimowych na 5 śrub 195/65/15, 600zł; koło zapas. BMW 225/60/15, 100zł, Tel. 602 111 731

Kompletne koła 5szt. opony letnie felgi stalowe Opel Corsa, 250zł, Tel. 504 656 157

Nowe opony do Fiata Seicento 200zł, Tel. 506 468 070

Opony 205/70/15, 4szt. st. bdb. M+S, 50zł/szt., Tel. 515 510 683

Opony felgi 165/70/14, 4x100, 7-8mm 2szt.; 185/60/14, 4-5mm 4szt.; 185/65/14, 5-6mm, Tel. 501 791 171

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie 195/65/14, 4szt. st. bdb., 200zł/kpl., Tel. 603 128 494

Opony letnie Dunlop 205/55/16, 4szt. st. bdb., 240zł, Tel. 509 271 420

Opony letnie na felgach stal. 4szt. Seiberling 175/65/14 Peugeot Citroen st. db., 380zł, Tel. 725 826 944

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Opony Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony z felgami BMW, Tel. 600 990 899

Opony zim. Michelin +felgi 175/70/13 do Lanosa, opony zim. 165/70/14 do Citroena, Tel. 786 916 436

Opony zimowe 195/65/15 - 2szt. opony letnie 185/55/15 - 4szt., felgi stal. Mercedes Vito, Tel. 518 935 177

Reflektor pr. Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka pal. VW benz., 2 op. zim. 195/65/15, Tel. 518 935 177

Silnik +skrzynia bieg., moduł zapłonu, rozrusznik, alternator Polonez Gli 1,6 po 65000km, Tel. 733 571 001

Zestaw głośno-mówiący do sam. Jabra Drive, Tel. 514 936 726

SPRZEDAM INNE

Chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel. 511 824 595

Garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel. 500 025 265

Duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099

Fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Ława włoska COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Meble z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099,

Frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel.609 153 721

Grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel.570 331 807

Grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

Wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel.530 126 793

Bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel.512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel.604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel. 530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Kupię książki, płyty muzyczne
- dojazd, gotówka
tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel.785 231 548

Garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel.513 278 708

Naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel. 604 858 729

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel. 790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel. 783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel. 510 445 019

Motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel. 698 693 846

Stare motocykle części pozostałości, Tel. 515 541 641

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15 m2 w tym WC w centrum Świdnika, Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

REKLAMA

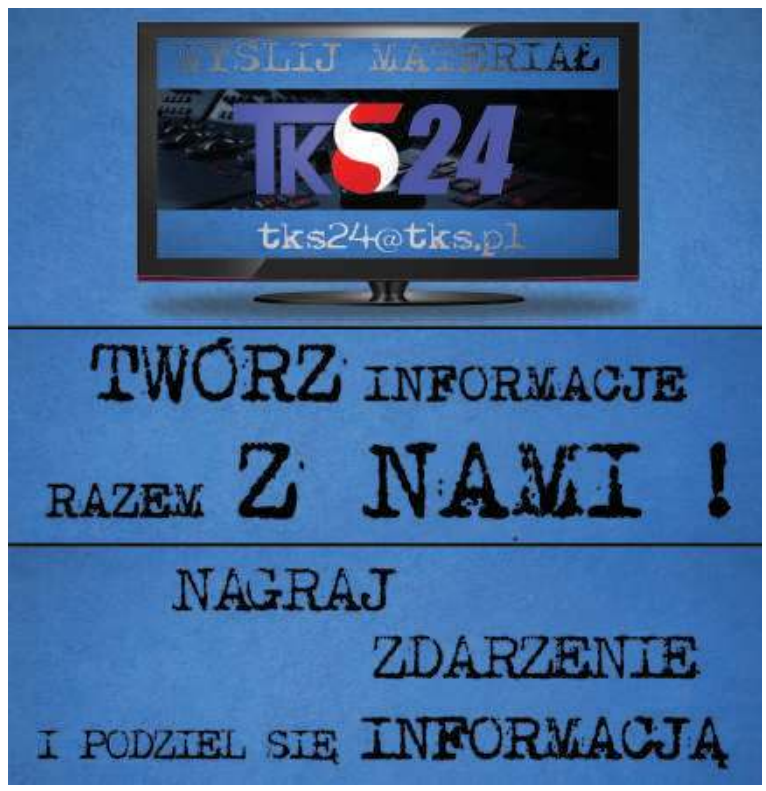

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m¸ w Lublinie, na mniejsze ok. 40m¸, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windź, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m¸. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę os. starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20–21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

ŚWIDNIK. Dla tych, którzy się zgłosili

Miasto rozda kompostowniki

Lada dzień do świdniczan trafią kompostowniki. Zakupił je Urząd Miasta i wyposaży w nie tych mieszkańców, którzy zadeklarowali, że bioodpady będą zagospodarowywać we własnym zakresie.

Od ubiegłego roku właściciele domów jednorodzinnych w Świdniku mogą płacić mniej za wywóz odpadów. Na 4-złotową zniżkę (od kwoty 30 zł) od osoby mogą liczyć ci właściciele posesji, którzy zobowiązali się, że będą zagospodarowywać bioodpady we własnym zakresie. Przyjmując te zmiany miasto zapowiadało, że tych, którzy zdecydują się na kompostowanie wyposaży w kompostowniki. Mają one trafić do mieszkańców lada dzień. Będą mieć pojemność 700 litrów.

- Mieliśmy około 150 zgłoszeń od mieszkańców. Na taką ilość był ogłoszony przetarg i taką ilość pojemników rozdamy. Kosztowały około 40 tys. zł. Udało się wynegocjować dobrą cenę, bo to pojemniki, które normalnie na rynku kosztują po ok. 400 zł. Jeśli to się przyjmie i okaże się, że chętnych na kompostowanie jest więcej, zapewne będziemy wznawiać tę akcję – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Świdniczanie otrzymają kompostowniki na zasadzie umowy-użyczenia, a gdy ta wygaśnie, przejdą one na własność mieszkańców.

Jeszcze nie do końca wiadomo jak pojemniki zostaną rozdystrybuowane. Najprawdopodobniej pomoże w tym Remondis, dostarczając je przy okazji odbioru śmieci.

Kompostowanie to dobry sposób na zagospodarowanie odpadów, które powstają w kuchni czy ogrodzie. Do kompostownika możemy wyrzucać m.in.: resztki owoców i warzyw, skorupki jajek, fusy z kawy i herbaty, kwiaty, gałęzie, ziemie z doniczek, skoszoną trawę, rozdrobnione gałęzie. Nie powinniśmy kompostować natomiast resztek mięsa, ryb, kości, śmieci z odkurzacza, roślin zaatakowanych chorobami pasożytniczymi czy popiołu z pieca węglowego.

(w)

ŚWIDNIK. Zapraszają w swoje szeregi

Zostań krwiodawcą

Od lat niosą pomoc oddając krew i do tego samego zachęcają innych. Mowa o członkach Klubu HDK PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który działa przy PZL-Świdnik. Bezcennego leku, jakim jest krew, nigdy nie jest za dużo, więc krwiodawcy apelują, by brać udział w organizowanych przez nich akcjach, a ci którzy chcą, mogą również stać się członkami klubu.

- Nasz klub liczy w tej chwili około 200 osób, ale zapraszamy w swoje szeregi nowych krwiodawców, którzy wyrażają chęć współpracy w zorganizowanej grupie na rzecz rozwoju honorowego krwiodawstwa. Pozwoli to nam tworzyć wspólne dzieło ratowania życia poprzez promowanie tej idei. Przynależność do klubu nie ponosi za sobą żadnych opłat; jest to forum konsultacyjne. Jeśli jesteś chętny i otwarty na współpracę, skontaktuj się z nami. To zaproszenie nie jest skierowanie tylko do pracowników „PZL-Świdnik". Chętnie przyjmiemy w nasze szeregi mieszkańców miasta, powiatu, województwa lubelskiego i innych – mówi Andrzej Słotwiński, prezes honorowy Klubu HDK PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik.

Ci, którzy chcieliby stać się członkami klubu mogą kontaktować się z jego prezydium: **Andrzej Słotwiński** tel. 513 270 095 (andrzejslotwinski@o2.pl), **Tomasz Patyra**, prezes Klubu tel. 501 084 478 (tomaszek.patyra@gmail.com) i **Eugeniusz Kurza**, wiceprezes Klubu tel. 601 343 856 (eugeniusz.kurza@gmail.com).

Pomimo trwającej pandemii świdniccy krwiodawcy każdego miesiąca organizują swoje akcje. Najbliższa obędzie się w piątek, 2 kwietnia. Ambulans będzie oczekiwał przed wejściem do zakładu PZL-Świdnik (al. Lotników Polskich 1) od godz. 8 do 13.

Chętni powinni zabrać ze sobą dokument tożsamości (dowód osobisty lub prawo jazdy). Ważne jest również, by przyjść wypoczętym i po lekkostrawnym śniadaniu, a dzień wcześniej nie spożywać alkoholu. Podczas akcji będzie można również zapisać się do klubu.

(w)

ŚWIDNIK. Radni niezgodni

Kto jest oszołomem, a kto talibem?

Dyskusja na temat petycji w sprawie uchylenia przyjętego przed dwoma laty stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT" zdominowała ostatnie posiedzenie Rady Powiatu Świdnickiego. Głosami radnych Zjednoczonej Prawicy petycja została uznana za bezzasadną.

Z petycją o uchylenie stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT" do władz powiatu świdnickiego wystąpił **Jakub Gawron,** aktywista z Rzeszowa. W obszernym, kilkunastostronicowym piśmie wnosi o uchylenie przyjętej w 2019 roku deklaracji „Samorząd wolny od ideologii LGBT". Wskazuje m.in., że stanowisko narusza zasadę legalizmu, przekracza granice wolności słowa organu administracji publicznej, ma dyskryminacyjny charakter, naraża samorząd na utratę funduszy unijnych i straty wizerunkowe.

Radny **Jakub Osina** (Świdnik Wspólna Sprawa) zaproponował, aby odczytać treść petycji, bo nie wszyscy radni mieli okazję się z nią zapoznać. Później o to samo wnosił również radny **Marcin Najda** (KO-PSL).

Przewodniczący **Andrzej Mańka** (klub radnych PiS) stwierdził, że to bezcelowe, bo pismo jest długie, a każdy kto chce, może je znaleźć na BIP-ie starostwa. Radna **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS) apelowała do radnych, aby uznali petycję za zasadną. - Teraz, dwa lata od przyjęcia tego stanowiska warto się zastanowić, czy w ogóle miało to sens. Mówię również o kwestiach finansowych. W momencie, kiedy powiat, czyli de facto mieszkańcy stracą choćby złotówkę z dotacji zewnętrznych przez ideologiczne i światopoglądowe podejście do pewnych kwestii zarządu i części radnych, czy podacie się państwo do dymisji? Moim zdaniem byłoby to zasadne. Czy pan starosta będzie miał na tyle honoru, żeby to zrobić? - pytała radna.

Głos w tej dyskusji zabrał również radny **Dariusz Kołodziejczyk** (KO-PSL), który dwa lata temu był jednym z tych, którzy poparli deklarację w sprawie „wolności od LGBT".

- Zawsze jest czas na refleksję – mówił radny. - To stanowisko, które PiS zaproponował, i które głosowaliśmy, to taki kamyczek polityczny wrzucony przez PiS do ogródka samorządów. Nie powinniśmy się tą kwestią zajmować, bo ona wywołała wiele kontrowersji. Zadam pytanie twórcom stanowiska: Co dobrego przyniosło ono mieszkańcom powiatu świdnickiego? To stanowisko ani nie broni dzieci, ani wartości rodzinnych, a jest wymierzone przeciw niektórym środowiskom.

Do wypowiedzi radnych odniósł się radny **Radosław Brzózka** (klub radnych PiS), tłumacząc, że każde ze zdań, które zawarto w stanowisku z 2019 r. mówi o ochronie prywatności Polek i Polaków, o strzeżeniu prawa do wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniami rodziców i ochronie nauczycieli oraz przedsiębiorców przed narzucaniem im nieprofesjonalnych kryteriów działania.

- Które z tych zdań kogokolwiek atakuje? Ten tekst staje w obronie konkretnych osób i dóbr, które w Polsce nie są przez olbrzymią większość kwestionowane. Kiedy rozpoczynaliśmy tę dyskusję jesienią 2018 roku, główna linia argumentacji tych środowisk, które tę wojnę ideologiczną rozpoczęły, a tę wojnę rozpoczęli radykałowie dążący do rewolucji kulturowej w Polsce, którzy atakują wolność słowa, niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły, swobodę przedsiębiorców. Wtedy twierdzili, że chodzi im tylko o pokojowe, radosne manifestacje, o wolność, równość i tolerancję, ale okazało się, że chodzi o coś zupełnie innego. O zmianę polskiego prawa, łącznie z zapisami konstytucji, o zmianę obyczajowości. Czas pokazał, że nasze stanowisko jest jeszcze bardziej potrzebne niż wtedy, kiedy je podejmowaliśmy. To argument za tym, aby odrzucić petycję – przekonywał Brzózka.

Radny Osina stwierdził, że dyskusja z członkami PiS-u i zjednoczonej prawicy na ten temat nie ma sensu, bo ci - jak stwierdził - nie przyjmują żadnych argumentów, bez względu na to, czy są to argumenty finansowe, wolnościowe, czy wyroki sądów.

- Chciałbym skierować swoją wypowiedź do wszystkich ludzi, którzy cenią wolność i którzy solidaryzują się z prześladowanymi przez was członkami społeczności LGBT. W przypadku tych wszystkich stanowisk mamy do czynienia z łabędzim śpiewem. Kiedy nie ma się pomysłów, jak rządzić, trzeba ludzi skłócić. W moim przekonaniu widać już koniec tych populistycznych rządów. Dzięki tym akcjom prowadzonym przez naszych talibów erozja tego nienawistnego środowiska jest szybsza. Często jest tak, że te dzieci, których nauczyciele głosują za tego rodzaju stanowiskami są dużo bardziej rozsądne i mówią prosto: jak nie tolerujesz laktozy, to po prostu nie pij mleka, a nie uchwalaj na ten temat stanowiska. Dziś pewnie się nie uda odrzucić tego hańbiącego tekstu, ale mam nadzieję, że dziś głosować przeciw niemu będzie więcej radnych niż nasza dwójka (dwa lata temu przeciw przyjęciu stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT" głosowali tylko radni ŚWS: J. Osina i E. Lipniowiecka, od głosu wstrzymał się **Dariusz Tokarzewski** - przyp. aut). Jak widać postęp istnieje i z nim talibowie z PiS-u przegrają – mówi J. Osina.

Później do tej wypowiedzi Jakuba Osiny odniósł się jeszcze radny **Arkadiusz Jurek** (klub radnych PiS), który zasugerował, że na radnego ŚWS należałoby nałożyć karę porządkową.- Jestem katolikiem i nie godzę się, aby ktoś nazywał mnie katolibanem, porównywał do ugrupowań islamistycznych, powiązanych z terroryzmem. Co innego jest powiedzieć, że ktoś ma radykalne poglądy, a co innego przyrównywać od terrorystów – zaznaczył radny Jurek.

- Kto jest radykałem, kto jest talibem, kto oszołomem, kto jest nietolerancyjny, mogliśmy zaobserwować ostatnio na polskich ulicach. Każdy, kto potrafi odczytywać rzeczywistość wie, kto w tym sporze ma rację, a kto wzywa do nienawiści i niszczenia publicznego mienia. Ale to też pokazuje, że uchwała, którą podjęliśmy jest ważna. Dziś straszy się nas konsekwencjami finansowymi za to, że podejmujemy uchwały w obronie tradycji, rodziny, wolności, a może jutro będzie się nas w taki sam sposób zmuszać do tego, żeby zdejmować godła narodowe albo flagi. Ja się na to nie zgadzam – zakończył dyskusję przewodniczący Mańka.

W głosowaniu za odrzuceniem petycji byli wszyscy radni PiS: Radosław Brzózka, **Gustaw Dmowski**, Arkadiusz Jurek, **Mirosław Król**, Andrzej Mańka, **Franciszek Mróz**, **Bartłomiej Pejo**, **Arkadiusz Pszeniczka**, **Łukasz Reszka**, **Tomasz Szydło** i **Zbigniew Twaróg**. Przeciw byli radni ŚWS, KO i PSL: Jakub Osina, Edyta Lipniowiecka, **Elżbieta Migut**, Marcin Najda, **Grzegorz Osajkowski**, Dariusz Kołodziejczyk i **Anna Pytka**. **(w)**

Tak w ubiegłym tygodniu wyglądał przystanek przy ul. Gen. Maczka

ŚWIDNIK. Słupek zdewastowany, brakuje wiaty

Przystanki do poprawki

O instalację wiaty przystankowej przy ul. Kosynierów w Świdniku proszą władze miasta radni Marcin Magier i Tomasz Kociński. Miasto zapewnia, że sprawdzi, czy w tym miejscu może powstać przystanek z prawdziwego zdarzenia, a jeśli tak, to kto go wykona.

- Z przystanku przy ul. Kosynierów (Kosynierów I 02 – kierunek w stronę Lublina) najczęściej korzystają mieszkańcy osiedla Wschód. Ilość podróżnych, która wsiada tu do komunikacji zbiorowej jest stosunkowo wysoka. Niestety, przystanek obecnie nie jest osłonięty i nie zapewnia ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi – zauważa radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona), wspólnie z klubowym kolegą **Tomaszem Kocińskim** przygotował interpelację, z prośbą o zakup i montaż w tym miejscu wiaty przystankowej.

Zapytany o tę sprawę Ratusz zapewnia, że sprawdzi, czy montaż wiaty jest tam możliwy i jeśli się okaże, że tak, a budżet na to pozwoli, to wiata zostanie zainstalowana. Jednak potrzeb dotyczących przystanków autobusowych w Świdniku jest znacznie więcej, o czym najmłodszy świdnicki radny przypomniał władzom miasta w oddzielnej interpelacji.

- Mieszkańcy zwrócili się do mnie z prośbą o przeprowadzenie prac naprawczych oznaczenia przystanku autobusowego przy ul. Gen. Maczka w Świdniku. Obecnie oznaczenie jest w bardzo złym stanie technicznym. Słupek jest wygięty, zardzewiały, natomiast tablica, na której zawieszony jest rozkład jazdy, wypadła z ramy i leży na ziemi - mówi radny Magier.

Jak usłyszeliśmy w Ratuszu, ten przystanek zostanie naprawiony możliwie szybko w ramach bieżącego utrzymania. **(w)**

REKLAMA

Ekstraliga rugby

Ważna wygrana Budowlanych

Piąte zwycięstwo w sezonie, a drugie w trzecim wiosennym meczu, odnieśli w sobotę w Krakowie rugbiści EDACH Budowlanych Lublin. Po niezwykle zaciętej walce podopieczni trenera Stanisława Więciorka pokonali Juvenię 20:17, mimo że do przerwy przegrywali 3:10.

Na słowa uznania zasłużył cały lubelski zespół, który do końca walczył o korzystny rezultat. Bohaterami spotkania byli **Michał Musur** oraz **Smilko Debrenliev**. Obaj zaliczyli po dwa przyłożenia. 27-letni Bułgar także dwukrotnie podwyższał.

Najważniejsze punkty Musur i Debrenliev zdobyli na 6 minut przed końcem spotkania. Przyłożenie 22-latka i podwyższenie jego starszego kolegi z drużyny, pozwoliło lublinianom objąć prowadzenie, którego nie dali sobie w niezwykle emocjonującej końcówce wydrzeć z rąk. **BAS**

JUVENIA KRAKÓW - EDACH BUDOWLANI LUBLIN 17:20 (10:3)
Punkty: Dylan Kruger 7 (P, pd), Konrad Jarosz 5 (P), Bartłomiej Janeczko 5 (P) - Michał Musur 10 (2P), Smilko Debrenliev 10 (2pd, 2K). **Żółte kartki:** Paweł Warzecha, Jakub Rapacz (J.) oraz Bartłomiej Jasiński, Louis Karsten (B.).

Pozostałe mecze 11. kolejki: Awenta Pogoń Siedlce - Arka Gdynia **42:8 (7:3)** * Lechia Gdańsk - Sparta Jarocin **33:21 (21:13)** * Skra Warszawa - Orkan Sochaczew **29:17 (17:5)** * mecz MKS Ogniwo Sopot - Master Pharm Rugby Łódź - przełożony na 3 kwietnia.

1. Ogniwo	9	43	333-117
2. Master Pharm	10	37	336-155
3. Skra	10	37	322-202
4. Pogoń	11	34	346-225
5. Budowlani	**10**	**26**	**259-253**
6. Lechia	10	25	260-261
7. Orkan	11	23	235-289
8. Arka	11	19	268-338
9. Juvenia	11	13	167-303
10. Sparta	11	0	155-567

PGNiG Puchar Polski Kobiet

Perła o trofeum powalczy z Zagłębiem

Szczypiornistki MKS Perła Lublin awansowały do finału PGNiG Pucharu Polski Kobiet! Podopieczne Moniki Marzec pokonały w środę, w Koszalinie w półfinałowym spotkaniu Młyny Stoisław 33:20 (14:7).

O trofeum lublinianki zmierzą się 5 czerwca w Gnieźnie z Zagłębiem Lubin, zwycięzcą poprzednich dwóch edycji pucharowych zmagań. Miedziowe 2019 r. w finale zwyciężyły Pogoń Szczecin, a rok później były lepsze od zespołu Młyny Stoisław. Z kolei nasza drużyna po raz ostatni rywalizowała w finale PP w 2018 r., wygrywając z Pogonią Szczecin.

Wyniki półfinałów
MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN – MKS PERŁA LUBLIN 20:33 (7:14)
MKS Perła: Gawlik, Razum – Gęga 8, Nosek 5, Tatar 4, Balsam 3, Królikowska 2, Nocuń 2, Rosiak 2, Więckowska 2, Szarawaga 2, Vinyukova 1, Gadzina 1.
START ELBLĄG – ZAGŁĘBIE LUBIN 25:25 (16:13, 2:3)

Tauron I Liga

Derby znowu dla LUK Politechniki

Po raz drugi w obecnym sezonie TAURON 1. Ligi Mężczyzn siatkarze LUK Politechniki wygrali 3:0 w derby z Polskim Cukrem Avią. W sobotę lublinianie okazali się lepsi od świdniczan w ich hali.

Mecz 29. kolejki był niezwykle interesujący. W każdej z partii gospodarze dość długo dotrzymywali kroku liderowi. W końcówkach setów górę brało jednak doświadczenie ekipy z Lublina. MVP meczu został wybrany **David Mehić**.

W tabeli z 71 pkt. prowadzi LUK Politechnika przed Visłą (70) i BBTS (66). Avia z 48 pkt. jest szósta.

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (22:25, 24:26, 23:25)
Polski Cukier Avia: Guz 5, Nowak 1, Obermeler 8, Rećko 18, Swodczyk 5, Rawiak 11, Kuś (libero), Walawander 1,Sługocki, Żywno.
LUK Politechnika: Rusin 8, Stajer 5, Pająk, Romać 6, Sobala 11, Mehić 18, Majstorović (L), Wachnik, Ziobrowski 3, Durski.

W I lidze futsalu

Hat-trick Tkacza nie dał Dzikom wygranej z GKS Tychy

Futsaliści Luxiony AZS UMCS Lublin w kolejnym meczu stracili punkty, mocno komplikując sobie sytuację w walce o awans do ekstraklasy. O ile jednak przed dwoma tygodniami po serii zwycięstw musieli w Nowinach przełknąć gorycz porażki, o tyle w sobotę w hali Globus zdołali zremisować 4:4 z GKS Tychy.

Początek meczu nie zapowiadał problemów Dzików, którzy do meczu przystępowali po kilkunastu dniach kwarantanny, spowodowanej pojawieniem się w drużynie koronawirusa. Po 13. minutach i dwóch golach **Michała Tkacza** gospodarze wygrywali już 2:0. Niestety, później przyjezdni nie tylko zdołali wyrównać, ale w 29. minucie po golu **Grzegorza Migdały** objęli prowadzenie. GKS jeszcze niespełna 1,5 minuty przed końcem wygrywał 4:3, ale po efektownej akcji swojego trzeciego gola zdobył Tkacz. - Graliśmy o zwycięstwo. Ono by było dla nas satysfakcjonujące, ale dziś nie udało się tego dokonać. Wiedzieliśmy, czego spodziewać się po rywalach. Chyba po pierwszej połowie poczuliśmy zbyt duży luz i to miało wpływ na późniejsze wydarzenia – przyznał po spotkaniu jego bohater.

Luxiona AZS UMCS w tabeli rozgrywek z 39 pkt zajmuje trzecie miejsce, tracąc 4 punkty do lidera Górnika Polkowice i trzy do Sośnicy Gliwice. **MAG**

LUXIONA AZS UMCS - GKS TYCHY 4:4 (2:1)
Luxiona AZS UMCS: Parzyszek - Mietlicki, Sekrecki, Wankiewicz, Mazurkiewicz oraz Hajkowski, Ławicki, Michał Ostrowski, Maciej Ostrowski, Rusyn, Nowak, Tkacz, Godyński.
Bramki: 1:0 Tkacz 6, 2:0 Tkacz 13, 2:1 Kochanowski 14, 2:2 Krzyżowski 24, 2:3 Migdał 29, 3:3 Sekrecki 30, 3:4 Lisiński 33, 4:4 Tkacz 39.

Rusza żużlowa PGE Ekstraliga

Wiemy, co z karnetami na mecze Motoru

Już w najbliższy weekend, spotkaniem na własnym torze z Eltrox Włókniarzem Częstochowa, żużlowcy Motoru Lublin zainaugurują kolejny sezon w PGE Ekstralidze. Niestety, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią Covid-19 sobotni mecz odbędzie się bez udziału publiczności.

W ubiegłym tygodniu lubelski klub wydał oświadczenie dotyczące karnetów na domowe mecze. - W związku z wyjątkowo dynamiczną sytuacją spowodowaną pandemią w naszym kraju, już dziś wiemy, że na początku sezonu niestety nie będziemy w stanie Państwa gościć w pełnym składzie na Stadionie Żużlowym przy Alejach Zygmuntowskich 5 w Lublinie. Pragniemy również Państwa serdecznie przeprosić za długi czas oczekiwania w sprawie informacji dotyczących karnetów – było to spowodowane oczekiwaniem na informacje dotyczące kibiców na wydarzeniach sportowych - Motor zwrócił się do kibiców i poinformował, że w związku z zaistniałą sytuacją przygotował dwa warianty dla osób, które zakupiły karnet na zeszłoroczne mecze domowe Motoru Lublin.

Pierwszą możliwością dotyczącą zakupionego karnetu jest jego wymiana na Pakiet Korzyści, w skład którego wchodzą: 40% na zakup karnetu na sezon 2022 w przedsprzedaży, dostęp do przedsprzedaży biletów w sezonie 2021 przy obecności kibiców na trybunach oraz 20% zniżki w Oficjalnym Sklepie Kibica na cały asortyment.

Drugą opcją jest całościowy zwrot pieniędzy za zakupione karnety. W celu jego otrzymania, klub prosi o kontakt z platformą sprzedażową eventim.pl za pomocą formularza, znajdującego się pod linkiem – https://www.eventim.pl/help/cancellation/1.

- Wielokrotnie byliśmy świadkami niesamowitej wyrozumiałości z Państwa strony, o którą po raz kolejny prosimy. Dzięki Państwa wsparciu, wpływy z karnetów pozwoliły nam na utrzymanie klubu w PGE Ekstralidze w sezonie 2020. Przeciągająca się pandemia w znacznym stopniu utrudnia nam funkcjonowanie oraz wprowadza ogromny niepokój. Wybranie pierwszego pakietu w znacznym stopniu pozwoli nam przetrwać kolejny, ciężki dla nas sezon i nie zmarnować ostatnich lat ciężkiej pracy - lubelski klub zwrócił się do swoich sympatyków na koniec oświadczenia. **MAG**

FOT. PRZEMEK GRABKA (SPEEDWAYMOTORLUBLIN)

W ubiegłym tygodniu sponsorem strategicznym żużlowego Motoru została Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy". Umowę podpisano na 2 lata. Logotyp firmy oraz produktu NOXy po raz kolejny pojawią się na stadionie przy al. Zygmuntowskich w Lublinie

FOT. SPEEDWAY MOTOR LUBLIN

Tydzień przed inauguracją sezonu Motor jeszcze się wzmocnił! Jako gość w sezonie 2021 w lubelskiej drużynie występował będzie Rohan Tungate, zawodnik Unii Tarnów.

PGE EKSTRALIGA 1. kolejka
3 kwietnia - godz. 18:00: Motor Lublin - Eltrox Włókniarz Częstochowa (przedmeczowe studio od godz. 17:00 w Eleven Sports 2); **godz. 20:30:** ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Betard Sparta Wrocław (Eleven Sports 2).
4 kwietnia - godz. 16:30: eWinner Apator Toruń - Falubaz Zielona Góra; **godz. 19:15:** Fogo Unia Leszno - Moje Bermudy Stal Gorzów. Oba mecze transmitować będzie nSport+.

W piłkarskiej II lidze

Kiedy odrobią zaległości?

Polski Związek Piłki Nożnej podał nowe terminy spotkań Motoru Lublin ze Skrą Częstochowa oraz Garbarnią Kraków, które z uwagi na potwierdzone przypadki zakażenia wirusem SARS-CoV-2 i kwarantannę motorowców, zostały odwołane.

Zaległy mecz 23. kolejki ze Skrą zostanie rozegrany na Arenie Lublin w środę, 7 kwietnia. Wyjazdowe spotkanie z Garbarnią odbędzie się dwa tygodnie później.

24. kolejka II ligi: Śląsk II Wrocław - Wigry Suwałki **3:0** (Boruń 46, Bergier 56 k, 90) * Błękitni Stargard - Chojniczanka Chojnice **0:2** (Ryczkowski 26 k, Skrzypczak 35) * Górnik Polkowice - Lech II Poznań **4:0** (Piątkowski 1, 10, Sobków 51, Danilczyk 70) * Olimpia Elbląg - Stal Rzeszów **1:2** (Poliński 59 - Pieczara 46, 57, Goncerz 90) * Znicz Pruszków - Sokół Ostróda **2:1** (Grudziński 35, Wichtowski 78 - Wolny 15) * Olimpia Grudziądz - Hutnik Kraków **1:2** (Criciúma 45 - Kieliś 37, Sobala 67) * niedzielne mecze: Skra Częstochowa - Bytovia Bytów i Pogoń Siedlce - GKS Katowice zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika * pauzował: KKS 1925 Kalisz.

1. Górnik	22	48	46-18
2. Chojniczanka	23	47	41-19
3. GKS Katowice	21	47	43-22
4. Skra	21	40	32-18
5. Wigry	22	40	31-22
6. KKS 1925	22	34	32-24
7. Stal Rzeszów	22	34	33-28
8. Śląsk II	22	32	32-28
9. Motor	**21**	**29**	**24-22**
10. Bytovia	22	28	31-31
11. Sokół	22	27	29-30
12. Garbarnia	21	26	26-31
13. Pogoń	20	24	31-34
14. Hutnik	23	23	28-50
15. O. Grudziądz	23	23	22-38
16. Błękitni	23	22	21-47
17. O. Elbląg	23	21	25-35
18. Lech II	22	21	32-42
19. Znicz	23	20	20-40

W następnej kolejce - 3 kwietnia: Motor - Śląsk II (15:00).

W piłkarskiej III lidze

Zadecydowały indywidualne błędy

Piłkarze świdnickiej Avii wciąż pozostają bez wygranej w rundzie wiosennej. W sobotę podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego nie dali rady w wyjazdowym spotkaniu świetnie spisującemu się w rewanżach Podlasiu Biała Podlaska, przegrywając aż 2:4.

Świdniczanie w meczu z bialczanami stracili więcej goli niż w trzech poprzednich wiosennych potyczkach (zremisowanym 1:1 z Cracovią i przegranych 0:1 z Podhalem i Stalą Stalowa Wola)!

- Co z tego, że prowadzimy grę, dominujemy na boisku, mamy okazje do zdobycia goli, jak nie potrafimy ustrzec się prostych, indywidualnych błędów, po których to rywale zdobywają bramki - mówi o sobotnim spotkaniu z Podlasiem, **Łukasz Mierzejewski**, trener świdniczan. **MAG**

PODLASIE BIAŁA PODLASKA – AVIA ŚWIDNIK 4:2 (1:1)
Avia: Androsiuk – Górka, Kursa (80 Poleszak), Mykytyn, Niewęgłowski, Darmochwał, Uliczny, Maluga, Wójcik, Szpak, Białek (46 Kompanicki).
Bramki: 1:0 Wojczuk 36, 1:1 Szpak 43, 2:1 Kocoł 70 z karnego, 3:1 Zabielski 76, 3:2 Górka 78, 4:2 Wojczuk 85. **Żółte kartki:** Nieścieruk, Kocoł (P.) – Wójcik (A.).

Pozostałe meczei: Hetman Zamość - Sokół Sieniawa **1:2** * Cracovia II - Jutrzenka Giebułtów **1:1** * Korona II Kielce - Orlęta Radzyń Podlaski **0:4** * Siarka Tarnobrzeg - KS Wiązownica **0:1** * Lewart Lubartów - Stal Kraśnik **0:0** * Wisłoka Dębica - ŁKS Probudex Łagów **0:0** * Wólczanka - Stal St. Wola **2:0** * niedzielne mecze: Chełmianka - Wisła Puławy i Podhale N. Targ - Wisła Sandomierz zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Wisła Puławy	24	60	69-20
2. Sokół	25	55	46-20
3. Wólczanka	25	42	49-33
4. Stal St. W.	24	41	43-29
5. W. Sandomierz	24	40	37-32
6. Wisłoka	25	38	37-25
7. KSZO	24	38	39-28
8. ŁKS Łagów	25	38	37-36
9. Siarka	25	38	43-35
10. Avia	**24**	**37**	**49-27**
11. Chełmianka	24	37	42-34
12. Podhale	23	36	34-29
13. Wiązownica	25	31	35-51
14. Stal Kraśnik	25	30	32-35
15. Lewart	25	29	28-27
16. Orlęta	25	28	32-49
17. Podlasie	24	28	37-59
18. Cracovia II	25	27	28-32
19. Korona II	25	24	37-55
20. Jutrzenka	25	17	28-66
21. Hetman	25	7	20-80

W następnej kolejce - 3 kwietnia: Avia - KSZO (11:00).

W piłkarskiej IV lidze

Połowa nie zagrała

Aż połowa z 24 zespołów z lubelskiej piłkarskiej IV ligi nie powróciła w miniony weekend do gry, po tygodniowej przerwie spowodowanej obostrzeniami związanymi z COVID-19.

Część drużyn nie zdołała uporać się z przekwalifikowaniem z amatorów na „zawodowców" o co zabiegał LZPN (wysłał nawet do klubów niezbędne dokumenty), inne nie zagrały z uwagi na zagrożenie epidemiologiczne. **MAG**

Grupa 1: Powiślak Końskowola - Huragan Międzyrzec Podl. **3:1** * niedzielne mecze: Lutnia Piszczac - Bizon Jeleniec, Start Krasnystaw - Lublinianka i Orlęta Łuków - Górnik II Łęczna zakończyły się po zamknięciu tego wydania, pozostałe zostały przełożone.

Grupa 2: Tomasovia - Unia Białopole **6:1 *** Granit Bychawa - Kłos Gmina Chełm **3:0 *** pozostałe mecze, w tym Świdniczanka - Kryształ Werbkowice zostały przełożone na 14 kwietnia.

16-latka z minimum na Tokio!

Laura Bernat, młoda pływaczka AZS UMCS Lublin, zdobyła minimum na Igrzyska Olimpijskie w Tokio!

Podopieczna trenera **Sławomira Pliszki** tej sztuki dokonała w wyścigu stylem grzbietowym na dystansie 200 metrów podczas rozgrywanych w miniony weekend w Lublinie zawodów Arena Grand Prix. 16-latka pokonała dystans w 2:09.81 s, przy okazji poprawiając także rekord Polski juniorek w swojej kategorii wiekowej!

FEN 33: LOTOS Fight Night

Rywal błyskawicznie rozprawił się z Wilkiem z Bronowic

Nie będzie miło wspominał sobotniej gali FEN 33: LOTOS Fight Night Mansur BORZ (Wilk) Abdurzakov (4-3-0).

22-latek urodzony w czeczeńskim Groznym, od 10 lat lat mieszkający na lubelskich Bronowicach, przegrał w kategorii lekkiej z Ukraińcem **Andrejem Khokhlovem** (12-7-0) przez nokaut już w I rundzie.

W 65. sekundzie rywal, po przechwyceniu nogi Mansura, potężnym ciosem z prawej posłał lublinianina na matę oktagonu. **MAG**

Akademiczki z Lublina przegrały decydujące, piąte starcie w 1. rundzie fazy play-off z Basketem Bydgoszcz 56:57 i zakończyły sezon Energa Basket Ligi Kobiet

Półfinał nie dla Pszczółki

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS były o krok od historycznego awansu do półfinałów Energa Basket Ligi Kobiet. Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka na niespełna pięć minut przed końcem piątego, decydującego meczu 1. rundy fazy play-off z Basketem Bydgoszcz wygrywały 56:51. Niestety, w końcówce nasze akademiczki zupełnie się pogubiły i spotkanie przegrały!

Pszczółki w meczu z wicemistrzyniami Polski prowadziły przez blisko 36 minut! Basket tylko dwukrotnie był na plusie, tuż na początku spotkania po rzucie **Cierry Burdick** (2:0) oraz ... na końcu, gdy minutę i 33 sekundy przed końcową syreną, na 57:56 trafiła **Julie McBride,** jak się później okazało zapewniając swojej drużynie wygraną, dającą awans do półfinałów play-off. Lublinianki szansę na grę o medale pogrzebały w fatalnej końcówce, notując stratę za stratę (m.in. aż trzy błędy kozłowania), a także pudłując pięć wykonywanych rzutów. - Jesteśmy zawiedzeni. Przegraliśmy decydujący mecz jednym punktem. Oczywiście mogliśmy wygrać tę serię, ale stało się to, czego się obawialiśmy: wyszła różnica w doświadczeniu między zespołami. Jeśli chodzi o nas, to zbudowaliśmy w tym sezonie zespół za zdecydowanie mniejsze pieniądze niż przed rokiem i gdyby ktoś nam przed rozpoczęciem rozgrywek powiedział, że tak się on skończy, wtedy bralibyśmy to w ciemno - powiedział po meczu **Krzysztof Szewczyk**, trener Pszczółki. **MAG**

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – FALELOKIKOKI ROSMEDIA BASKET-25 BYDGOSZCZ 56:57 (18:13, 18:13, 12:19, 8:12)
Pszczółka: Bertsch 20, O'Neill 12 (1x3), Milazzo 8 (1x3), Fassina 3, Pavel 2 – Sklepowicz 6, Niedźwiedzka 5 (1x3), Poboży, Kośla.
Basket: McBride 14 (2x3), Evans 13, Burdick 10 (15 zb.), Michałek 5, Międzik – Stankiewicz 14, Boonstra 1.
Stan rywalizacji: 2-3. Do półfinałów awansował Basket-25.

FOT. AZS UMCS LUBLIN

W ostatnim meczu 1. rundy play-off w zespole Pszczółki szczególnie zabrakło punktów z ławki. Zmienniczki zdobyły ich tylko 11

ENERGA BASKET LIGA

Kto z kim zagra w play-off?

Koszykarze Pszczółki Startu Lublin zakończyli sezon zasadniczy Energa Basket Ligi z dorobkiem 17 zwycięstw i 13 porażek, co dało im miejsce w czołowej ósemce rozgrywek, a także zagwarantowało udział w fazie play-off!

O tym, ostatecznie na którym miejscu - szóstym, czy siódmym - uplasowała się nasza drużyna zadecydowało wczorajsze spotkanie Legii Warszawa z Kingiem Szczecin (zakończyło się już po zamknięciu tego wydania). W przypadku zwycięstwa zespołu ze stolicy lublinianie zajęli wyższe miejsce i o półfinały play-off zagrają z trzecim w tabeli Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. Jeżeli wygrał King, stratowcy spadli na siódmą pozycję i w 1. rundzie zagrają z drugim zespołem sezonu zasadniczego Śląskiem Wrocław.

W pierwszym przypadku walkę w ćwierćfinałach nasz zespół rozpocznie na wyjeździe w najbliższą środę 31 marca, w drugim dzień później.

Mecze półfinałowe i finałowe w formie zamkniętego turnieju

Zarząd Polskiej Ligi Koszykówki podjął w ubiegłym tygodniu decyzję o rozegraniu meczów półfinałowych, finałowych oraz o brąz Energa Basket Ligi w formie zamkniętego turnieju. Rywalizacja rozpocznie się 14 kwietnia i potrwa najpóźniej do 7 maja.

Taka forma rozegrania kluczowych spotkań sezonu Energa Basket Ligi jest podyktowana troską o zdrowie i bezpieczeństwo zawodników oraz trenerów w czasie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Szczegóły dotyczące miejsca rozegrania zamkniętego turnieju zostaną przekazane w tym tygodniu. Wszystkie spotkania na tym etapie będzie można zobaczyć w sportowych stacjach Polsatu. **MAG**

Nagrody za sezon zasadniczy

Trenerzy klubów grających w EBL wybrali MVP sezonu zasadniczego, najlepszego trenera, najlepszego polskiego zawodnika oraz gracza w obronie. Kto zdobył uznanie szkoleniowców?
MVP: Geoffrey Groselle (Enea Zastal BC Zielona Góra)
Najlepszy trener: Žan Tabak (Enea Zastal BC Zielona Góra)
Najlepszy polski zawodnik: Jakub Garbacz (Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp.)
Najlepszy zawodnik w obronie: Ivan Ramljak (Śląsk Wrocław)
A jak głosował **David Dedek,** trener Pszczółki Start ?
MVP: 1. Iffe Lundberg, 2. Geoffrey Groselle, 3. Janis Berzins; **Polak:** 1. Damian Kulig, 2. Łukasz Koszarek, 3. Aleksander Dziewa; **Obrońca:** 1. Kris Richard, 2. Ivan Ramljak, 3. Jakub Garbacz; **Trener:** 1. Žan Tabak, 2. Oliver Vidin, 3. Wojciech Kamiński

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

KICKBOXING. W ogólnopolskim turnieju dla dzieci i kadetów „Piaseczno Open IX"

Danowcy wrócili do domu z workiem medali

18 medali, w tym aż 9 złotych zdobyli reprezentanci LKSW Dan Świdnik w ogólnopolskim turnieju kickboxingu dla dzieci i kadetów „Piaseczno Open IX". Najlepiej ze świdniczan spisał się Maksymilian Szłapa, który wygrał rywalizację w pointfightingu w kat. 47 kg i zdobył puchar dla najlepszego kadeta młodszego w pointfigthingu!

Zawody w Piasecznie od wielu lat są stałym punktem kalendarza danowców, dając szansę pierwszych startów młodszym zawodnikom, a starszym - okazję do cennych sparingów. Nasi sportowcy ponownie okazali się jedną z czołowych ekip turnieju, wielokrotnie stając na podium. W indywidualnych startach medale zdobyli: **Leon Steć** (złoto soft contact dzieci młodsze +125 cm), **Antoni Hawrysz** (złoto pointfighting dzieci -24 kg), **Wiktor Szłapa** (złoto pointfighting dzieci -33 kg), **Maja Besztak** (srebro pointfighting kadetki młodsze -42 kg), **Jan Hawrysz** (złoto pointfighting kadeci młodsi -37 kg), **Igor Głowienka** (brąz pointfighting kadeci młodsi -37 kg, brąz pointfighting -42 kg), **Maksymilian Szłapa** (złoto pointfighting kadeci młodsi -47 kg, puchar dla najlepszego kadeta młodszego w pointfigthing), **Olga Krawczyk** (brąz pointfighting kadetki starsze -60 kg), **Kacper Głowienka** (złoto pointfighting kadeci starsi - 42 kg, złoto pointfighting kadeci starsi -47 kg, brąz light-contact kadeci starsi -42 kg) i **Jakub Trześniak** (złoto light-contact kadeci starsi -57 kg, brąz pointfighting kadeci starsi -47 kg).

W walkach drużynowych kadetów młodszych „Pierwszy Dan" w składzie: **M. Besztak**, **I. Głowienka** i **J. Hawrysz** zdobył złoto, drużyna międzyklubowa „Koksy", w której oprócz świdniczniana **Jakuba Ślązaka** walczyli **Natalia Kowalska** i **Mateusz Gorzelak (**Azja Pabianice) wywalczła srebro, a „Drugi Dan" w składzie **Hanna Czubacka, Kacper Kuraś** i **M. Szłapa** - brąz .

- Szczególnie cieszy wynik w walkach drużynowych kadetów młodszych, gdzie LKSW Dan razem ze współpracującym klubem Azja Pabianice zajął całe podium, pokonując liczne uznane marki pointfightingu, jak Go-Fight Łęczna, Orient Częstochowa czy Centrum Tang Soo Do Pionki. Rywalizacja w pierwszej trójce była niezwykle zacięta, a o złotym medalu zadecydował „złoty punkt" w dogrywce - co ciekawe, walczyli o niego dwaj zawodnicy Dana, Janek Hawrysz i wypożyczony do ekipy pabianickiej Kuba Ślązak - mówi **Piotr Bernat**, trener główny Dana. - Janek Hawrysz indywidualnie na drugim turnieju z rzędu zwyciężył w najliczniejszej kategorii imprezy (19 zawodników) pokonując w finale 5:2 aktualnego mistrza Polski z kat. -32 kg Pawła Bieleckiego z Go-Fight Łęczna. Po raz pierwszy tytuł najlepszego zawodnika imprezy wśród kadetów młodszych zdobył Maksymilian Szłapa triumfując w dwóch kategoriach wagowych. Ciekawostką był fakt, że na turnieju bardzo dobrze zaprezentowali się... młodsi bracia naszych medalistów. Zarówno Antek Hawrysz, jak i Wiktor Szłapa wygrali swoje kategorie pointfighting wśród dzieci. Na wyróżnienie zasłużyli bracia Głowienkowie. Kacper tym razem mógł się zmierzyć z rywalami z klubu X-Fight Piaseczno, których zabrakło na Grand Prix w Mińsku Mazowieckim. W pointfighting zdobył dwa złota, ale przeciwnicy postawili mu bardzo wysoko poprzeczkę. W light-contact musiał tym razem zadowolić się brązem po przegranej z bardzo dobrym reprezentantem KSW Łuków Oskarem Dudzińskim. Igor Głowienka do złota drużynowego dorzucił dwa brązy w pointfighting, przy czym o przegranej w jednym z półfinałów zadecydował „złoty punkt" w dogrywce. Niespodzianką imprezy był start Kuby Trześniaka w light-contact. Kuba w swojej koronnej konkurencji pointfigthing uległ w półfinale świetnie tego dnia dysponowanemu **Michałowi Niebrzydowskiemu** z Ninja Academy. Start w light-contact potraktował szkoleniowo, tymczasem to tutaj rozwinął skrzydła, walcząc efektownie, z dużą liczbą kopnięć. Ozdobą konkurencji walk była bardzo nietypowa sytuacja z rywalizacji drużynowej, gdzie Kacper Głowienka skutecznie zastosował na rywalu rzadko stosowaną technikę podcięcia, ku zaskoczeniu całego zespołu sędziowskiego – kończy szkoleniowiec danowców.

Działalność LKSW Dan wspiera Gmina Miejska Świdnik.

MAG

Leon Steć, najmłodszy w ekipie Dana, w Piasecznie zdobył złoto w soft contact dzieci młodszych pow. 125 cm

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA. Lubelska Liga Orlikowa 2021 Ogniska TKKF Omega

Bugała postrachem bramkarzy, jak dawniej w ekstraklasie

Za nami dziewięć spotkań 11. edycji Lubelskiej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. - Już początek rozgrywek pokazuje, że będą niezwykle ciekawe. Nie brakuje zaciętych, wyrównanych spotkań, a także niespodzianek – mówi Zbigniew Furman, pomysłodawca i organizator zmagań piłkarzy-amatorów.

Sternik lubelskiego Ogniska ma powody do radości, bo zespół jego Omegi wygrał trzy mecze i przewodzi ligowej tabeli! - Na pewno to niespodzianka, ale nie popadamy w euforię. Wygraliśmy 3:2 z FC Kumple, jednym z faworytów, ale jeszcze wiele spotkań do rozegrania i sporo się zapewne wydarzy - dodaje.

Jedynka w pierwszym meczu przegrała po zaciętej walce z Omegą 2:3. Bramki w spotkaniu zdobyli: Andrzej Marczak 2 i Bartosz Marczak 3 dla zwycięzców oraz Grzegorz Martyna 2 dla pokonanych.

Najlepszym strzelcami po tygodniu zmagań są **Paweł Bugała**, była gwiazda Górnika Łęczna oraz **Dawid Adamczyk**. Obaj zdobyli po sześć goli, przy czym Bugała, aż pięć trafień zaliczył w spotkaniu z „młodą" Omegą, wygranym przez Kumpli 6:3. **BAS**

TABELA ROZGRYWEK

1. Omega	3	9	10-4
2. AleTaxi	2	6	12-3
3. Czarni	1	3	8-4
4. FC Kumple	2	3	8-6
5. WP WO Omega	3	3	11-13
6. LABEL	3	3	10-14
7. Jedynka	1	0	2-3
8. Spiżarnia	3	0	1-15

NAJLEPSI STRZELCY

6 goli - Paweł Bugała (FC Kumple) - na zdjęciu, Dawid Adamczyk (LABEL)
5 - Piotr Sikora (Czarni), Bartosz Marczak (Omega)
4 - Marcin Orłowski (AleTaxi)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA. Wkrótce ruszy Wojewódzka Liga Oldbojów 35+

Można jeszcze się zapisać!

Manufaktura Futbolu zaprasza piłkarzy w wieku 35+ do udziału w I edycji Wojewódzkiej Ligi Oldbojów w piłce nożnej siedmioosobowej.

Do rozgrywek zgłosiło się już 9 zespołów: Frassati Fajsławice, MKS Siedliska, Gmina Chełm, KS Lublin, Raiders Hrubieszów, Znicz Siennica Różana, MOSiR Oldboy Włodawa, KS Uniszowice oraz Gardenmet Krasnystaw.

- Czekamy na ostatnich spóźnialskich. Zapisy potrwają do 9 kwietnia - mówi pomysłodawca i organizator rozgrywek oldbojów **Jacek Kosierb** ze świdnickiej Manufaktury Futbolu. - System turniejowy, niskie koszty uczestnictwa, gwarancja sportowego współzawodnictwa w duchu zasad „fair play" - J. Kosierb zachęca zespoły do udziału w rywalizacji.

Zapisy drużyn klubowych i amatorskich będą prowadzone do 9 kwietnia!

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu **601 413 856** lub drogą e-mail: **jacekkosierb@interia.pl**.

Start ligi zaplanowano na 24 kwietnia.

Redakcja „Nowego Tygodnia w Lublinie i Świdniku" objęła rozgrywki medialnym patronatem.

BAS

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

13/2021

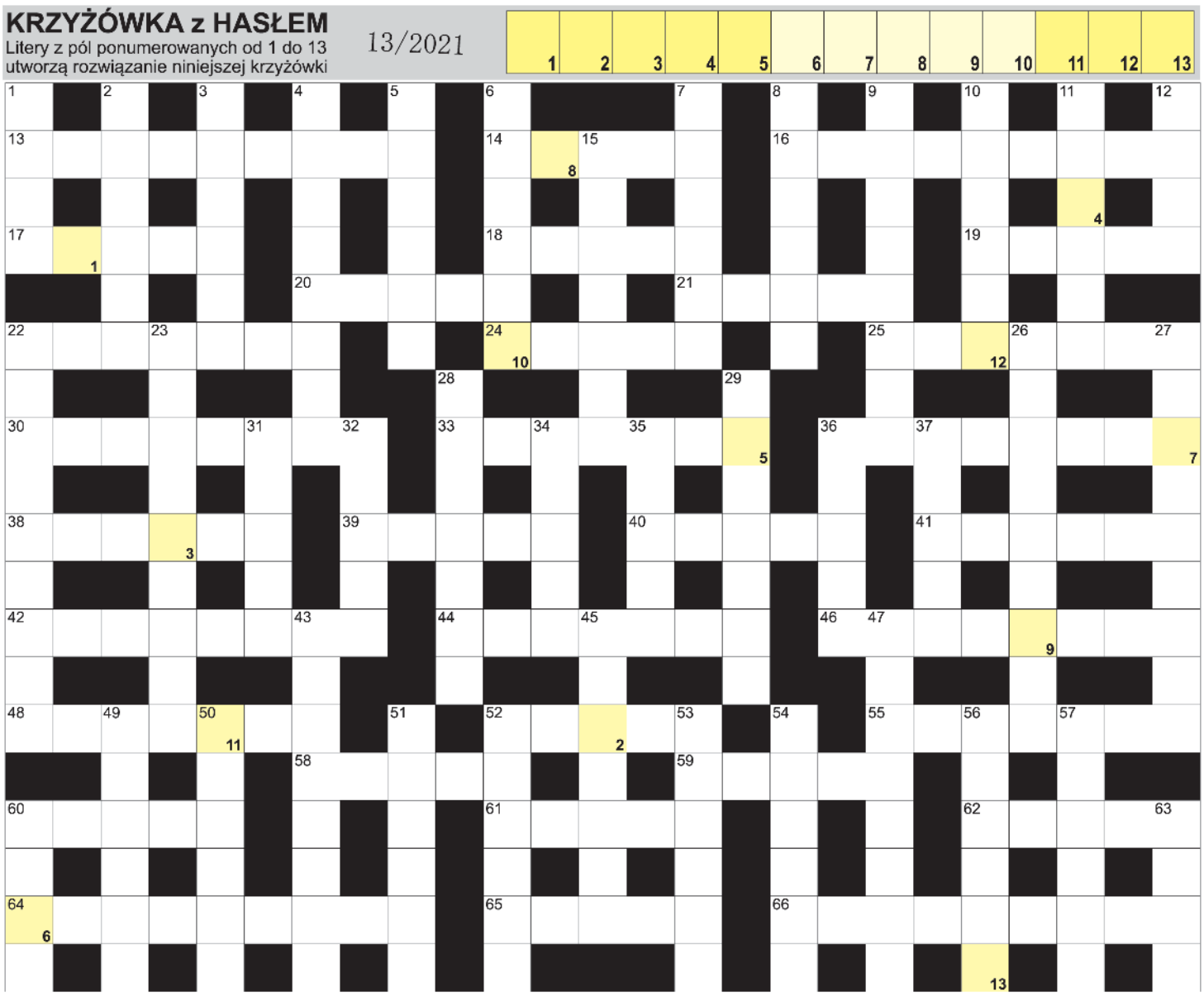

POZIOMO: 13) sprawdza bilety w pociągu; 14) kolorowa na niebie; 16) makolągwa żółtodzioba; 17) statki zamiast mostów; 18) porozumienie, układ; 19) narkotyk z maku; 20) stolica Burgundii; 21) herbatka ziołowa; 22) paulinia nazywana cierniopłątem; 24) najmniejsze części pierwiastków; 25) iberis, roślina z kapustowatych; 30) ogląda telewizję; 33) zbędne kawałki, resztki; 36) kosmodrom w Kazachstanie; 38) Władysław, generał spod Monte Cassino; 39) wnuczka stolnika Horeszki; 40) słynny filozof z Miletu; 41) surowiec dla cieśli; 42) ukochana Don Kichota; 44) ręczny w samochodzie; 46) imię żeńskie; 48) islandzkie miasto z plażą Langisandur; 52) wciąż od nowa wtacza głaz za karę; 55) zsumowanie; 58) rodzinne miasto Richarda Wagnera; 59) "Ptasie" u Tuwima; 60) przyczyna, pobudka; 61) rzeka na mapie; 62) najdłuższa rzeka na Nowej Gwinei; 64) rywal; 65) społeczne lub budowlane; 66) francuski departament z Basse-Terre.

PIONOWO: 1) odprowadza kuchenne opary; 2) ze stolicą w Luandzie; 3) matka Bolesława III Krzywoustego; 4) norma, wzorzec, wzór; 5) nacisk, przymus; 6) napięta w gitarze; 7) samce owiec; 8) tężyzna fizyczna; 9) imię matki Hamleta; 10) stolica Komorów; 11) na pączku; 12) "Kordian i ..." Leona Kruczkowskiego; 15) różyczka lub ospa; 22) szwedzka wyspa z Visby; 23) ponowny wybór na prezydenta; 26) przeciwniczka w dyskusji; 27) planety jak Ceres i Pluton; 28) niemiecki samochód sportowy; 29) Święty Graal; 31) Henrik, autor "Dzikiej kaczki"; 32) mała Zuzanna; 34) biblijna pieśń religijna; 35) szczegół; 36) długi drąg z hakiem; 37) górskie drzewa; 43) miasto Marcina Lutra; 45) kalifornijska to lew morski; 47) Piwowarski, reżyser; 49) odegranie się; 50) rysunek na koszulce; 51) czesne lub cło; 52) "... cynamonowe" Brunona Schulza; 53) zwrot słyszany sto razy; 54) gałąź rzeki; 56) oddychać głośno, z trudem; 57) ósma planeta od Słońca; 60) umowa międzynarodowa; 63) żrąca substancja.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 13/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 11/2021 otrzymuje **Walentyna Kuszpa** (Kaplonosy), a nagrody niespodzianki - **Zbigniew Paluch** (Lublin) i **Beata Zarecka** (Chełm)

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

13/2021

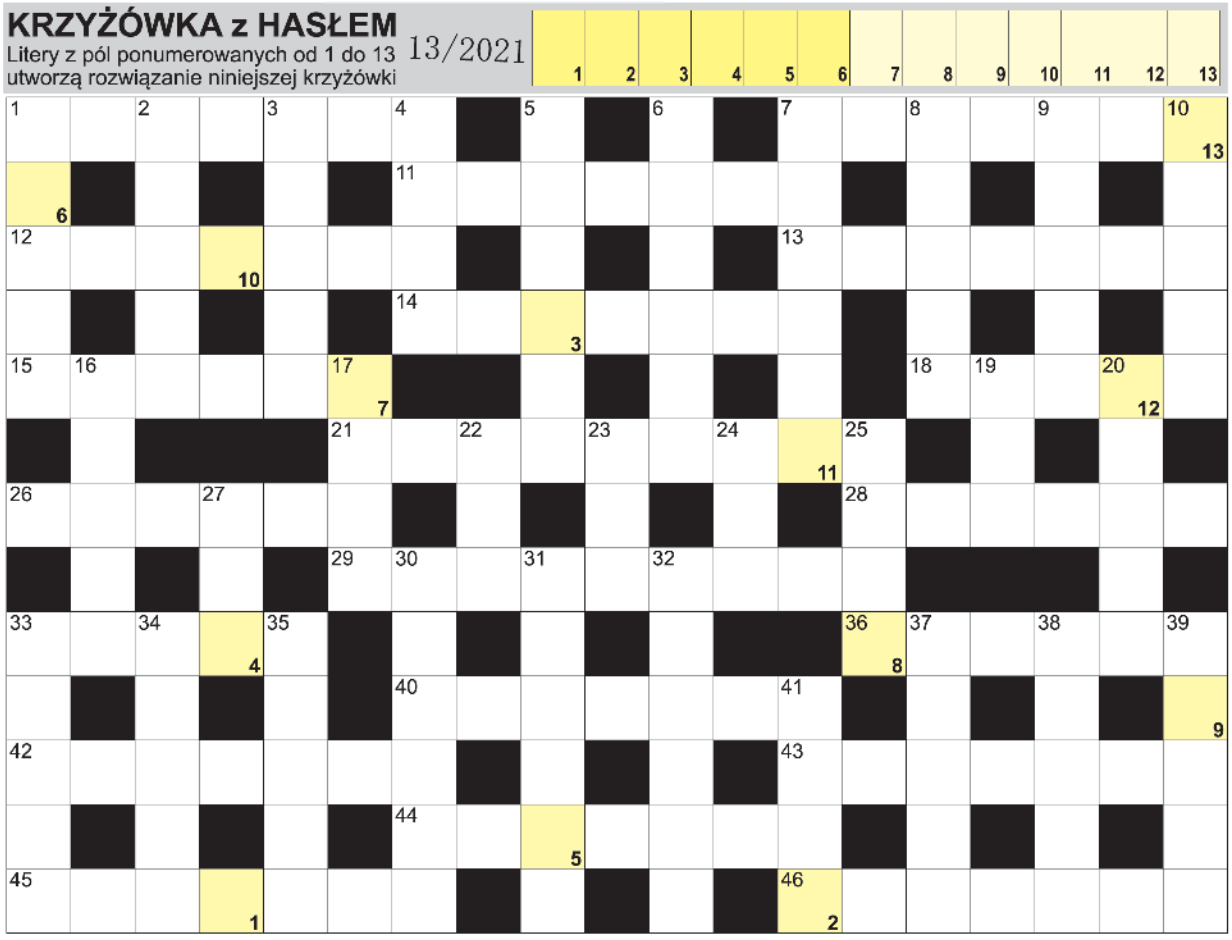

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) odchudzająca lub odmładzająca; 7) typowany na zwycięzcę; 11) przeszklone pomieszczenie latarni morskiej; 12) chusta podtrzymująca rękę; 13) zdrowe warzywo z ząbkami; 14) powieść historyczna Waltera Scotta; 15) śmierć pozorna; 18) gra na lodzie; 21) dyplomatyczne negocjacje; 26) olimpijska osada; 28) stolica Angoli; 29) domena Matejki i Picassa; 33) weselny dla młodej pary; 36) i Topor, i Garros; 40) emerytalny i powierniczy; 42) dialog; 43) pierwsza opłata za kurs; 44) z okienkiem na dachu; 45) nawóz z odpadów roślinnych; 46) rzeka w Karpaczu.

PIONOWO: 1) fartuch lekarza; 2) polska marka rowerów; 3) Cl w chemii; 4) krewne mew; 5) płynie przez Quibdó; 6) w orszaku panny młodej; 7) mężczyźni; 8) rzymianin i turyńczyk; 9) początek dnia; 10) deserowe wino węgierskie; 16) Steinbach, niemiecka polityk; 17) jednostka masy; 19) Siwo, kurylski prąd oceaniczny; 20) Rodzinne miasto Wolfganga Petersena; 22) Katolicki Uniwersytet Lubelski krócej; 23) na plecach Świętego Mikołaja; 24) King Cole, słynny jazzman; 25) dawniej Wyspy Ombai; 27) długi skok; 30) nawierzchnia jezdni; 31) kopalnik górski inaczej; 32) Maria, była królowa Szkotów; 33) niskie ogrodzenie; 34) nie osobno; 35) metal na medale; 37) narkotyk z makówek; 38) sos prowansalski; 39) szósta litera alfabetu greckiego; 41) stos, hałda.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Barany powinny być ostrożniejsze. Pociągać was będą tajemnice i cudze sekrety. Uważajcie, aby nie zrobić komuś krzywdy. Dopiero pod koniec tygodnia Barany uspokoją się, zabiorą za wyjaśnienia i za uporządkowanie zaległych spraw. Zdrowie i nastrój dopiszą.

Byk (21.04 - 20.05)
Byki będą niezdecydowane. Z zakupami lub pożyczkami poczekajcie do przyszłego tygodnia. Ten tydzień sprzyja snuciu planów i zdobywaniu poufnych informacji. Weekend może okazać się trochę nerwowy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta będą miały dobry humor. Otrzymają wiele dobrych wiadomości, przede wszystkim od ukochanych osób. Warto wybrać się gdzieś z przyjaciółmi i nie myśleć o żadnych służbowych kłopotach. Ktoś doceni Twoją gotowość niesienia pomocy.

Rak (22.06 - 22.07)
Raki mogą napotkać na trudności w kontaktach z innymi ludźmi. Jednak mało kto poważniej przejmie się problemami Raków. Ale nie warto zamartwiać się na zapas, pod koniec tygodnia humor powinien się poprawić.

Lew (23.07 - 23.08)
Lwy będą w centrum uwagi. Ich prezencja i sposób zachowania wzbudzać będą podziw i respekt. Wszystkie przeszkody pokonacie dzięki wyjątkowemu urokowi osobistemu. W miłości bądźcie jednak ostrożni, bo zadufanie w sobie nie wyjdzie wam na dobre.

Panna (24.08 - 22.09)
Panny mogą napotkać na problemy. Ktoś może posądzić je o nadmierny konserwatyzm czy niedostosowanie do wymogów. Lepiej dla Panien będzie, jeśli pozostawią sprawy własnemu biegowi i nikomu nie będą niczego tłumaczyć.

Waga (23.09 - 23.10)
Wagi będą rozmarzone i senne. Nie przejmujcie się teraz niczym i nie bierzcie uwag innych na poważnie. W weekend będą Wagi niezwykle uduchowione, a na przypływ natchnienia liczyć mogą artyści i poeci.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Skorpiony docenią postępowanie bliskich im osób, a nawet postanowią kogoś szczególnie wynagrodzić. Będą wyjątkowo wyrozumiałe i otwarte, co zaskoczy ich nieprzyjaciół. Tydzień bardzo sprzyja rodzinnym sprawom.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Strzelce zapragną wyjechać w daleką podróż i wpadną na tysiąc ekscentrycznych pomysłów. Energia będzie je rozpierać - w sobotę znikną z domu, choćby nawet do sąsiadów na partyjkę brydża. Nie przeoczcie subtelnych sygnałów od kogoś miłego.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Koziorożce będą niepotrzebnie szukać dziury w całym. Może się to skończyć tym, że przylgnie do nich łatka mącicieli. Przyda się wam więcej odpoczynku. Nie zaniedbujcie jednak domowych obowiązków.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodniki będą nadrabiać zaległości. Starajcie się wywiązywać z rodzinnych uzgodnień. Wasze niezorganizowanie może być przyczyną niepotrzebnej dyskusji. W pracy uważajcie, aby ktoś nie ośmieszył was przed ważną osobą.

Ryby (20.02 - 20.03)
Ryby będą pełne niewytłumaczalnych obaw i niepokojów. Prorocze sny mogą pokazać wam, co się wkrótce stanie. Nie przesadzajcie tylko z używkami - nawet mała dawka alkoholu może wam zaszkodzić. Jednak zdrowie w normie, a nastrój dopisze.